

Źle zaparkowałeś? Mogą staranować ci samochód

Jeżeli przez źle zaparkowany samochód straż pożarna nie zdąży do pożaru, w którym zginął człowiek, sąd może orzec, że winę ponosi kierowca tego auta.

strony 15-18

Wtorek 16 kwietnia 2013 r.

Tygodnik Rybnicki

Czerwionka
-Leszczyny
Lyski
Gaszowice
Jejkowice
Świerklany

Nr 16 (336) rok VIII ISSN 1896-8163 Nr indeksu 22491X Cena 2,50 zł (8% vat)

nowiny.pl

WSZYSTKIE GMINY TYLKO U NAS

CZUCHÓW

Wraca temat koksowni „Dębieńsko” ■ 10

CZERWIONKA-LESZCZYN

Młodzieżowy Festiwal Muzyczny w MOK ■ 11

JEJKOWICE

Spotkanie wójta z przedsiębiorcami ■ 12

CZERNICA

Zagłosuj na swoje przedszkole ■ 12

LYSKI

Odwiedzili przyjaciół na Węgrzech ■ 13

SPORTNOWINY

• ŻUŻEL

- W czwartek sparing, w niedzielę liga

• SIATKÓWKA

- Volley zagra piąty mecz

• BOKS

- Przywieźli medale z mistrzostw Polski

• ENERGETYK ROW RYBNIK

- Pewnym krokiem po awans

• PIŁKA NOŻNA

- Tabele od II ligi do C klasy STR. 28 - 32

Uniwersytet Trzeciego Wieku

- Późne debiuty
- Seniorzy uczą się języków
- Z wizytą w Krakowie
- Poradź się prawnika
- Jak to z higieną bywało

► CZYTAJ NA STRONIE 14

ISSN 1896-8163



16

9 771896 816105

SPRAWDŹ czy i kiedy wyremontują twoją drogę po zimie

104 km tyle dróg powiatowych
zostanie naprawionych

Rybnik wylania właśnie wykonawców remontów najbardziej zniszczonych dróg. Otwarcie ofert na to zadanie - „Remont nawierzchni asfaltowych dróg

na terenie Miasta Rybnika” - nastąpiło 25 marca, a obecnie trwają prace komisji przetargowej. Powiat na naprawy dróg przeznaczy w tym roku 7 mln zł. W

minionym tygodniu objazd dróg gminnych odbył się m.in. w Świerklanach i Jan-kowicach. Sporo remontów planuje też gmina i miasto Czerwionka-Leszczyny. -

Techniką tzw. drogi śladowej będziemy prowadzić remonty na ul. Topolowej w Czuchowie, Środkowej w Dębieńsku, Furgoła boczna w Czerwionce, Żorskiej

w Stanowicach, Smółki w Książenicach - mówi Hanna Piórecka-Nowak, rzeczniczka czerwioneckiego urzędu.

CZYTAJ WIĘCEJ NA STR. 4

Śmietanka PiS zjechała do Rybnika. O CZYM DEBATOWALI? ► 7

„Wychwolono Warszawa”. FELIETON PO ŚLASKU REMIGIUSZA RĄCZKI ► 2

126 pracowników czerwioneckiego urzędu DOSTAŁO TRZYNASTKI ZA 2012 ROK ► 11

Będzie mniej samochodów NAUKI JAZDY W RYBNIKU? ► 6

Salowa sprzedawała pacjentom narkotyki?

Sprawa wypłynęła jeszcze w marcu, gdy personel szpitala psychiatrycznego w Rybniku zauważył dziwne zachowanie grupy pacjentów. - Część z tych osób sprawiała wrażenie, że znajduje się pod wpływem środków odurzających. Objawy były jednak inne niż te, któ-

re występowały po lekach podawanych danym pacjentom - mówi prokurator Jacek Sławik, szef Prokuratury Rejonowej w Rybniku. Szpital natychmiast podjął odpowiednie kroki mające na celu wyjaśnienie sprawy. Powiadomiono policję.

CZYTAJ NA STRONIE 5

Ewa Ryszka opowiada, jak to jest być prezydentem

- Tak samo jak zastępcą. Pracy jest więcej, to ogromna odpowiedzialność, ale sytuacja prócz nawału obowiązków się nie zmienia. W mieście jestem już wiele lat, politykę miasta znam, specyfikę Rybnika też. Te-

raz potrzebna jest osoba, która nadzoruje działania całego urzędu i akurat trafiło na mnie - mówi wiceprezydent Rybnika, która czasowo przejęła obowiązki Adama Fudalego.

Wywiad czytaj na stronie 6

Bezdomni na naszych klatkach. Nie ma na nich rady

Policja i straż miejska są bezradne. Nie ma paragrafu, który zakazuje włóczęgostwa. Nie ma też paragrafu, który zakazuje przebywania na klatkach

schodowych. Służby nie mogą siłą usunąć nielegalnych lokatorów. - Każdy obywatel naszego kraju ma niezbywalną nietykalność, oczywiście w gra-

nicach obowiązującego prawa. Jeśli taka osoba nie łamie żadnych przepisów, nie możemy jej siłą usunąć - mówi Dawid Błatoń, rzeczniczka straży miejskiej i

dodaje: - To, że opuszczają oni klatki po naszej interwencji to tylko ich dobra wola i szacunek dla funkcjonariuszy.

► CZYTAJ NA STRONIE 8



GRAŻYNA KOHUT

KANDYDATKA DO SENATU RP

Kandydatka bezpartyjna

Jedyny kandydat deklarujący
chęć pełnienia funkcji Senatora społecznie

Śluzaczka, przedstawicielka społeczności lokalnej

Dyrektor największej szkoły ponadgimnazjalnej
w województwie śląskim

Generalny Dyrektor Górniczy II stopnia

www.grazynakohut.pl

Zapraszamy na spotkanie
z kandydatem na senatora

Józefem MAKOSZEM

przy aktywnym udziale
Pawła Kukiza
Rozmawiamy na temat
ordynacji wyborczej

wtorek 16 kwietnia, godz. 18.00
Powiatowa i Miejska
Biblioteka Publiczna w Rybniku



Material KWW Józefa Makosza

REKLAMA

Już w kwietniu ceny na kopalniach wzrastają, a u Autoryzowanego Sprzedawcy Kompanii Węglowej - PW „M. K. T. Trans” Tadeusz Kaczmarczyk w Radlinie ul. Rybnicka 108 pozostają bez zmian*. Więcej informacji: tel 32 42 49 772, 881 488 790, pon.-pt: 7.00-20.00, sob: 8.00.14.00

OPAŁ PONIŻEJ CEN PRODUCENTA**
www.mkttrans.pl **USŁUGI TRANSPORTOWE**
**na wybrane asortymenty



Komentarz

Marek Pietras
Redaktor naczelny
Tygodnika Rybnickiego

NIEOBIEKTYWNE: Kim jest poseł?

Gdy w piątkowy wieczór umieściłem na portalu nowiny.pl zdjęcie posła PiS, popularnie nazywanego „agentem Tomkiem” w jednym z komentarzy napisano, że być może powinniśmy unikać tego sformułowania i oznajmić, że na meczu był poseł Tomasz Kaczmarek. Przez chwilę pomyślałem, że być może to racja. Że stereotypy, uprzedzenia. Moje wątpliwości trwały do sobotniego popołudnia. Wtedy to wybrałem się na mecz charytatywny, w którym grali rybnicki samorządowcy i parlamentarzyści PiS właśnie. Nie wszyscy oczywiście. Większość zasiadła na trybunach. Po pewnym czasie, nie wiem czy znudzeni czy rozbawieni, zaczęli skandować: „Donald, matole, twój rząd obalą kibole”. Z tego co pamiętam „kibole” mieli problemy prawne z powodu tej „przyspiewki”. Ale to inna sprawa. Bardziej zastanawia mnie, kim jest poseł? Jak powinna zachowywać się osoba stanowiąca prawo, decydująca o ważnych sprawach kraju? Jak mąż stanu czy jak kibol? Zacząłem sobie wyobrażać, jak podczas takiego meczu zachowywałby się np. Władysław Bartoszewski? Po chwili zrozumiałem, że pierwsze promienie wiosennego słońca pewnie mi zaszkodziły, skoro próbuję porównywać posłów PiS do takiej osoby.

ZDJĘCIE TYGODNIA



POSEŁ TOMASZ KACZMAREK, ZNANY JAKO „AGENT TOMEK” NA TRYBUNACH RYBNICKIEGO STADIONU

KĄCIK PODRÓŻNIKA

Eviva Espana!

W naszym cyklu znalazły się już różne kraje od Chin po Wenezuelę i dalej. Tym razem z Wojciechem Bronowskim zwiedzimy piękny zakątek Europy – Andaluzję.

Któż nie zna Hiszpanii, pięknego kraju Europy. Kto nie zna takich miast jak Madryt, Walencja, Barcelona, Sewilla. Miasta, twierdze, plaże, muzea, więc turyści wala jak w dym i słusznie. Sam niejednokrotnie w Hiszpanii bywałem. Historia tego kraju jest równie ciekawa, bo zarówno były tam wpływy Rzymian, przedtem Fenicjan, potem Wizygoci, aż wreszcie w VIII w. wtargnęli na Półwysep Iberyjski Maurowie z Afryki Północnej. Oni wprowadzili różne rzeczy, które w Hiszpanii były wręcz nieznanne w gospodarce, rolnictwie, edukacji itd. Ja jednak chcę zwrócić największą uwagę na kulturę. Począwszy od IV w. w Europie chrześcijaństwo niszczyło prawie całą kulturę. Nieważne było to, co na ziemi, tylko to co w niebie. Tymczasem Maurowie, którzy najechali część Hiszpanii od 750 r. zaczęli w tej kulturze inicjować ciekawe przedsięwzięcia. Budowali miasta, pałace, meczety. Maurowie głównie okupowali Andaluzję. To duży region, powiedzmy jak trzy województwa śląskie. Leży u stóp gór Sierra Nevada.

Tam, szczególnie w IX i X w. powstawały arcydzieła sztuki mauretańskiej, ornamenty, arabeski i do dzisiaj można to oglądać jako baśnie z 1001 nocy. W Grenadzie możemy np. podziwiać „Dziedziniec Lwów”, Salę Ambasadorów czy piękne wiszące ogrody. Piękny jest renesansowy Pałac Karola V. Te zabytki, które w kulturze arabskiej powstały w Hiszpanii były nieraz piękniejsze niż niektóre miasta Europy. Stolicą Andaluzji jest Sewilla, dzisiaj to kilkumilionowe miasto, gdzie kiedyś tworzyli już znani malarze jak Murillo, Velazquez, Valdes Leal. W Sewilli były słynne zakłady tytoniowe (obecnie kampus uniwersytecki). W tych manufakturach robiono m.in. cygara. Tam właśnie pani Carmen z opery Bizeta na swoich udach zwiłaja cygara. W Sewilli też powstała piękna kaplica królewska. Plac Hiszpański oraz pałac Alkazar. W XV w. chrześcijaństwo na tyle się zmobilizowało, że po 700 latach okupacji zaczęli wypierać i wyparli Maurów, przy okazji mordując wielu z nich oraz Żydów. Pod wodzą pary królewskiej Izabeli i Ferdynanda wszystkie piękne meczety zostały zburzone, a jednocześnie zbudowano największą na świecie katedrę, gdzie do zrobienia samego ołtarza wykorzystano

3500kg złota, które przywiózł Kolumb.

W pobliżu Sewilli znajduje się piękna plaża słońca, czyli Costa del Sol, gdzie miałem zaszczyt leżeć na ciepłym piasku. Trzeba też powiedzieć słowo o Cordobie, bo to miasto Mauretańczyków uznali za swoją stolicę w Andaluzji. To było kiedyś największe miasto rzymskie na Półwyspie Iberyjskim, a potem Kordoba stała się bastionem sztuki mauretańskiej. Wybudowano tam 300 meczetów, które po wyparciu muzułmanów oczywiście zburzono, bo to przecież niekatolickie. Jeden, największy meczet się ostał. Wchodząc do niego widzimy kilkadziesiąt kolumn dookoła w półmroku. W tym meczecie zbudowano katedrę. Karol V kazał zbudować katedrę wewnątrz i przez to ten zabytek się ostał. Cordoba jako całe miasto jest na liście Unesco.

Andaluzja jest też stolicą flamenco, czyli ognistego tańca ze strzelającymi palcami, uderzeniami obcasów i śpiewem z głębi serca. Nawet na

ulicy idą kobiety i przystają, bo raptem przechodzi człowiek z gitarą. Dwa słowa i on zaczyna grać, a one zaczynają tańczyć. Tak jest co kawałek. Wszędzie, nie tylko w knajpach króluje flamenco. Są dwa śpiewy: mały – czyli muzyka dość wesola i duża – czyli muzyka głęboka. To ikający, poważny o tematyce miłości, śmierci i cierpienia. Hiszpania to także korrida. Nazywają ją tauromachia, bo to pewnego rodzaju rytuał zabijania zwierzęcia. Nie byłem nigdy na korridzie, a tylko oglądałem w telewizji i to mnie skutecznie zdegustowało. Byk nie ma żadnych szans. Na koniec dwa słowa o dwóch potrawach. Jedną to paella. Na dużej patelni zapieka się z szafranem, kielbasą, krewetkami, pokrojonym mięsem, małżami, papryką, serem, cebulą i kalmarami ryż ugotowany wcześniej na rosole. Patelnia musi być wielka i jak się zamawia paellę, to muszą być minimum dwie osoby. Do tego lampka wina. Moją ulubioną zupą jest natomiast gaspacho z pomidorów, słodkiej papryki, cebuli i ogórków. Dodaje się do niej grzanki, a to wszystko na zimno. Tak można by mówić o Andaluzji wiele, o Hiszpanii jeszcze więcej, ale najlepiej po prostu się tam wybrać. Eviva Espana!

notował: (ska)

CYTAT TYGODNIA

CIESZĘ SIĘ Z DWÓCH RZECZY: ŻE NIE PRZEGRALIŚMY WYŻEJ I PRZEGRĄŁEM Z ZESPOŁEM, KTÓRY TRENUJE MÓJ SERDECZNY PRZYJACIEL.

– powiedział po meczu z rybnicką drużyną Rafał Pawlak, trener Tura Turek. ROW wygrał ten mecz 5:0.



FELIETON REMIGIUSZA RĄCZKI

Wychwolono Warszawa

Ani byście się nienaspo-dzioli, że ja Hanyś z krwi i kości fechtuję na wycieczka do Warszawy. A wszystko skuli tego, że moja ślubnie postanowiła mnie trochę ukulturalnić i na geszynk na geburstag dała mi bilet do tyj-ajru. Nie byda wos cyganić, od czasu do czasu – rod zech

se tak iś na jakoś dobro sztuka.

Rajza była fest udano – autym yno czy a pół godziny, bo przeca autobany są porobione, to se człowiek śmigo. Do tego pogoda była miód malina, słoneczko grzoło bez szymba jak diosi.

Cołko rajza pogoda, a jak ech

wyjżdżoł do stolicy, choby rynką ucion – ulywa z krupami wielkimi jak pazur. Zaroz ech se pomysłoł, że to je znak od Pon Boczka, kaj też Hanyśy do Warszawy!

Ale w końcu i pogoda jakoś sie wyklarowała, a my mogli z Mojom iś se na spokojnie do tego tyjajru. Sztuka była piękno i już bych zmiynioł zdani o Warszawie, keby te pieruski warszawioki były milsze. Jak do mie godoł szo-

fer z autobusu, to ani głowy nie dźwignoł, a o dziynkuje zapomni.

A już nojbardzi znerwowoł ech sie w restauracji. Bo koždy przeca koždy chce dobrze zjeś jak za to płaci. Toż już wom godom jako to było: specjalność zakładu – flaczki dostoł zech zimne, nudle kiere my se zamówili rozważone, wyciaprane z jakoś zołzom. Taki czysty dzist. A jak zech dostoł rachunek – to

mi szkuty na sztorc stanyły. Za jedyn mały zelter – kupioł bych razym kista. I tak zech se zaroz pomysłoł, że wcale a wcale sie nie dziwiał, że tak się godo o warszawiokach – skora by z człowieka zedżyli, a ku tymu jak oni tukej przijadom na Słońsk, to nie umiom sie najeś naszego jodła. Jedno je pewne – takich życziwych ludzi i takigo dobrego kustu nima nigdzi, yno tu na naszym Słońsku. Pyrsk!

REKLAMA

TARTAK EUROCLAS

OFERUJEMY:

- Więźba dachowa
- Łaty, deski, krawędziaki
- Boazeria, podbitka, podłogi
- Wyroby hutnicze
- Impregnacja ciśnieniowo-próżniowa
- Płyta OSB i MFP

CZYŻOWICE,
ul. Nowa 28a (strefa przemysłowa)
tel. 32 451 02 32 lub 32 451 33 38
www.euroclas.pl, euroclas@wb.pl

Salon meblowy studio kuchni



PROMOCJA
NA DESKĘ TARASOWĄ
I FARBY DO DREWNA

-5%
Promocja ważna 1-30 kwietnia br.

SPRZEDAŻ I MONTAŻ

POKRYĆ DACHOWYCH

BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

DEMONTAŻ ETERNITU



blacha
dachówkowa
już od

**24 zł
m²**

47-400 Racibórz
ul. Rybnicka 47
tel. 32 415 43 18

47-470 Krzanowice
ul. Długa 22
tel. 32 410 91 92

Okna PVC i mnóstwo DRZWI

TERAZ W OFERCIE
najcieplejsze okno
na rynku!

Iglo Energy DRUTEX
Uw=0,6 W/(m²K)*

* dla okna o wymiarach 1230mm x 1480mm
zgodnie z badaniami instytutu CSI w Czechach



Rybnickie Centrum Stolarstwa Budowlanej
Tel. 32 42 44 066, 42 44 067, www.rcsb.pl
Rybnik ul. Zebrzydowska 152

WYDARZYŁO SIĘ

Pływali ku czci Jana Pawła II

W nocy z 2 na 3 kwietnia reprezentacja uczniów ZST brała udział w II Otwartym Memoriale Pływackim Olimpiad Specjalnych poświęconym bł. Janowi Pawłowi II. Uczestnicy mieli w sumie do przepłynięcia 9 665 basenów – tyle, ile dni trwał pontyfikat papieża Polaka. Sztafeta odbyła się na krytej pływalni w Kędzierzynie-Koźlu i rozpoczęła się dokładnie w ósmą rocznicę śmierci Jana Pawła II, czyli 2 kwietnia o godz. 21.37. Każdy z pływających uczestników imprezy otrzymał certyfikat udziału podpisany przez bp opolskiego Andrzeja Czapę, który objął wydarzenie patronatem. Szkołę reprezentowali: Bartosz Matuła oraz Maciej Pieczka wraz z opiekunem Anną Dudą.

Nabór do przedszkoli zakończony!

Zakończyła się rejestracja kandydatów do przedszkoli, które prowadzone są przez miasto Rybnik. Zgodnie z danymi zawartymi w systemie naborowym, zabraknie miejsc dla 662 dzieci. Prezydent miasta rozważa możliwość zwiększenia liczby miejsc. W związku z zakończeniem etapu zbierania zgłoszeń do przedszkoli została przeprowadzona wstępna symulacja naboru, której wyniki przedstawiają się następująco: Liczba podań (zweryfikowanych – sprawdzonych) w systemie – 5042. Liczba miejsc w przedszkolach – 4380. Liczba dzieci, które nie dostaną się do żadnego przedszkola – 662. Przyczyną braku miejsc w przedszkolach jest ubiegłoroczna zmiana decyzji Ministerstwa Edukacji Narodowej dotycząca dzieci sześciolletnich, które zgodnie z ustawą od 1 września 2012 roku miały rozpocząć edukację w klasach pierwszych szkoły podstawowej. W Rybniku kwestia ta dotyczy 1427 dzieci (z rocznika 2007). Zgodnie z wymogami reformy, w ostatnich latach miasto skupiło cały swój wysiłek na przygotowaniu szkół podstawowych na przyjęcie dzieci sześciolletnich poprzez zakup odpowiedniego wyposażenia, budowę placów zabaw, szkolenia nauczycieli itd. Zgodnie z decyzją MEN wszystkie

P R Z E G L A D
TYGODNIA

dzieci 6-letnie zobowiązane są jednak do odbycia obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego (lub podjęcia nauki w klasie I-szej szkoły podstawowej). Mimo intensywnej kampanii promocyjnej do szkół podstawowych zapisana została tylko niewielka liczba dzieci sześciolletnich. Ponadto, w przedszkolach muszą znaleźć miejsce wszystkie dzieci 5-letnie, które zgodnie z ustawą zobowiązane są do odbycia obowiązkowego rocznego przygotowania przedszkolnego.



Matematyczny sukces ucznia Gimnazjum Dwujęzycznego nr 17

Takiego sukcesu w historii gimnazjum nr 17 jeszcze nie było. Uczeń klasy IIIB – Mateusz Bronikowski, został finalistą ósmej Olimpiady Matematycznej Gimnazjalistów. Zawody III stopnia, kończące tegoroczne zmagania w OMG, odbyły się w Warszawie. Wcześniej, po części testowej zawodów I stopnia OMG, uczniowie G17 zajęli 17. miejsce w skali kraju i 1. miejsce w województwie śląskim. W zawodach II stopnia OMG, które zostały zorganizowane na początku roku w V LO w Bielsku-Białej, oprócz Mateusza Bronikowskiego, wzięli także udział Anna Szawerna, Grzegorz Furgoń i Mateusz Winny. Warto dodać, że w tym roku szkolnym to nie wszystkie sukcesy matema-

tyczne uczniów G17. Laureatami wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z matematyki zostali Anna Szawerna, Grzegorz Furgoń, Szymon Śliwiński, Mateusz Bronikowski i Mateusz Winny. Uczniów do konkursów przygotowywała nauczycielka matematyki Katarzyna Hlubek.

Wspólnie upiekl babeczki

Zajęcia kulinarne sponsorowane przez firmę Delecta odbyły się w raszczyckiej filii Świetlicy Środowiskowej w Nowej Wsi. Dzieci biorące udział w zajęciach miały możliwość upiec i zakosztować babeczek. Zajęcia rozpoczęto od zapoznania się z produktami i niezbędnymi narzędziami. Dzieci chętnie odpowiadały na pytania stawiane przez wychowawcę. Po pogadance nadszedł czas na część praktyczną. Wychowankowie zostali podzieleni na trzy grupy. Każda z nich miała za zadanie przygotować ciasto gotowe do wypieku i nikt nie miał z tym problemu. Warsztaty zakończyły się wspólną degustacją, przy której dzieci chętnie opowiadały o własnych doświadczeniach kulinarnych oraz o preferowanych przez nie smakach i rodzajach wypieków.

WYDARZY SIĘ

Już jutro Targi Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku zaprasza do udziału w XIV Targach Pracy dla osób bezrobotnych i poszukujących pracy, które odbędą się 17 kwietnia br. w godzinach od 10.00 do 12.00 w Sali Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Rybniku (Okrągłak). Targi Pracy kierowane są do wszystkich osób poszukujących pracy oraz zainteresowanych zmianą zatrudnienia, a także do pracodawców, starających się pozyskać odpowiednich pracowników. Uczestnictwo w organizowanym przedsięwzięciu jest świetną okazją do bezpośredniego kontaktu z pracodawcami

dysponującymi wolnymi miejscami pracy. Targi odbywają się w ramach projektu „Nowa kadra wsparciem do przeciwdziałania bezrobociu – edycja IV” współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Szkolenie dla organizacji

Po krótkiej przerwie znowu ruszają bezpłatne kursy w rybnickim Inkubatorze Przedsiębiorczości. W przeddzień majowego weekendu odbędzie się szkolenie pt. „Aspekty prawne prowadzenia działalności nieodpłatnej, odpłatnej i gospodarczej w organizacjach pozarządowych”. W szkoleniu mogą uczestniczyć przedstawiciele podmiotów ekonomii społecznej (stowarzyszeń, fundacji, warsztatów terapii zajęciowej, zakładów aktywności zawodowej itp.) z terenu Subregionu Zachodniego woj. śląskiego. Szkolenie odbędzie się 30 kwietnia o godz. 15.30 w Centrum Rekreacji i Rehabilitacji BUSHIDO w Rybniku. Zgłoszenia przyjmowane są na adres aneta.neuman-n@cris.org.pl.

Pobierz druk deklaracji

Do 15 maja 2013 r. właściciele nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych na terenie gminy Gaszowice mają obowiązek złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Druki deklaracji można pobrać w każdym sołectwie. W Gaszowicach w urzędzie gminy 16 kwietnia od 7.30 do 18.00, w Szczerbicach w remizie OSP 17 kwietnia w godz. od 13.00 do 18.00, 18 kwietnia w świetlicy w Piecach od 13.00 do 18.00, 22 kwietnia w remizie w Łukowie w godz. od 13.00 do 18.00 oraz 24 kwietnia w Ośrodku Kultury „Zameczek” w Czernicy również od 13.00 do 18.00.

Wieczór Chwały

18 kwietnia o godz. 19:15 w kościele parafii p.w. Królowej Apostołów (księża Werbiści), w Rybniku, przy ulicy Henryka Wieniawskiego, odbędzie się Rybnicki Wieczór Chwały. Szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej www.wieczor.rybnik.pl.

PRZEŚWIELAMY
→ PORTFELE

GRZEGORZ NOWAK
Naczelnik wydziału gospodarki komunalnej w Urzędzie Miasta Rybnika
Oszczędności: 65 tys. zł (wspólność),
Nieruchomości: Dom o pow. 156 m kw., o wartości 150 tys. zł (własność ½ domu – majątek odrębny), dwie działki budowlane o pow. 2152 m kw., o wartości 160 tys. zł (wspólność), działka, na której stoi dom o pow. 1007 m kw., o wartości 80 tys. zł (własność ½ tereny – majątek odrębny), lokal użytkowy o pow. 42 m kw., o wartości 40 tys. zł (własność ½ terenu – majątek odrębny),
Dochody za rok 2011: 99 422 zł – ze stosunku pracy, 2243,41 zł – najem, dzierżawa, 2541,48 zł 0 inne (wszystki wspólność),
Samochody: peugeot 207, rok prod. 2006 (wspólność), seat Ibiza, rok prod. 2006 (współwłasność z synem),
Kredyty: brak.



ANTONI MAZUREK
Radny gminy Świerklany, pracownik KWK „Borynia”
Oszczędności: 15 tys. zł, papiery wartościowe ING na 2150zł, 70 szt. akcji JSW S.A. zakupione za 136 zł/szt
Nieruchomości: dom o pow. 132 m kw. o wartości ok. 450 tys. zł (współwłasność małżeńska); działka, na której stoi dom o pow. 1001 m kw. o wartości ok. 25 tys. zł (współwłasność małżeńska); działka budowlana o pow. 2672 m kw. o wartości ok. 100 tys. zł (1/3 udziału, współwłasność małżeńska)
Dochody za rok 2011: 101 062, 42 zł ze stosunku pracy, 7590 zł z tytułu diety radnego
Samochód: citroen berlingo z 2002r.
Kredyty: kredyt preferencyjny ze środków WFOŚiGW w banku B.O.S. S.A. na kwotę 10 600zł, do spłaty 7310,40zł

Prezentowane w rubryce kwoty pochodzą z oświadczeń majątkowych. Redakcja nie ma wpływu na ich treść. Nie prowadzi również weryfikacji wycen nieruchomości.

REKLAMA

Restauracja Ośrodek Rekreacji Rodzinnej „Siolo”

SIOLO JUŻ otwarte !!!

GASZOWICE, UL. ŁĄKOWA 5, TEL. 784 521 919

WAN-SERWIS.PL

-WYNAJEM AUTO LAWET
NOWE SAMOCHODY ROK 2012 (SPRINTER, LT)
-SPRZEDAŻ I WYNAJEM - BUS, DOSTAWCZE

CIESZYN, UL. STAWOWA 18, biuro@wan-serwis.pl
TEL. 508 152 942, 33 851 41 46

NAPRAWA OBUWIA
USŁUGI KALETNICZE I RYMARSKIE

Malowanie obuwia, torebek, kurtek. Naprawa obuwia wspinaczkowego, rozciąganie obuwia do 1,5 numeru wszęch i wzdłuż oraz podbicia.

Wymiana spodów, flectków, rzepów, napów, stulek, obcasów damskich i męskich, wkładek ortopedycznych, wszywanie zamków błyskawicznych do cholewek, neserów, torebek, namiotów, tornistrów szkolnych itp. Wszywanie zamków błyskawicznych do spodni jeansowych i roboczych.

Przeróbka odzieży skórzanej.

Klejenie basenów, pontonów, materacy. Posiadamy też sterylizator do obuwia firmy klenz. Pozbawia on obuwie przykrego zapachu. Naprawa i renowacja tapicerki samochodowej obszywanie skórą kierownicy, lewarka skrzyni biegów, oraz innych elementów wnętrza samochodu.

Naprawa siodeł końskich, opratów, czapsów.

Ostrzenie noży i nożyczek oraz lyżew

Expresowa naprawa obuwia

Rybnik, ul. Powstańców Śląskich 17, tel. 502 298 028
Racibórz, ul. Londzina 51, tel. 32 414 08 21, kom. 502 298 028

POZNAJ NAS
W NOWEJ ODSŁONIE!

RYDUŁTOWY • ul. Ofiar Terroru 10,
tel. 32 457 75 67, kom. 666 037 617

25-27.04.2013
DNI OTWARTE

- ✓ KREDYTY
- ✓ POŻYCZKI
- ✓ CHWILÓWKI

DARMOWE PORADY FINANSOWE
SPRAWDŹ SWOJĄ ZDOLNOŚĆ
KREDYTOWĄ!

kredyty-chwilowki.pl infolinia: 604 95 00 95

KREDYTY
Chwilówki

Już niedługo sezon robót drogowych – czego się spodziewać?

Powiat na remonty przeznaczy w tym roku 7 mln zł, miasto Rybnik na najbardziej zniszczone po zimie drogi wyłania właśnie wykonawców spośród złożonych ofert. Jedno już dziś jest pewne – dla drogowców ten rok będzie bardzo pracowity.

W sumie wyremontowane zostaną ok. 104 km dróg powiatowych, a największą w tym roku inwestycją będzie przebudowa ul. Jesionka w Dębieńsku. W gminie Łyski najgorszą drogą została określona ul. Polna w Adamowicach. W budżecie gminy nie zarezerwowano jednak na drogi zbyt dużych pieniędzy. – Środki przeznaczone w budżecie na remont dróg gminnych na dzień 3 kwietnia 2013 r. wynoszą 41 100 zł, co wystarczy na naprawę ok. 900 mb dróg gminnych o nawierzchni tłuczniowej i grun-

towej – informuje Katarzyna Czogała, sekretarz gminy Łyski. Nieco więcej przeznaczeli na remonty w Jejkowicach. – W budżecie na 2013r. zarezerwowaliśmy środki w wysokości 75 tys. zł na remont dróg i utwardzenie poboczy. W razie potrzeby środki te zostaną zwiększone. Nie wiemy dokładnie, ile metrów zostanie wyremontowanych, gdyż jesteśmy przed wiosennym rekonesansem dróg gminnych, dopiero po wstępnych oględzinach będzie można mówić o konkretnych wielkościach – stwierdza wójt Marek Bąk.

Przeglądy dróg w całym powiecie

Także przed wiosennym objazdem dróg są urzędnicy z Gąszowic. – Mamy wstępnie podzielone pieniądze na drogi, ale z zastrzeżeniem, że plan może się zmienić po objeździe. Niestety znowu

musieliśmy uruchomić akcję „Zima”, więc znowu część pieniędzy na remonty ubyla. Uważam, że nie ma fatalnych dróg w naszej gminie. Do remontu nadają się na pewno odcinek Sobieskiego w Czerownicy, drogi gruntowe, na które już przygotowaliśmy sobie 60 ton tłucznia – informuje wójt Andrzej Kowalczyk. W minionym tygodniu objazd dróg gminnych odbył się w Świerklanach i Jankowicach, gdzie najgorszymi drogami są te, na których wykonywane były prace związane z kanalizacją oraz te, których nie oszczędziła zima. W Jankowicach to ul. Boguszowicka, a w Świerklanach to Aleja i Polomska/Granice. Na Boguszowickiej gmina chce zrobić remont do 14 tys. euro, a na Aleję i Polomską urzędnicy chcą pozyskać pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Roz-

jechana jest także Basztowa. Łączny odcinek do remontu w Świerklanach to ok. 650 m, a w Jankowicach 200 m. Sporo remontów planuje też gmina i miasto Czerwionka-Leszczyny. – Techniką tzw. drogi śladowej będziemy prowadzić remonty na ul. Topolowej w Czuchowie, Środzkiej w Dębieńsku, Furgoła boczna w Czerwionce, Zorskiej w Stanowicach, Smółki w Książenicach. Betonitem wyremontujemy Kościelną w Książenicach. Mikrodywany położymy na Kościelnej w Stanowicach oraz 26 stycznia w Belku. Prowadzić będziemy także mniejsze bieżące naprawy na wszystkich drogach gminy i miasta. Najgorsze warunki są obecnie na ul. 26 Stycznia w Belku oraz przy ul. Smółki i Topolowej – mówi Hanna Piórecka-Nowak, rzecznik czerwionecznego urzędu.

W Rybniku dwutorowo

Prace nad poziomowymi ubytkami i zniszczeniami przebiegać będą na dwóch płaszczyznach. Najcięższe roboty wykona zewnętrzny wykonawca, natomiast doraźne i mniejsze zlecenia otrzymają Rybnickie Służby Komunalne. – Po przeglądzie stanu rybnickich dróg do remontu nawierzchni po zimie zostały wytypowane odcinki następujących ulic: Brzozy, Robotnicza, Mikołowska, Górnośląska, Pojdy, Gliwicka, Dolna i Lipowa. Na wspomniane roboty przeznaczono kwotę 600 000 zł. Otwarcie ofert na to zadanie – „Remont nawierzchni asfaltowych dróg na terenie Miasta Rybnika” – nastąpiło 25 marca, a obecnie trwają prace komisji przetargowej w sprawie wyłonienia wykonawcy robót – mówi

Krzysztof Jaroch z rybnickiego magistratu. Prócz tego jest masa dróg, które wymagają prac remontowych, jednak na mniejszą skalę. Tutaj do akcji wkroczą wspomniane wcześniej RSK. – Do zakresu niezbędnych remontów nawierzchni dróg – wykonywanych siłami Rybnickich Służb Komunalnych – wytypowano następujące ulice: Jankowicka, Za Komendą, Pl. Armii Krajowej – prawoskręt i lewoskręt, Jankowicka – prawoskręt obok ZUS, Młyńska, Rondo Makro, Rondo Kamyk, Piłsudskiego, Raciborska – Plaża – dodaje Jaroch. Bez dwóch zdań spodziewać można się więc utrudnień w ruchu, tak w mieście, jak w gminach ościennych. Dla bezpiecznego podróżowania i braku uszkodzeń podwozia warto chyba jednak trochę pocierpieć. (ska), (ms), (mark)

Doradca zawodowy – potrzebny od zaraz

To, czy doradcy zawodowi potrzebni są młodym ludziom, to pytanie niemalże retoryczne. Jak działają można było przekonać się w miniony czwartek, podczas uroczystości pięciolecia Rybnickiej Platformy Poradnictwa Zawodowego.

Impreza zgromadziła w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rybniku znane i mniej znane osobistości. Pojawiła się prezydent Joanna Kryszczyszyn, dyrektor rybnickiego powiatowego urzędu pracy Teresa Biera, pracownicy i kierownicy powiatowych ośrodków pomocy społecznej oraz młodzież. Tych ostatnich było najwięcej, bo to ich najbardziej interesować powinna kwestia wyboru zawodu. Jednak,

gdyby tak faktycznie było, czy zawód doradcy zawodowego w ogóle by istniał?

Doradca od najmłodszych lat

– Główną ideą Platformy jest promowanie poradnictwa całonocowego oraz wypracowanie metod współpracy doradców zawodowych z różnymi instytucjami rynku pracy i edukacji. Jest to realizowane poprzez wymianę doświadczeń pomiędzy instytucjami, zwiększanie jakości i dostępności usług doradczych oraz propagowanie w świadomości społecznej wagi poradnictwa zawodowego na wszystkich etapach rozwoju człowieka – informuje Jacek Żyro z PUP Rybnik. I właśnie te najwcześniejsze etapy rozwoju najistotniejsze są – według ekspertów – dla wyboru przyszłej ścieżki kariery. – Pracując z młodymi ludźmi, na każdym etapie ich

rozwoju w szkole, nie tylko pomagamy im podejmować ważne, życiowe decyzje – mówił Wojciech Kreft, który reprezentował na imprezie Stowarzyszenie Doradców Szkolnych i Zawodowych RP. – Budujemy także prestiż szkoły, podnosimy wartość edukacji, a to jest również ważne – dodał.

Pomagać w każdej szkole

Pięciolecie rybnickiej platformy to spore osiągnięcie. – Jeśli weźmiemy pod uwagę nasze osiągnięcia – osiągnięcia pięcioletnia, jeszcze niewyrosłego, to warto się zastanowić, co platforma osiągnąć będzie mogła za lat kilka, gdy już podrośnie – żartował Kreft. Idealnym rozwiązaniem dla doradców zawodowych jest możliwość pomagania młodym ludziom na każdym etapie ich edukacji – zaczynając

już od późnych lat szkoły podstawowej, gdzie zaczyna się droga wyboru – najpierw gimnazjum, potem liceum i w końcu uczelnia wyższej. – By zachęcić ludzi do współpracy, potrzeba jest kilku istotnych elementów – mówił Kreft. – Nowe technologie, stawianie na edukację przez zabawę i rozrywkę, nowe kanały komunikacji. Tam znajdziemy młodych, tam oni znajdą informacje i to tam może się decydować ich przyszłość. Nie bójmy się Facebooka czy internetu. To dzisiaj ich przestrzeń – dodał ekspert.

Pięcioletnia platforma ma za sobą pół dekady ciężkiej pracy. Biorąc pod uwagę wciąż podnoszącą się konkurencję na rynku pracy i dynamikę jego rozwoju, wygląda na to, że doradcom zawodowym z naszego regionu pracy nie zabraknie jeszcze przez długie



Teresa Biera z PUP i Joanna Kryszczyszyn z UM



Wojciech Kreft



Jacek Żyro

lata. A jeśli ma się okazać, że dzięki ich pracy nasze dziecko znajdzie swoją ścieżkę kariery, dającą nie tylko pieniądze,

ale i satysfakcję, może warto skontaktować się z ekspertem w najbliższej szkole lub urzędzie pracy? (mark)

PIEKŁAMA

Wypoczynek w dobrej cenie!

Urokliwe miejsce położone w malowniczej, uzdrowskiej części Ustronia

- Majówka i Weekend Czerwcowy 499 zł za 5 dni z wyżywieniem i atrakcjami.
- Wakacje od 69 zł za nocleg ze śniadaniem, w cenie dodatkowe atrakcje
- Wczasy z zabiegami rehabilitacyjno-relaksacyjnymi 612 zł za 7 dni z wyżywieniem

www.orw-muflon.com.pl • tel. (33) 854 27 11
recepca@orw.muflon.com.pl

WYMAGANA ZNAJOMOŚĆ NIEMIECKIEGO

Poszukujemy do pracy w Niemczech:

- ✓ mechaników
- ✓ ślusarzy
- ✓ spawaczy
- ✓ pracowników branży metalowej

info@lima-group.com
Lima Consulting Polska Sp. z o.o.
Ul. Tartaczna 3
47-420 Kuźnia Raciborska
Tel. 32 422 40 46

CHWILÓWKA!!! najtaniej!!!

szybka realizacja bez zaświadczeń natychmiast w domu

tel. 32 240-83-20
EuroMax Sp. z o.o. infolinia: 801 003302
www.euromax.tsl.pl

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl

GARAŻE
Ocynkowane i akrylowe
NAJNIŻSZE CENY

32/793-90-00
693/600-800

Sprzedaż Ratalna ŻAGIEL

PROMOCJA!

OD: **3x5**
1298 zł

Brutto z VAT
TRANSPORT I MONTAŻ
GRATIS!

WWW.GARAZE.RYBNIK.PL
44-310 Radlin, ul. Rybnicka 361c

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW GRZEWICZYCH

IR met

RADLIN, UL. HUTNICZA 8
tel./fax 32 457 12 02

- grzejniki płytowe, aluminiowe i łazienkowe
- ogrzewanie podłogowe
- kotły c.o., bojler
- armatura i pompy
- kanalizacja

oraz inne artykuły grzewcze i instalacyjne

AUTORYZOWANY PARTNER HANDLOWY

PURMO

Salowa sprzedawała pacjentom narkotyki?

Śledztwo w Państwowym Szpitalu dla Psychicznie i Nerwowo Chorych w Rybniku. Jedna z salowych miała sprzedawać chorym narkotyki. W organizmach pacjentów znaleziono między innymi ślady amfetaminy.

Sprawa wypłynęła jeszcze w marcu, gdy personel szpitala zauważył dziwne za-

chowanie grupy pacjentów. – Część z tych osób sprawiała wrażenie, że znajdują się pod wpływem środków odurzających. Objawy były jednak inne niż te, które występowały po lekach podawanych danym pacjentom – mówi prokurator Jacek Sławik, szef Prokuratury Rejonowej w Rybniku. Aby mieć pewność, szpital samodzielnie przeprowadził testy na zawartość narkotyków wśród chorych. – Przeprowadzone testy potwierdziły,

że dwie osoby bez wątpienia zażywały amfetaminę natomiast u jednej stwierdzono obecność środków narkotycznych o charakterze opioidów, przy czym nie pochodziły one z podawanych leków – wylicza prokurator. Szpital natychmiast podjął odpowiednie kroki mające na celu wyjaśnienie sprawy. Powiadomiono też policję. Policjanci dość szybko ustalili, że narkotyki rozprowadzać może ktoś z obsługi szpitala. Szybko tra-

fiono na ślad 30-letniej salowej. Jak twierdzą śledczy, są w posiadaniu dowodów, że to właśnie ta osoba w zamian za pieniądze dostarczała chorym narkotykom. – Postępowanie nie było łatwe, bo większość ze świadków to jednak osoby dotknięte pewnymi defektami, w związku z czym przesłuchania musiały odbywać się w obecności specjalistów. Jednak w tym zakresie ich wiarygodność nie budzi wątpliwości – mówi prokurator Jacek Sławik.

Salowa nie pracuje już w szpitalu. – Osoba, która dopuściła się tego czynu pracowała u nas na czas określony. Obecnie nie jest już pracownikiem naszego szpitala. Nie mam wiedzy, na jakim etapie obecnie jest dochodzenie. To sprawa policji i prokuratury – powiedział Andrzej Krawczyk, dyrektor psychiatryka. Prokuratura lada dzień przedstawi 30-latce zarzuty z artykułu 59. ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Przepis ten mówi, że kto,

w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, udziela innej osobie środka odurzającego lub substancji psychotropowej, ułatwia użycie albo nakłania do użycia takiego środka lub substancji, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. – Jednocześnie prowadzimy czynności mające ustalić, skąd pochodziły narkotyki oraz czy ta osoba rozprowadzała je również poza oddziałem – mówi szef prokuratury. (acz), (pm)

Kamery odnalazły zaginionego

9 kwietnia policjanci z Rybnika poszukiwali mężczyzny, który bez wiedzy swoich opiekunów oddalił się w nieznanym kierunku.

Mężczyzna jest podopiecznym jednego ze śląskich domów pomocy społecznej i wymaga całodobowej opieki lekarskiej. 55-latek zniknął z oczu opiekunów na ulicy Kościuszki. Jak ustalili policjanci, mężczyzna przyjechał do Rybnika, aby uregulować sprawy mieszkaniowe. Najprawdopodobniej wykorzystał moment parkowania i niepostrzeżenie wysiadł z samochodu, którym przy-

jechał wraz z opiekunami. Do zdarzenia doszło około godziny 10.00 w centrum miasta. Od zgłoszenia zaginięcia do późnego wieczora wszystkie służby bezskutecznie poszukiwały mężczyzny. Dopiero około godziny 21.00 w rejonie ul. Korfańskiego obsługa miejskiego monitoringu wypatrzyła osobę, która rysopisem przypominała zaginionego. Po potwierdzeniu tożsamości, poszukiwany został odwieziony przez policjantów do ośrodka pomocy społecznej oddalonego ponad 80 km od Rybnika.

(acz)

Wypadek na Rudzkiej

Policjanci z Rybnika wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło 11 kwietnia na ulicy Rudzkiej kilkanaście minut przed północą.

Kierująca oplem zafira, jadąc w kierunku Rud, podczas manewru wyprzedzania w miejscu niedozwolonym (linia podwójna ciągła, skrzyżowanie i przejście dla pieszych) straciła panowanie

nad pojazdem. Kobieta zjechała na chodnik, następnie uderzyła w ogrodzenie posesji, a na koniec zatrzymała się na słupie energetycznym. W rezultacie 32-latek z Rybnika doznał obrażeń twarzy i została przewieziona do szpitala. Pobrano jej krew, aby sprawdzić, czy była pod wpływem alkoholu lub innych podobnie działających środków.

(acz)

Ducato wjechało w fiata

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku drogowego, do którego doszło 10 kwietnia około godziny 8.30 w Świerklanach, na ulicy Kościelnej.

W zderzeniu dwóch fiatów ucierpiała 33-letnia kobieta. Ranna trafiła do rybnickiego szpitala. Jak ustalili policjanci, kierujący fiatem ducato, jadąc w kierunku Wodzisła-

wia, nie zachował właściwej odległości i najechał na tył poprzedzającego go samochodu. W wyniku wypadku, kierująca fiatem 170 doznała urazu kręgosłupa. Oboje kierujący byli trzeźwi. Utrudnienia na ulicy Kościelnej trwały około godziny, w tym czasie policjanci kierowali ruchem, który odbywał się wahadłowo.

(acz)

Bezdomni mogli spłonąć

8 kwietnia rybnicka straż pożarna gasiła pożar przy ulic Chwałowickiej. Ogień w pustostanie zauważył jeden z przechodniów.

Do pożaru doszło około godziny 19.30. Na miejsce skierowano dwa zastępy straży pożarnej. W budynku prze-

bywało czterech bezdomnych. Najprawdopodobniej jeden z nich zaprószył ogień. Kiedy doszło do pożaru, spali. Jedna z osób została przebadana przez pogotowie. Gdyby nie przechodzień, mogłoby dojść do tragedii.

(acz)

Tydzień u strażników

Początki wiosny przejawiały się ostatnio w pracy strażników miejskich w Rybniku. Na terenach zielonych mieszkańcy zaczęli obserwować i zgłaszać śmieci, a niektórzy z mieszkańców postanowili spalić to, co zbierało się przez zimę.

– Napisał do nas zaniepokojony mieszkaniec dzielnicy Ligota – Ligocka Kuźnia, który w przesłanym mailu prosił o interwencję w sprawie spalania odpadów na terenie budowy domów jednorodzinnych. Jak twierdził zgłaszający „palą olbrzymie sterty ściętych wcześniej drzew i różnych odpadów. Ogień jest potężny, nie jest to bynajmniej wiosenne grillowanie”.

Strażnicy, którzy udali się we wskazane miejsce wykryli sprawców wykroczenia – informuje Dawid Błatoń, rzecznik SM w Rybniku. W miniony wtorek 9 kwietnia do strażników zatelefonował pracownik wspólnoty mieszkaniowej na ul. Hibnera. Okazało się, że ktoś przy śmietniku wyrzucił okna zdemontowane z prywatnej posesji. Strażnicy łatwo ustalili winowajcę i

zobowiązali go do uprzątnięcia podrzuconych odpadów. W ubiegłym tygodniu strażnicy odwiedzili też Boguszowice, gdzie mieszkańcy skarżyli się na swojego sąsiada, wypuszczającego psa wolno na klatkę schodową. Ponadto nie zabrakło też wycieczki do izby wytrzeźwień z pijanym mężczyzną z ul. 3 Maja oraz jak zwykle kontroli pojazdów zaparkowanych nieprawidłowo. (ska)

Zuchwała kradzież w Miszteli

Rybnicka policja szuka sprawców kradzieży do której doszło 12 kwietnia w markecie spożywczym przy ulicy Kominka.

Jak wstępnie ustalili policjanci, około godziny 20.50,

tuż przed zamknięciem, do sklepu Misztela weszło dwóch zamaskowanych mężczyzn. Sprawcy wyrwali kasetkę z pieniędzmi z kasy fiskalnej, po czym zbiegli z miejsca zdarzenia. – W tej

chwili dla dobra postępowania nie ujawniamy kwoty, jaka została skradziona. Sprawcy nikomu nie grozili, wykorzystali nieuwagę personelu sklepu. Zdarzenie to zostanie najprawdopodobniej za-

kwalifikowane jako kradzież – mówi nadkomisarz Aleksandra Nowara z Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, w kasetce było kilka tysięcy złotych. (acz)

OGŁOSZENIE WYBORCZE



Materiał sfinansowany przez KW Platforma Obywatelska RP

Platforma Obywatelska

Mirosław Duży

kandydat do Senatu RP

www.mduzy.pl

DUŻY MOŻE WIĘCEJ

Prezydentura to ogromna odpowiedzialność

„Tygodnik Rybnicki” pyta Ewę Ryszkę, pierwszego zastępcę Adam Fudalego, o to, czy łatwo jest być prezydentem. Postanowiliśmy także zasięgnąć języka na temat spotkań w dzielnicach oraz rewolucji w gospodarce komunalnej.

Marek Grecicha: - Pani prezydent... trudno być prezydentem miasta?

Ewa Ryszka: - Tak samo jak zastępcą (śmiech). Pracy jest więcej, to ogromna odpowiedzialność, ale sytuacja prócz nawału obowiązków się nie zmienia. W mieście jestem już wiele lat, politykę miasta znam, specyfikę Rybnika też. Żadnych rewolucji w tym okresie nikt by więc nie zakładał i ja też nie zakładam. Potrzebna jest osoba, która nadzoruje działania całego urzędu i akurat trafiło na mnie.

Ale jednak nieobecność prezydenta przypadła na czas trudny. Idzie wiosna, ruszają miejskie inwestycje, najwyższy czas działać. Czy jest w ogóle coś takiego jak „dobry” lub „zły” czas na objęcie tej funkcji?

Miasto to cały system – sytuacji, ludzi i spraw. Nigdy nie działa jedna osoba. Współpraca z tymi wszystkimi jednostkami i ludźmi to właśnie zarządzanie miastem, a moim zdaniem w Rybniku jest to bardzo mądrze poukładanie. Do tej pory nadzorowałam tylko swoje wydziały, teraz doszły kwestie pana prezydenta. Tak jednak jest w przypadku każdego dyrektora, prezesa i zastępcy prezydenta. Każdy doskonale zna swoją rolę i zadanie i nie sądzę, by w wyniku tej sytuacji, którą mamy dzisiaj, ktoś zapomniał, co ma robić. Oczywiście, jak w życiu, mogą zdarzyć się sytuacje, w których potrzeba jakichś nadzwyczajnych działań. Wszyscy jednak jesteśmy po to, by problemy rozwiązywać. Na razie nic nadzwyczajnego się nie dzieje i oby tak zostało. To nie pierwsza wiosna w mieście i nie pierwsze problemy z drogami, więc doskonale wiemy co i jak mamy robić. Niemniej, wszyscy czekamy na powrót szefa. To, że pełnię tę funkcję, nie jest jakimś wyczynem. Takie jest prawo, prezydent wyznacza zastępców i oni z automatu przejmują jego kompetencje np. w takiej sytuacji, jaką mamy dzisiaj. Wcześniej spotyka-



Ewa Ryszka, p.o. prezydenta Rybnika

łam się tylko z prezydentem i z pracownikami działów mnie podlegających, a teraz spotykam się z wszystkimi i zajmuję się działaniem całego urzędu. Trzeba poświęcić na to więcej czasu, ale wszyscy razem damy radę.

Czy jest pani w stałym kontakcie z szefem? Zdarzają się telefony do prezydenta, w ważnych sprawach, czy też Adam Fudali jest dzisiaj z tego wyłączony?

Wszystkie sprawy załatwiane są w urzędzie i wszystkie decyzje zapadają w urzędzie. Oczywiście, w sytuacji wystąpienia jakichś nadzwyczajnych problemów z pewnością konsultowalibyśmy

się z szefem, jednak urząd działa w sposób ułożony przez wiele lat, niemal automatycznie.

Posiada pani jakiegokolwiek informację w związku z powrotem prezydenta do pracy?

Nie posiadam i nie chciałabym siać tutaj dezinformacji. Mogę zapewnić, że będzie to w najbliższym możliwym terminie, bo wiem, jak on podchodzi do swojej pracy. Z pewnością chciałby być tutaj, wśród nas. I myślę, że każdy z nas chciałby tego samego w podobnej sytuacji.

Wróćmy do obowiązków prezydenta. Od lat Adam Fudali spotyka się z mieszkańcami w dzielnicach. W tym roku

nie trafił na żadne, ze względu na stan zdrowia. Jak pani odbiera te spotkania?

Po pierwsze, co warto zaznaczyć, spotkania prezydenta z mieszkańcami są ewenementem. Nie na skalę regionu, a kraju. Prezydent nie ma żadnego obowiązku, by je organizować. A to świadczy tylko o tym, jak poważnie traktujemy mieszkańców, jaki jest nasz stosunek do każdej dzielnicy. 27 dzielnic to nadludzki wysiłek, dzień w dzień nie dałoby się tego ogarnąć. Szczególnie, gdy niektóre spotkania są bardziej lub mniej merytoryczne. Wielokrotnie pojawiają się tylko roszczenia, a odpowiedzi nie są istotne. Mieszkańcy muszą niestety zrozumieć, że przepisy obowiązują nas wszystkich, a ustawy miasto musi po prostu wykonać, tak naprawdę bez dyskusji. Gdybyśmy tego nie zrobili, czekają nas spore kary. Niestety, często ta odpowiedź – jak sprawy mają się zgodnie z prawem, nie jest tym, co mieszkańcy chcą usłyszeć.

Nawiązuje pani do ustawy „śmieciowej”, najważniejszej zmiany w tym roku, która na każdym spotkaniu budzi kontrowersje?

Dokładnie. Tutaj niestety nie ma dyskusji. Miasto

musi wykonać swoją część i mieszkańcy także. Możemy dyskutować nad sposobem wykonania, dlaczego tak a nie inaczej postanowiliśmy naliczać opłatę, o jej wysokości czy przetargu. Jednak często adresowane są do nas pytania i wypowiedzi, na które nie sposób odpowiedzieć. Jest ustawa i dyskusje były, są i będą. Czy ona jest doskonała? Nie mnie oceniać. Tak już niestety jest, ten projekt będzie ciągle doskonalony, a może za jakiś czas okaże się, że dodatkowe zapisy pozwolą na zmiany, odstępstwa. Na dziś, jesteśmy od tego, by tę ustawę respektować i nic więcej. To jest trudny temat, ale musimy nauczyć mieszkańców, by od początku przestrzegali tego prawa w pełni. Ten temat budzi chyba najwięcej kontrowersji, jednak trudno się dziwić ludziom. Akcja edukacyjna prowadzona jest na bardzo szeroka skalę, jednak nie do wszystkich to jeszcze dociera. Przede wszystkim zależało nam na edukacji od najmłodszych lat, od podstaw. Jeśli nasze dzieci będą wyrastać na tych zasadach i przepisach, to same niedługo będą nas, starszych, edukować.

Dziękuję za rozmowę.

Minister Bieńkowska z samorządowcami o unijnej kasie

Do Rybnika na zaproszenie posła Marka Krzakały i kandydata do Senatu Mirosława Dużego przyjechała minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska. O nowej transzy pieniędzy unijnych porozmawiała z samorządowcami regionu.

Spotkanie odbyło się w budynku Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Rybniku. Wszystko po to, aby dowiedzieć się na jakie inwestycje w najbliższych latach będą mogli po-

zyskać pieniądze z UE. Jak wiadomo polskiej dyplomacji wraz z ministerstwem rozwoju regionalnego udało się pozyskać prawie 73 mld euro na politykę spójności. To właśnie z tych pieniędzy najbardziej będą korzystać samorządy. – Jesteśmy jedynym krajem, który uzyskał takie zwiększenie finansowania z 68 mld euro do obecnej kwoty. Tego nikt w Europie się nie spodziewał. Jednak nie ma się co oszukiwać, na pewno będzie trudniej niż było – mówi

Elżbieta Bieńkowska. Budżet musi jeszcze zatwierdzić Parlament Europejski, jednak ministerstwo już przygotowuje plany i programy finansowania. – Na koniec tego roku chcemy mieć przygotowane wszystkie programy operacyjne, aby wysłać je do Komisji Europejskiej – stwierdza Bieńkowska. Jak podkreśliła minister w rozmowie z samorządowcami, duże pieniądze pójdą na rozwój przedsiębiorstw. Teraz program „Innowacyjna Gospodarka”

zostanie przemianowany na „Inteligentny Rozwój”. W ramach tego programu dofinansowanie dostaną przede wszystkim firmy, które będą wdrażać nowe technologie i pomysły.

(ska)

Minister Elżbieta Bieńkowska zapewniła, że nie będzie łatwo w staraniach o środki unijne w nowym budżecie. Na zdjęciu także od lewej starosta rybnicki Damian Mrowiec, poseł Marek Krzakały i kandydat na senatora Mirosław Duży.



Będzie mniej samochodów nauki jazdy w Rybniku

To efekt podjętej przez sejm ustawy, umożliwiającej przystąpienie do egzaminu w miastach prezydenckich nieposiadających praw powiatu. Jak podaje serwis PAP Samorząd zgodnie z projektem nowelizacji ustawy o kierujących pojazdami, marszałkowie województw uzyskają możliwość tworzenia punktów egzaminacyjnych na kategorie AM, A1, A2, A, B1 oraz B we wszystkich miastach prezydenckich, a nie tylko tych posiadających prawa powiatu. Za takim rozwiązaniem opowiedział się w piątkowym głosowaniu

Sejm. Teraz nowela trafi do Senatu.

Według posła Krzysztofa Brejzy z PO, reprezentującego wnioskodawców zmiana przepisów może doprowadzić do spadku cen kursów nauki jazdy, gdyż niepotrzebne będą już wielokilometrowe jazdy szkoleniowe.

Jak zaznacza Brejza, w Polsce występuje najbardziej scentralizowany dostęp do punktu egzaminacyjnego – jeden punkt obsługuje 700 tys. mieszkańców. W Wielkiej Brytanii na jeden ośrodek przypada 150 tys. osób, a w Irlandii zaledwie 90 tys.

mieszkańców. W Niemczech mających o wiele niższy poziom wypadkowości niż Polska nie ma w ogóle WORD, a egzaminy zdaje się w kilku tysiącach rozrzuconych w różnych miejscowościach szkołach nauki jazdy. Ustawa nie zakłada tworzenia nowych WORD wraz z dyrekcją i rozbudowaną administracją. Będą mogły powstać jedynie punkty egzaminacyjne – niezbędne do zdawania egzaminu. Dotąd jedynymi miastami w regionie, w których można było zdawać egzamin były Rybnik i Jastrzębie-Zdrój.

(tora)

**SPRZEDAŻ I WYNAJEM
SAMOCHODÓW
DOSTAWCZYCH**

ROMAN WEISER



www.weiser.xo.pl
e-mail: romanweiser@wp.pl

47-400 RACIBÓRZ
ul. Piotrowska 12
tel./fax 32-415-59-73

tel. kom. 602-794-286, 692-012-587

**RADIO TAXI
„ROW”**

RYBNIK • WODZISŁAW • ŻORY

032 42 44 444

**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE
TAKSÓWEK Z TELEFONÓW
STACJONARNYCH I
Z AUTOMATÓW BEZ
UŻYCIA KARTY**

0800 22 82 82

Zamów
taksówkę
SMS-em lub
zadzwoń

609 053 007

Śmietanka PiS zjechała do Rybnika. O czym debatowali?

Wizyta rozpoczęła się już w piątek – zaplanowano spotkania z związkowcami, górnikami, kibicami. Sobota to już dzień roboczy posłów – posiedzenie klubu parlamentarnego w Kamieniu, później symboliczny mecz parlamentarzysty kontra samorządowcy.

Posel Śniadek musiał być bardzo zdziwiony. W piątek, na spotkanie z związkowcami i górnikami KWK „Chwałowice” zjawiła się... jedna osoba. Prócz niej obecni byli Śniadek, Piecha i były senator Tadeusz Gruszka. Nie poszło więc zgodnie z planem, choć (jeszcze) poseł Piecha tak komentuje całą sprawę. – Organizujemy spotkanie nie po to, by liczyć wyborców, ale by rozmawiać. I rozmawiamy z każdym – mówił już w sobotę. Sytuację próbował również tłumaczyć Adam Hofman, rzecznik prasowy PiS: – Wybory uzupełniające mają zupełnie inną dynamikę i temperaturę od zwyczajnych parlamentarnych. Stąd też zainteresowanie tą problematyką jest inne, jednak my nie wyciągamy podobnych wniosków – mówił.

Trzy stanowiska

Klub parlamentarny przyjął podczas sobotniego posie-



Hofman, Szydło, Piecha, Błaszczak – liderzy PiS i kandydat na senatora

dzenia w hotelu Olimpia w Kamieniu trzy stanowiska. Odnosnie górnictwa, rent specjalnych oraz elektrowni EDF Rybnik. W każdym z nich krytykuje obecne poczynania rządu, zaznaczając jak ważny dla całej Polski jest Śląsk i jego dobra naturalne – węgiel, a przez to energia. Ważni są także ludzie tym się zajmujący, a więc górnicy. „Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości stanowczo protestuje przeciwko polityce rządu w dziedzinie górnictwa, która może doprowadzić do utraty suwerenności energetycznej Polski. Z tego punktu widzenia wydobycie węgla, podstawowego surowca energetycznego naszego kraju jest kluczowym elementem polskiej gospodarki” – czytamy w oświadczeniu.

Politka energetyczna kraju także nie stanowi – zdaniem posłów PiS – powodów do dumy, a problemy z EDF tylko wyraźniej wskazują, w czym tkwi ich sedno. – Rząd zgodził się na przyjęcie niekorzystnych dla Polski ograniczeń zawartych w pakiecie klimatyczno-energetycznym. Gdy Prawo i Sprawiedliwość dojdzie do władzy, przystąpimy do negocjacji limitów emisji dwutlenku węgla – tłumaczył Mariusz Błaszczak, szef klubu parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości.

Zjechali prawie wszyscy

W Rybniku pojawili się praktycznie wszyscy najważniejsi i najbardziej wpływowi politycy Prawa i Sprawiedliwości, za wyjątkiem Jarosława Kaczyńskiego. Prezes na

zebraniu klubu obecny nie był, jednak i tak zestawienie nazwisk budzi podziw. Adam Hofman, Mariusz Błaszczak, Janusz Śniadek, Anna Fotyga czy Antoni Macierewicz rozchwytywani byli przez dziennikarzy lokalnych i ogólnopolskich mediów, a wśród obecnych znaleźli się także tak charakterystyczni politycy jak „agent Tomek”, czyli Tomasz Kaczmarek, Beata Szydło oraz Marek Suski.

Prócz spotkania posłowie zwiedzili rybnicki rynek oraz targ, gdzie spotkali przeciwników politycznych w postaci komitetu wyborczego Józefa Makosza. Wielka polityka zawitała do Rybnika, a PiS wytoczył najcięższe działa, by Bolesława Piechę wystrzelić do Senatu. Szkoda tylko, że podniosła atmosfera konfrontowana była również z zachowaniami nieprzystającymi do posłów RP. Podczas meczu pomiędzy samorządowcami z Rybnika a parlamentarzystami PiS, na trybunach dominował poseł Tomasz Kaczmarek. Z trybun nie zabrakło wsparcia dla Piecha, ale również można było usłyszeć znaną kibicowską piosenkę: Donald twój rząd obalą kibole.

(mark)

Korwin-Mikke: – Prawo i Sprawiedliwość jak NSDAP

Janusz Korwin-Mikke apeluje do kandydatów największych partii, jak i tych niezależnych, by czym prędzej wycofali się z wyścigu o fotel senatora i poparli jego kandydaturę. Tylko tym sposobem, zdaniem polityka, unikną kompromitacji.

– Dla mnie przegrana z RAŚ kompromitacją nie jest, natomiast dla PiS czy PO to już porażka – mówi Janusz Korwin-Mikke. Zdaniem JKM to RAŚ prowadzi w kilku niezależnych sondażach.

Skąd więc pomysł, by to jemu udzielono poparcia? – W jednym z sondaży Kongres Nowej Prawicy znalazł się na drugim miejscu, a to pozwala sądzić, że poparcie dla nas stale rośnie. Stąd lepiej, bym to ja wygrał, niż RAŚ – mówił Korwin-Mikke.

Paweł Polok z RAŚ sprawy komentuje zachowawczo. – Nie widziałem tego sondażu, o którym mówi Korwin-Mikke, nie zamawiałem żadnego. Jednak, jeśli to prawda, to znaczy, że faktycznie mamy spore poparcie w społeczeń-

stwie. Biorąc pod uwagę zainteresowanie wyborami i fakt, jak ludzie reagują na to, że RAŚ ma swojego kandydata, nie powinno to zresztą dziwić – mówi śląski polityk.

Korwin-Mikke odniósł się także do kampanii Prawa i Sprawiedliwości, która zakłada przeniesienie wszystkich sił parlamentarnych do Rybnika, w celu wypromowania Bolesława Piechy. – Ta strategia przypomina strategię NSDAP, jeszcze przed II wojną, gdy Hitler dochodził do władzy. Tam doszło do

sytuacji powtórnych wyborów w miejscowości Lippe, a hasłem NSDAP było „Dzisiaj Lippe, jutro całe Niemcy” – mówi polityk. – Oczywiście nie posadzam PiS o faszyzm, pragnę zwrócić tylko uwagę na pewien proces. W Lippe hitlerowcy wygrali i później zdobyli pełnię władzy w Niemczech – dodał Korwin-Mikke. Przypomnijmy, że często przez Bolesława Piechę powtarzanym hasłem, prócz „Czas na Śląsk”, jest właśnie „Dzisiaj Rybnik, jutro cała Polska”. (mark)

Wiosna na Rynku – odnawiają kandelabry, stanęły nowe ławki

Kandelabry na rybnickim Rynku w końcu doczekały się liftingu. Pod koniec zeszłego tygodnia pracownicy Zieleni Miejskiej oraz Rybnickich Służb Komunalnych zajęli się wizerunkiem głównego placu miasta. Efekt jest całkiem niezły.

– Na rybnickim Rynku prowadzony jest obecnie remont kandelabrow. Obejmuje on wymianę opraw żarówek, szyb w kloszach lamp, tablic bezpieczeństwa oraz konserwację połączeń i styków wraz pomiarami skuteczności ochrony przeciwpożar-

niowej – mówił w czwartek, 11 kwietnia, Krzysztof Jaroch z urzędu miasta. – Kandelabry zostaną też wyczyszczone i pomalowane. Wymienione zostaną również linki pomiędzy kandelabrami, służące do mocowania dekoracji świątecznych – dodał. Oświetlenie już dziś wygląda o wiele lepiej. Wrócił elegancki czarny kolor, a rzucane przez kandelabry światło znów jest „czyste”. Często bywający wieczorami na Rynku mieszkańcy dobrze wiedzą, że do tychczas kolor światła był rdzawo-żółty i średnio kom-

ponował się z kamienicami. Teraz będzie inaczej. – Koszt remontu, którego wykonawcą jest PPUH Elektrobud z Rybnika, wyniesie 27 559 zł brutto. Zakończenie prac planowane jest na koniec kwietnia br. – mówi Jaroch.

Dodatkowo, na co również łatwo zwrócić uwagę, Rynek doczekał się nowych, czystych ławek. Jeszcze w zeszłym tygodniu było ich niewiele i ustawione zostały tylko od strony rybnickiego muzeum, jednak z czasem na głównym placu stanie ich cały komplet. Brudną biel,

wielokrotnie już odmalowaną, zastąpiła tym razem czerń odlanych elementów oraz eleganckie drewniane siedziska koloru ciemnego brązu. Oparcia zdobi herb miasta. A jak się siedzi? – Wygodne, bardzo wygodne – mówi pan Jacek, podziwiający z ławki pracę miejskich służb przy kandelabrach. – Różnicy względem tych starych ławek nie czuję, a na Rynku przesiaduję już długie lata – śmieje się rybniczanie. Wygodniej czy nie – jedno jest pewne. Nareszcie wyglądają dobrze. (mark)

Co tydzień podajemy ceny paliw na stacjach w regionie. Ceny sprawdzamy w każdy poniedziałek pomiędzy godz. 7.00 a 9.00.

Gdzie taniej?

CENY PALIW NA STACJACH W REGIONIE poniedziałek, 15 kwietnia 2013 r.

Stacje paliw	ON	Pb95	LPG
RACIBÓRZ			
Statoil, plac Mostowy	5,60 ▼	5,57 ▼	2,51 ▼
Orlen, ul. Piaskowa	5,57 •	5,59 •	2,52 •
Shell, ul. Opawska	5,57 •	5,59 •	2,52 ▼
BP, ul. Reymonta	5,57 •	5,59 ▼	2,49 ▼
Auchan, ul. Rybnicka	5,45 ▼	5,45 ▼	–
Bliska, ul. Rybnicka	5,51 ▼	5,51 ▼	2,46 •
Stacja, ul. Środkowa	5,46 ▼	5,46 ▼	–
Shell, ul. Rybnicka	5,56 •	5,59 •	2,49 ▼
BP, ul. Odrodzenia 4 (Markowice)	5,57 ▼	5,59 ▼	2,55 ▼
Lotos, ul. Jana Pawła II	5,57 •	5,59 •	2,51 ▼
Centurion, ul. Dąbrowszczaków	5,57 •	5,59 •	–
BP-Pol, ul. Rybnicka	5,39 •	5,41 ▼	2,47 ▼
Lotos Optima, ul. Drewniana/Reymonta	5,51 ▼	5,51 ▼	2,46 •

RZUCHÓW

Orlen, ul. Pstrązka 1	5,56 ▼	5,56 ▼	–
-----------------------	--------	--------	---

WODZISŁAW

Statoil, ul. Witosa	5,65 •	5,57 ▼	2,39 ▼
Shell, ul. Rybnicka	5,62 •	5,59 ▼	2,49 ▼
Orlen, ul. Rybnicka	5,62 •	5,59 •	2,49 •
Statoil, ul. Pszowska	5,50 •	5,47 ▼	–

RYDUŁTOWY

Orlen, ul. Raciborska	5,57 ▼	5,57 ▼	2,45 •
Petrol Point, ul. Raciborska	5,53 ▼	5,55 ▼	–

RYBNIK

BP, rondo Wileńskie	5,47 ▼	5,47 ▼	2,41 ▼
Neste (samoobsług.), rondo Wileńskie	5,34 ▼	5,38 ▼	–
Shell, ul. Budowlanych	5,47 ▼	5,48 ▼	2,47 ▼
Statoil, ul. Jana Kotucza	5,42 ▼	5,41 ▼	–
Lukoil, ul. Wodzisławska	5,34 ▼	5,38 ▼	2,36 ▲

▲ WZROST ▼ SPADEK • BEZ ZMIAN ■ NAJTANIEJ ■ NAJDROŻEJ

REKLAMA

AIKIDO

SZTUKA WALKI BEZ WALKI | SENSEI JACEK OSTROWSKI

R-RZ SZKOŁA PODSTAWOWA NR.15, SŁOWACKIEGO 48, RACIBÓRZ

ZAPISY	DZIECI	DO LAT 7	PON. CZW.	17.00-18.00
	DZIECI STARSZE	GRUPA 6 KYU+	WT. PT.	18.00-19.00
	DZIECI STARSZE	8 DO 12 LAT	PON. CZW.	18.00-19.00
	MŁODZIEŻ, DOROŚLI	OD 13+	CODZIENNIE	19.00-20.30

NEDZA ZESPÓŁ SZKOLNO-GIMNAZJALNY, UL. JANA PAWŁA II 41A

ZAPISY	DZIECI	PON. CZW.	17.00-18.00
	MŁODZIEŻ, DOROŚLI	PON. CZW.	18.00-19.30

ZAPISY NA ZAJĘCIA: RACIBÓRZ SENSEI JACEK 602 487 925
NEDZA SENSEI KAROL 889 898 760

INFO WWW.AI-KIDO-RACIBORZ.PL | WWW.AI-KIDO-NEDZA.PL

Bezdomni Igną do naszych klatek. Niestety nie ma na nich rady

Policja i straż miejska są bezradne. Nie ma paragrafu, który zakazuje włóczęgostwa. Nie ma też paragrafu, który zakazuje przebywania na klatkach schodowych. Służby nie mogą siłą usunąć nielegalnych lokatorów. To prawny pat.

Niedawno otrzymaliśmy sygnały z ul. Chalotta. W blokach przy bibliotece miejskiej niemal dzień w dzień przebywają bezdomni – czasem pijani, próbują trzeźwieć w odludnym miejscu, czasem po prostu szukają darmowego noclegu w cieple i ciszy. Dla lokatorów to jednak spory problem – estetyczny i praktyczny. – Czasem jest tak, że

leży taki delikwent na całym półpiętrze, wkoło czuć fetor odchodów, klatka zabrudzona, przejść się nie da – mówi pan Marek, z Osiedla Tysiąclecia na Nowinach. Jak wiadać problem bezdomnych w blokach mieszkalnych to problem całego Rybnika. Nic na to jednak nie można poradzić.

Są nietykalni

– Każdy obywatel naszego kraju ma niezbywalną nietykalność, oczywiście w granicach obowiązującego prawa. Jeśli taka osoba nie łamie żadnych przepisów, nie możemy jej siłą usunąć – mówi Dawid Błać, rzecznik straży miejskiej. – To, że opuszczają oni

klatki po naszej interwencji to tylko ich dobra wola i szacunek dla funkcjonariuszy – przyznaje.

Sytuacja przeważnie wygląda podobnie. Telefon do służb, szybka interwencja i odbiór nielegalnego lokatora. Później sytuacja się komplikuje. – Jeśli ktoś taki jest chory lub potrzebuje pomocy medycznej w innym zakresie, wzywamy pogotowie lub odwozimy do szpitala – mówi Błać. – Jeśli jest nietrzeźwy dostarczymy go do izby wytrzeźwień lub pod adres zamieszkania, jeśli ktoś z rodziny pokwituje nam „odbior” tej osoby i zobowiąże się do opieki. Gdy jednak jest to osoba trzeźwa i zdrowa

po wyjściu z klatki po prostu odchodzi w bliżej nieokreślonym kierunku – dodaje rzecznik SM w Rybniku. Siłą wygonić się ich nie da, prawa nie łamią. Co zatem możemy zrobić?

Trzeba dbać o swoją przestrzeń

Rzecznik straży miejskiej mówi jasno: – Pytanie brzmi, czy klatka schodowa to przestrzeń publiczna? Jeśli nie, to dlaczego ten bezdomny się tam znalazł. Włamać się nie włamał, więc kogoś wpuścił, świadomie albo nie. Niedomknięte drzwi, nieużywane klucze lub domofony, często niedziałające. To najprostsze powody, dlaczego bezdomni

do klatek wchodzi – mówi. Są i tacy, którzy kombinują. – Kilka razy się zdarzyło, że jeden z drugim podali się za roznosicieli gazet. I co? Ktoś wpuścił, a oni zrobili sobie z klatki lokum – mówi jeden z mieszkańców bloku na Chalotta. – Włóczęgostwo karane nie jest, stąd nie ma podstaw, by przymuszać obywatela do wyjścia – zaznacza Błać. – Jeśli ktoś taki stwarza zagrożenie, zakłóca spokój, to już inna sprawa, wtedy reakcja z naszej strony jest inna. Gdy jednak śpi na klatce bądź trzeźwieje i odmawia pomocy, tylko fakt, że dobrowolnie z nami wychodzi pomaga nam działać – dodaje rzecznik. Na

zmiany w prawodawstwie nie ma co liczyć, bo trzeba byłoby ograniczyć swobody obywatelskie. Strażnicy miejscy uspokajają, że w okresie wiosenno-letnim ten problem znacząco zanika, jednak z nastaniem tegorocznych chłódów znów będziemy mieli z nim do czynienia. – Warto zainteresować tą sprawą administratorów bloków. Zamontować domofony, dorobić klucze do klatek, wywieszać informacje, by zamykano drzwi. Jeśli bezdomny nie będzie miał jak wejść do klatki, nie będzie problemu – mówi Błać. I chyba to ostatnie zdanie warto najbardziej wziąć sobie do serca. **(mark)**

Szlabany już są, a co z ceną za parking?

Kampus doczekał się czasów trudnych – Uniwersytet Śląski najprawdopodobniej wyprowadzi się z Rybnika, o studentów na rybnickie uczelnie coraz trudniej, a obecni już bardzo niedługo zapłacą za możliwość parkowania pod placówkami.

W zeszłym tygodniu Rybnickie Służby Komunalne ostatecznie zamontowały szlabany na obu wjazdach na parking przy rybnickim kampusie. Echa decyzji urzędu miasta nie milkną – studenci wciąż liczą na niższe opłaty, niektórzy przebąkują o długofalowych negatywnych skutkach tej decyzji.

Nie 30 a 20 zł

Pierwsza wersja projektu opłat była prosta – dla studentów i pracowników złotówka dziennie za abonament parkingowy, a do tego brak wjazdu dla osób niezwiązanych z uczelnią. Ta wersja jednak może bardzo szybko okazać się nieaktualna. Władze trzech uczelni wspominają w wywiadach o obniżeniu abonamentu dla studentów i darmowych postojach dla pracowników. I choć miasto tej wersji nie potwierdza, nieoficjalnie mówi się o rozważanej opcji 20 złotych za abonament parkingowy i wciąż zamkniętej przestrzeni dla mieszkańców, którzy jeszcze kilka dni parkować mogą przy Rudzkiej. – Ostateczne stawki opłat za abonamenty muszą zostać zatwierdzone w formie zarządzenia. Zdajemy sobie sprawę, że niż-

sze abonamenty za parking mogą przyciągnąć na kampus więcej studentów, a na tym nam zależy – informuje wydział promocji i informacji rybnickiego magistratu. Studenci mają na to jednak zupełnie inny pogląd.

Będziemy parkować gdzie bądź

Michał, student historii, nie ma złudzeń. – Parkować to my będziemy nie na kampusie, przy Rudzkiej, a gdzie się da. Oczywiście, to nie jest tragicznie wysoka kwota, te trzydzieści czy dwadzieścia złotych. Jednak, dla niektórych z nas to jednak są pieniądze, których nie musimy wydawać. Na domiar problemów z US, mamy jeszcze zamieszanie z parkingiem – mówi. – Teraz siedzi jakiś dróżnik, raz wpuszcza, raz nie wpuszcza, jest to śmie-

chu warte – dodaje.

Także Dominik, filozof z wykształcenia, ocenia decyzję władz miasta negatywnie. – Ja rozumiem, że to jest bat na mieszkańców, którzy powinni parkować na płatnych miejscach w mieście, jednak wydaje mi się, że nie tędy droga. Na nas miasto wiele nie zarobi, a zarobiłoby więcej, gdyby ktoś pomyślał, sięgnął, pamięcią kilka lat wstecz i przypomniał sobie o pomysle zezwoleń na parkowanie. Nie ma zezwolenia – mandat straży miejskiej. I miasto zarabia, i miejsca są na parkingu – mówi student US. – Inna sprawa to to, co miasto zrobi z studentami weekendowymi? Kiedy parkingi są darmowe na mieście, to tutaj będzie płatny parking? Ma to sens? – pyta retorycznie. Dla studentów nie ma, dla miasta najwyraźniej



W zeszłym tygodniu zamontowano przy kampusie szlabany

ma. Szlabany stoją, inkasent rzeczywiście na miejscu, pod mało estetycznym baldachimem, teraz tylko czekać na studentów, ustawiających się

w kolejkach po abonamenty RSK, która rozliczać będzie żaków z parkowania. Jeśli rzeczywiście będą chcieli tam parkować. **(mark)**

Na Wodzisławskiej pojawiły się odblaskowe kamizelki.

Roboty jednak jeszcze nie ruszą

W zeszłym tygodniu otrzymaliśmy informację od mieszkańca Zamysłowa, który zauważył na ul. Wodzisławskiej pracowników firmy Dromet, głównego wykonawcy remontu. To jednak, jak się okazało, nie oznacza, że ruszają prace remontowe. Na razie grunt wciąż jest zamrznięty, a naprawić trzeba jeszcze szkody wyrządzone przez obficie padający śnieg. – Rozpoczęcie prac drogowych na ulicy Wodzisławskiej jest obecnie niemożliwe z uwagi na panujące ostatnio warunki atmosferyczne. Kontynuację robót planowano tuż po świętach wielkanocnych. Do wykonania zostały warstwy bitumiczne, których układanie wymaga dodatnich temperatur. Również podłogi gruntowe na chodnikach było na znacznej głębokości zamrożone. Na przeszkodzie stanęły też obfite opady śniegu – informuje Krzysztof Jaroch z wydziału promocji i

informacji urzędu miasta w Rybniku. – W związku z tym, dalsze prace związane z przebudową ulicy Wodzisławskiej będą możliwe dopiero po nastaniu sprzyjających warunków pogodowych – dodaje.

Co jednak oznacza pojawienie się na Wodzisławskiej panów w odblaskowych kamizelkach? Nieoficjalnie udało nam się ustalić, że urząd miasta dał firmie czas na uporządkowaniu terenu budowy po nieoczekiwanych i obfitych śniegach, nim oficjalnie ruszy zegar prac. Dromet ma bowiem miesiąc na dokończenie prac na Wodzisławskiej, później zacznie się naliczanie kar umownych. Optymistycznie założyć więc należy, że nową, odremontowaną południową arterią miasta pojedziemy już w czerwcu. Jeśli jednak Dromet nie da rady utrzymać tempa prac, termin oddania może się jeszcze sporo przesunąć. **(mark)**

Kącik ZUS

Beata Kopczyńska, rzecznik prasowy O/ZUS w Rybniku

Czy można się odwołać od decyzji ZUS wstrzymującej wypłatę zasiłku chorobowego, jeśli ubezpieczony za późno został wezwany na kontrolę do ZUS? W jaki sposób można zostać wezwany na kontrolę, czy tylko listownie, czy też może to być informacja przez telefon?

Kazimiera Skóra

Kontrolę prawidłowości orzekania o czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby oraz wystawiania zaświadczeń lekarskich wykonują w ZUS lekarze orzecznicy. Wyboru zaświadczeń lekarskich do kontroli dokonuje się przy wykorzystaniu systemu informatycznego. Kontrola wykonywana jest również na wniosek komórek organizacyjnych ZUS realizujących wypłatę zasiłku chorobowych, a także

pracodawców. Wezwanie na badanie w związku z przedmiotową kontrolą wysłane jest pocztą za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Zawiera ono informację o skutkach niestawiennictwa. Zawiadomienie o terminie badania dokonywane jest również w innych formach np. telefonicznie, emailiem (w tym przypadku konieczne jest również wysłanie wezwania na badanie do ubezpieczonego za zwrotnym poświadczeniem odbioru).

W razie uniemożliwienia badania, zaświadczenie lekarskie o czasowej niezdolności do pracy traci ważność od dnia następującego po tym terminie – ZUS wydaje decyzję o braku prawa do zasiłku. Jeżeli ubezpieczony usprawiedliwi niestawienie

się na badanie, uzasadni przyczynę uniemożliwiającą mu odebranie wezwania w terminie – może być wydana decyzja przyznająca prawo do zasiłku.

Zamierzam zatrudnić na umowę zlecenie osobę będącą na emeryturze. Jakim ubezpieczeniem w ZUS będzie podlegał w tytułu wykonywanej umowy?

Mieczysław z Rybnika

Osoba mająca ustalone prawo do emerytury, która podejmuje pracę na podstawie umowy zlecenia, z tytułu jej wykonywania podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz zdrowotnemu. Dobrowolnie może zostać objęta ubezpieczeniem chorobowym. Jeżeli emeryt byłby równocześnie

pracownikiem innej firmy, to – niezależnie od wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia z umowy pracę oraz wymiaru czasu pracy – ze zlecenia podlegałby dobrowolnym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym oraz obowiązkowo ubezpieczeniu zdrowotnemu.

Jedynie w sytuacji, w której emeryt zawarłby umowę zlecenie z własnym pracodawcą lub wykonywałby ją na rzecz własnego pracodawcy, umowa zlecenie stanowiłaby dla niego tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Natomiast pracodawca jest zwolniony z obowiązku opłacania składek na Fundusz Pracy i FGŚP za osoby, które osiągnęły wiek wynoszący odpowiednio co najmniej 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn.

REKLAMA



www.mojito.info.pl

Najlepsze miejsce na **Twoją reklamę**

... już nie tylko o alko...

blogi tematyczne **ciekawostki**
aktualności**mojito**
Informacjom kulturalnym
patronuje

Legendarny Nazareth trzy razy w Polsce!

kwiecień

20
21
23sobota
niedziela
wtorek

Legendarni Szkoci przyjadą do Polski na trzy koncerty w ramach światowej trasy „God Of The Mountain Tour 2013”. 20 kwietnia zagrają w Klubie Od Zmierzchu

Do Świt w Wrocławiu, 21 kwietnia w Klubie Kwadrat w Krakowie i 23 kwietnia w Klubie Dekompresja w Łodzi. Wszystkie koncerty rozpocz-

ną się godz. 19.00. Ponownie w roli supportu zobaczymy polsko-grecko-niemiecki zespół Tri State Corner. Zespół gościł w Polsce także w ubiegłym roku i spotkał się z gorącym przyjęciem fanów. Muzycy Nazareth są jak dobre wino, im starsze tym lepsze. Świadczy o tym recenzje. Zespół z pewnością kolejny raz zaskoczy fanów swoją energetyczną grą i hipnotyzującym wokalem lidera Dana McCafferty.

ferty. Nie zabraknie nowości. Zespół będzie promował swój najnowszy singiel „God Of The Mountain”, który był oficjalnym hymnem austriackiego zespołu na mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym 2013 w Val di Fiemme.

Ostatnią płytą studyjną Nazareth to „Big Dogz” z 2011 r. W 2013 r. na rynku ukazał się album „Hard ‘N’ Heavy” zawierający największe przeboje zespołu z nowym maste-

ringiem oraz płyty CD i DVD z koncertem live z Glasgow.

Bilety w cenie 120 zł dostępne w sieciach Empik, Media Markt, Saturn oraz wszystkich punktach sprzedaży Ticketpro i Eventim. W dniu koncertu cena wzrośnie do 140 zł. Bilety w atrakcyjnych cenach dostępne również na okazje.nowiny.pl.

(red)

KUP BILET ZA PÓŁ CENY

OKAZJE.NOWINY.pl
wszystko za pół ceny

Wokalista i lider Dan McCafferty

Motocykliści w Multikinie

kwiecień

18

czwartek

Start o godz. 18.00, bilety 22 zł. Już 18 kwietnia o 18.00 otwieramy sezon motocyklowy! Multikino oraz wydawnictwo 360stopni zapraszają na pokazy specjalne dwóch kultowych filmów motocyklowych. „Jazda na krawędzi 3D” (Wysięgi TT na wyspie Man, film w 3D) oraz „The Doctor, The Tornado and The Kentucky Kid” (dokument o Moto GP), czyli dwa filmy w cenie jednego biletu.



„Po obu brzegach Muzyki”

kwiecień

19

piątek

Start o godz. 18.00, wstęp wolny. Stowarzyszenie Humanistyczne: Europa, Śląsk Świat Najmniejszy oraz Muzeum w Rybniku zapraszają na spotkanie z nowego cyklu pod tytułem „Rockowe spotkania Wschodu i Zachodu”. Bohaterami spotkania będą: dr Jacek Kurek, który wygłosi wykład oraz zespół Walfad – odpowiedzialny za stronę muzyczną. Zespół Walfad (We Are Looking For A Drummer) powstał w 2011 roku w Wodzisławiu z inicjatywy wokalisty Wojtka Ciuraja. Do składu szybko dołączyli Maksym Frączek oraz Radek Sitek. Nazwa grupy jest swoistym hołdem dla perkusisty Kacpra Kucharskiego, który miewał problemy z dotarciem na próby. Na końcu dołączył klawiszowiec – Daniel Rodzoni i tym samym skład zespołu się skompletował. Walfad wykonuje muzykę z pogranicza rocka i rocka progresywnego śpiewanego w języku polskim. Znakiem rozpoznawczym jest delikatny głos Wojtka Ciuraja, do którego słuchacz musi się przyzwyczaić. Walfad w rybnickim muzeum zagrają akustycznie.

„Kocham psa, bo...”

kwiecień

19

piątek

Start o godz. 18.00. Ogłoszenie wyników konkursu, wręczenie nagród laureatom i otwarcie pokonkursowej wystawy fotograficznej. Wystawę można oglądać do 10 maja, od poniedziałku do piątku od 9.00-19.00. Wszystko w Domu Kultury w Rybniku-Niewiadomiu.



Indios Bravos w KC

kwiecień

19

piątek

Start o godz. 20.00. Już 19 kwietnia na scenie Kulturalnego Klubu w podziemiach rybnickiego rynku zagra grupa Indios Bravos, ze swoją muzyką, będącą mieszanką reggae, rocka i bluesa.

Fotografie na Kampusie

kwiecień

19

piątek

Start o godz. 18.00, wstęp wolny. W auli Uniwersytetu Śląskiego w Rybniku przy ul. Rudzkiej 13a odbędzie się wernisaż wystawy „Zegarmistrz Światła” Katarzyny Kaczmarczyk. Podczas wernisażu wykład „Zegarmistrz Światła” wygłosi Agnieszka Lubina, odbędzie się także projekcja filmu Francois Ferracci pt. „Lost Memories”. Fotografie na drewnie będzie można oglądać do 20 maja.

Zrób sobie koszulkę w RCK

kwiecień

20

sobota

Start o godz. 9.00. Warsztaty artystyczne. Zapraszamy wszystkie osoby, które lubią tworzyć spędzać czas oraz podkreślić swoją indywidualność wyglądem. Warsztaty artystyczne, które do tej pory odbywały się w Rybnickim Centrum Kultury cieszyły się sporym zainteresowaniem. Prace, które powstały, cieszyły oczy uczestników. Dlatego proponujemy Państwu kolejny dzień twórczych działań. Tym razem będziemy ozdabiać – personalizować koszulki.

Rybnik jak Wenecja

kwiecień

21

niedziela

Start o godz. 18.00, bilety 90 zł. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na widowiskową operetkę Johanna Straussa pt. „Noc w Wenecji”. Na deskach RCK wystąpią artyści Gliwickiego Teatru Muzycznego. W kanonie operetkowych przebojów stałe miejsce zajęła zwłaszcza pochodząca z niej przepiękna serenada Caramella „Zejdź do gondoli”. W Gliwickim Teatrze Muzycznym Noc w Wenecji reżyseruje Marcin Sławiński, jeden z najlepszych polskich reżyserów komediowych, a za pulpitem dyrygentem stanie Wojciech Rodek, kierownik muzyczny GTM.

Śladami rybnickich Żydów

kwiecień

21

niedziela

Start o godz. 12.00, udział bezpłatny. Na kolejny spacer z przewodnikiem zapraszamy w niedzielę, 21 kwietnia, o 12.00. Tym razem tematem wycieczki będą rybnicki Żydzi i ich losy, od XVII/XVIII w. związane z naszym miastem. Spacer poprowadzą: Małgorzata Płoszaj – pasjonatka i specjalistka od historii rybnickich Żydów oraz Bożena Fojcik – przewodnik PTTK.

Bajkowa niedziela w Boguszowicach

kwiecień

21

niedziela

Start o godz. 15.00 i 17.00, bilety 8 zł. Dom Kultury w Boguszowicach zaprasza na spektakl bajkowy „Zielony Wędrowiec” w wykonaniu Teatru Guziczek Rybnickiego Centrum Kultury. „Zielony wędrowiec” to poetycka, nasycona ciepłym humorem bajka o przyjaźni, ksenofobii, tolerancji i potrzebie marzenia. A także o sztuce bycia innym.



„Bez wstydu” w DKF

kwiecień

22

poniedziałek

Start o godz. 19.00, bilety 13 zł. DKF „Ekran” zaprasza na seans filmowy. Tym razem zaprezentowany zostanie obraz „Bez wstydu” Filipa Marczewskiego. Zakazana „grzeszna” miłość, która nie zna tabu ani granic. Namiętność, której nie da się opanować. Obsesja i fascynacja a moralne i obyczajowe normy społeczne.

Szkolna orkiestra w Rybnickim Centrum Kultury

kwiecień

30

wtorek

30 kwietnia, wtorek Start o godz. 18.00, bilety 25, 15 zł. Rybnickie Centrum Kultury zaprasza na koncert Orkiestry Szkoły Szafranków pod dyrykcją Roberto Fiori (Włochy). W programie utwory E. Elgara, O. Respighi, E. Griega

CO CIEKAWEGO W REGIONIE

Koncert folkowy Dikandy

kwiecień

18

czwartek

RACIBÓRZ Start o godz. 20.00, bilety 30/35 zł. Na Przystanku Kulturalnym Końiec Świata zagra Dikanda – najsłynniejsza polska kapela folkowa.

Kabareton: Kabaret Skeczów Męczących i Formacja Chatelet

kwiecień

19

piątek

RACIBÓRZ Start o godz. 17.00, bilety 50/40. Raciborskie Centrum Kultury zaprasza na Kabareton. Wystąpią: Kabaret Skeczów Męczących i Formacja Chatelet.

Drum & Bass in the jungle w Szufladzie

kwiecień

19

piątek

WODZISŁAW Start o godz. 21.00, bilety 5/10. W podziemiach wodzisławskiej sceny undergroundu, w sercu betonowego miasta stanie się coś, czego bardzo dawno w tym mieście nie było, coś, na co sporo ludzi czekało, coś, co zainteresuje każdego amatora Urban Massive. Tego wieczoru w Szufladzie będzie płynął Drum & Bass in the jungle.

IV Akcja charytatywna „MOTOSERCE”

kwiecień

20

sobota

WODZISŁAW Start o godz. 11.00, wstęp wolny. Aukcja będzie trwać w godz. 11.00–16.00. W programie m.in.: występ zespołu Kwintet, Blend, parada motocykli. Wszystko na wodzisławskim rynku.

Śląski Szlagier Fest w Pszowie

kwiecień

20

sobota

PSZÓW Start o godz. 17.00, bilety 35/55. W Miejskim Ośrodku Kultury w Pszowie odbędzie się koncert w ramach trasy koncertowej Śląskiego Szlagier Fest. Imprezę poprowadzą Julia i Kola (koncert życzeń TVS) a wśród wykonawców wystąpią gwiazdy takie jak: Grupa Fest, B.A.R. Gienek Loska, Wesoły Masorz, Bajery.

Waldemar Malicki z humorem o klasyce

kwiecień

21

niedziela

WODZISŁAW Start o godz. 18.00, bilety 50. Do sprzedaży trafiły już bilety na koncert Naga prawda o klasyce, który odbędzie się w Wodzisławskim Centrum Kultury. Podczas imprezy wystąpi znakomity pianista Waldemar Malicki.

New Bone – koncert jazzowy

kwiecień

21

niedziela

RACIBÓRZ Start o godz. 18.00, bilety 15. New Bone – krakowski kwintet jazzowy założony w 1996 roku z inicjatywy trębacza Tomasza Kudyka wystąpi w Raciborskim Centrum Kultury. Nowa krew w ciele polskiego jazzu. Muzyka z olbrzymim ładunkiem współczesności, choć utrzymana w klasycznym nurcie. Bezkompromisowa i dojrzała gra otwarta na najnowsze trendy, pełna melodii zapadających w pamięć.

Steve Vai – koncert

czerwiec

12

środa

WROCŁAW, HALA LUDOWA Start o godz. 19.00, bilety 160/300 zł. Steve Vai jest prawdziwym wirtuozem gitary, wizjonerskim kompozytorem i producentem muzycznym, uznawanym za jednego z najlepszych gitarzystów wszechczasów. Gry na gitarze zaczął się uczyć w wieku 12 lat od samego Joe Satrianiego, zaś w wieku 18 zaczął karierę u boku Franka Zappya! Przez te wszystkie lata zdobył wiele nagród – zaczynając od statuetek Grammy, a na Les Paul Award kończąc. Na swoim koncercie ma ok. 60 płyt. W jego dyskografii znajdują się m.in. albumy nagrane wspólnie z Zappą, Davidem Lee Rothem (Van Halen) czy Whitesnake. Niewiarygodne, porywające wykonane z wyczuć, pełną świadomością oraz elektryzującą pasją solówki Steve’a Vai’a to coś, za co jedni go kochają, a inni nienawidzą. Jedno jest pewne, nie da się wysłuchać jego koncertu i wyjść z niego bez emocji. Więcej informacji: www.drumfest.pl.

KUP BILET ZA PÓŁ CENY
OKAZJE.NOWINY.pl
wszystko za pół ceny

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska będzie monitorować w dzielnicy powietrze pod kątem emitowanych przez koksownię „Dębieńsko” zanieczyszczeń. Posłuży do tego specjalna stacja pomiarowa. A nawet dwie.

Zanieczyszczenia pod kontrolą

CZUCHÓW. Temat koksowni „Dębieńsko” i emitowanych przez nią zanieczyszczeń co jakiś czas powraca na forum publiczne. Od wielu lat kolejne rady dzielnicy bombardują Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Katowicach wnioskami o lepszą kontrolę powietrza, sprawniejszy monitoring zakładu, szerszy dostęp mieszkańców do Programu Ochrony Środowiska w gminie i łatwiejszy dostęp do specjalistycznej opieki lekarskiej oraz częstszą możliwość korzystania z sanatoriów dla mieszkańców gminy. Ostatnio sprawa emitowanych przez zakład substancji do powietrza oraz ich kontroli wypłynęła podczas sesji rady miejskiej za sprawą Adama Kraszewskiego, przewodniczącego zarządu dzielnicy Czuchów. I jest dobra wiadomość dla mieszkańców Czuchowa – na przełomie sierpnia i września br. WIOŚ zamontuje stację pomiarową benzenu. Wszystkie działania – montaż, obsługa i konserwacja stacji automatycznego monitoringu powietrza mają akceptację Głównego Inspektora Ochrony Środowiska w Warszawie. Wcześniej stacja pomiarowa powstała na terenie koksowni „Dębieńsko”.

Problem z lokalizacją

Decyzja WIOŚ o montażu w gminie stacji pomiarowej to efekt ogólnowojeńdzkiego monitoringu skażeń w ramach „Programu Państwowego Monitoringu Środowiska Województwa Śląskiego na lata 2013–2015” i służyć będzie wyłącznie do pomiaru benzenu. Na ostatniej sesji obecny przewodniczący Adam Kraszewski dopytywał się o postęp w sprawie. – Wiem, że była w gminie delegacja Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska. Chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie znajduje się ta sprawa i czy są jakieś decyzje? – dociekał przewodniczący Kraszewski. Wiesław Janiszewski przyznał, że faktycznie przedstawiciele WIOŚ byli w gminie na wizji lokalnej. Ta dotyczyła m.in. oględzin miejsc, w który stacja taka mogłaby zostać ustawiona. Stanowisko pomiaru benzenu, które ma służyć do badania tła miejskiego musi spełniać określone warunki – nie może być usytuowane w pobliżu źródeł niskiej emisji oraz dróg o dużym natężeniu ruchu.

– I tu sprawa się skomplikowała. Miejsca wskazane przez WIOŚ nie były odpowiednie,

ponieważ znajduje się tam wiele obiektów z niską emisją, więc wyniki nie byłyby odpowiadające rzeczywistości – wyjaśnił Grzegorz Wolnik, pełnomocnik burmistrza ds. inwestycji. W tej sytuacji magistracki wydział ekologii i zdrowia wytypował sześć innych lokalizacji – szkołę podstawową nr 8 w Dębieńsku Wielkim przy ul. Prostej, gimnazjum nr 6 lub OSP w Dębieńsku Starym przy ul. Kołłątaja, przedszkole nr 7 w Czuchowie przy ul. Młyńskiej, zespół szkół nr 4 w Czuchowie przy ul. Gliwickiej oraz PWiK w Czerwionce-Leszczynach przy ul. Nowy Dwór. Trzy z miejsc wskazanych przez wydział ekologii i zdrowia zostały odrzucone z różnych przyczyn – głównie dlatego, że nie do końca spełniały warunki postawione przez WIOŚ. – W okolicach tych lokalizacji stwierdzono dominację budynków opalanych węglem, obiekty przemysłowe, autostradę – wyjaśniła Anna Wrześniak, Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w nadesłanym kilka dni temu do gminy piśmie.

Stacje na PWiK i... koksowni

Wstępnie ustalono, że opty-

malną lokalizacją do ustawienia stacji i prowadzenia badań zanieczyszczeń miejskich będzie rejon PWiK (WIOŚ ma też na oku jeszcze dwa miejsca – zespół szkół nr 4 w Czuchowie i szkołę podstawową w Dębieńsku). Dlaczego akurat ta lokalizacja? Ponieważ montaż stacji wymaga zajęcia terenu o powierzchni co najmniej 20 metrów kw., a ze względów prawnych najkorzystniejsze rozwiązanie jest takie, by teren ten był własnością gminy bądź jej jednostek administracyjnych. Sprzęt składający się na wyposażenie stacji ma bardzo dużą wartość, więc musi zostać odpowiednio zabezpieczony – ogrodzony, dodatkowo musi też mieć możliwość przyłączenia źródła energii elektrycznej. Zmiana lokalizacji wymaga wprawdzie jeszcze akceptacji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, ale po pierwszej zgodzie jest to tylko formalność. Drażąc temat, przewodniczący Kraszewski dopytywał, czy jest możliwość rozszerzenia wykonywania pomiarów o dodatkowe dwie substancje benzo-piren oraz inne węglowodory. Niestety takiej możliwości nie ma. Okazuje się jednak, że to nie jedyny monitoring powietrza jaki



Jedna ze stacji do monitorowania substancji emitowanych przez koksownię w połowie roku powstanie na terenie zakładu

pojawia się w gminie. Prawdopodobnie jeszcze w czerwcu tego roku na terenie samej koksowni „Dębieńsko” zostanie zamontowana druga, niezależna od WIOŚ instalacja. – Będzie to stacja do pomiaru tego wszystkiego, co emitowane jest na terenie koksowni. O tym rozmawiałem w urzędzie wojewódzkim. Ta instalacja powinna powstać na terenie zakładu w połowie roku. – informuje Grzegorz Wolnik. Jak dodaje, stacja na terenie koksowni to efekt wieloletnich zabiegów, interwencji i starań mieszkańców Czuchowa oraz rady dzielnicy poprzedniej kadencji w sprawie lepszej kontroli substancji emitowanych

do powietrza przez zakład. Nacisk na potrzebę kontroli kładł m.in. dr Alojzy Stawinoga, były przewodniczący zarządu czuchowskiej dzielnicy w jednym z ostatnich pism skierowanych do Ministra Środowiska i WIOŚ w 2011 roku. – Ustawienie w dzielnicy takiej instalacji pomiarowej w obiektywny sposób pozwoli na kontrolę stężeń szkodliwych substancji emitowanych do atmosfery przez koksownię. Rzecz dotyczy głównie substancji o własnościach kancerogennych czyli rakotwórczych takich jak benzo-piren, benzen oraz inne węglowodory aromatyczne WWA – argumentował Stawinoga. (MS)

Ruszyły zapisy do kolejnej edycji Nocnego Biegu Ulicznego

Szykują się do nocnego biegania

CZERWIONKA-LESZCZYN.

Po sukcesie pierwszego Nocnego Biegu Ulicznego, czerwioniecki Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w tym roku organizuje kolejną edycję imprezy. Właśnie rozpoczęły się zapisy, a na chwilę obecną zgłoszeni są już zawodnicy z Czerwionki-Leszczyna, Bytomia, Ornontowic i Katowic. – Serdecznie zapraszamy do udziału w drugiej edycji naszego biegu. W zeszłym roku bieg ukończyło 230 osób. Liczymy że w tym roku frekwencja będzie jeszcze wyższa – mówi Sławomir Paluch z MOSiR. Zapisywać się do biegu można za pośrednictwem strony internetowej www.

mosir-cl.pl. Dystans II Nocnego Biegu Ulicznego to 10 km. Zawodnicy będą mieli do pokonania trzy pętle ulicami Czerwionki. Impreza wystartuje 14 września 2013 r. (w sobotę) o godz. 20.30. Start i meta zlokalizowane zostały obok hali targowej na ul. 3-go Maja. Pomysł na zorganizowanie biegu zrodził się trzy lata temu po ogólnopolskiej akcji „Polska Biega”. Wtedy, przez Czerwionkę wiodła trasa sztafety prowadzącej aż do południowej granicy kraju. Powrócił rok temu, kiedy grupa biegaczy z terenu gminy zaproponowała, by bieg był jedną z części obchodów 50-lecia nadania praw miejskich



Zapisy do drugiej edycji Nocnego Biegu Ulicznego właśnie się rozpoczęły

Czerwionce-Leszczynom. Okazało się, że impreza cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, a do Czerwionki

na nocne bieganie zjechali zawodnicy z całego Śląska oraz różnych zakątków Polski. (MS)

Spółka przyjęła plan

CZERWIONKA-LESZCZYN.

Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Czerwionce-Leszczynach w bieżącym roku ma zamiar wykonać na terenie gminy roboty za 218 tys. zł. Tyle zakłada przyjęty przez spółkę plan na 2013 rok. Pieniądze będą pochodzić m.in. ze składek, które w tym roku wynoszą 14 zł na rok od gospodarstwa oraz z dotacji w kwocie 110 tys. zł jaką spółka otrzyma od gminy. Na spotkaniu z członkami komisji ochrony środowiska, rolnictwa, leśnictwa i gospodarki nieruchomościami rady miejskiej o planach, tym co zostało zrobione, a co jest do zrobienia mówił kierownik Andrzej Pielorz. Poinformował on także, że spółka ma w pla-

nach pozyskanie dodatkowych środków, tak jak miało to miejsce w latach poprzednich. W przedstawionym sprawozdaniu z działalności Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Czerwionce-Leszczynach radni dowiedzieli się, że ubiegłoroczny plan robót został przekroczony oraz wykonany rzeczowo i finansowo. – Ogólnie w 2012 roku przeprowadzone zostały roboty na kwotę 341 tys. zł. Z kwoty tej 111 tys. zł stanowią składki, 220 tys. zł dotacja gminy i 10 tys. zł dotacja z urzędu wojewódzkiego – wyjaśnił Andrzej Pielorz. Oznajmił też, że ub. roku ściąganość składek z poszczególnych miejscowości wyniosła średnio 94 proc. (MS)

Przyjedzie „Lato z radiem”

CZERWIONKA-LESZCZYN. Prawdopodobnie w tegoroczne wakacje do gminy zawita „Lato z Radiem”. Na ostatniej sesji rady miejskiej kolegów z samorządowej ławy poinformował o tym inicjator imprezy Grzegorz Wolny – radny i lider zespołu Popiół. Koncert miałby się odbyć 7 lipca na terenie hali targowej w Czerwionce z udziałem m.in. Maryli Rodowicz oraz braci Cugowskich. Jak poinformowała nas Hanna Piórecka-Nowak, rzeczniczka prasowa magistratu gmina wysłała już do Polskiego Radia umowę. – Teraz czekam na jej podpisanie przez drugą stronę. Jeśli będziemy mieli umowę wtedy potwierdzimy, że koncert się odbędzie – wyjaśnia.

Gospodynie „europejskie”

LESZCZYN. W sobotę, 20 kwietnia Gimnazjum nr 2 w Leszczynach będzie gospodarzem III Europejskiego Dnia Kobiet Powiatu Rybnickiego. Z tej okazji w szkolnych murach odbędzie się spotkanie kół gospodyń wiejskich powiatu rybnickiego. Początek o godz. 11.00. Organizatorami imprezy są gmina Czerwionka-Leszczyna, europosłanka Małgorzata Handzlik oraz Krzysztof Gadowski poseł na Sejm RP wspólnie z czerwionieckim MOK, koło gospodyń wiejskich z Czuchowa i Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Rybniku.

Mażoretki w akcji

LESZCZYN. Już w najbliższą niedzielę, 21 kwietnia mieszkańcy gminy będą mogli zobaczyć w akcji najlepsze zespoły mażoretkowe. Po raz piąty leszczyńska dzielnicą gościć będzie Festiwal Mażorettek „Parada 2013”. Prezentacje konkursowe odbywać się będą na hali sportowej Gimnazjum nr 2 w Leszczynach w dwóch częściach – pierwsza o godz. 9.00, druga o godz. 14.30. Wstęp jest wolny. O godz. 13.00 natomiast ulicami Leszczyna odbędzie się barwny przemarsz mażorettek i Orkiestry Miejskiej „Dębieńsko”.

W Miejskim Ośrodku Kultury odbył się Młodzieżowy Festiwal Muzyczny, na którym swoje umiejętności wokalne i instrumentalne zaprezentowało 120 młodych wykonawców – solistów i zespołów

Muzyczne talenty

CZERWIONKA-LESZCZYN.

Festiwal jest imprezą, która już na stałe wpisała się w kalendarz wydarzeń muzycznych powiatu rybnickiego. Co roku cieszy się sporym zainteresowaniem i przyciąga uczestników z całego regionu. W tegorocznej edycji uczestniczyło blisko 500 młodych artystów ze szkół

podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz placówek oświatowo-wychowawczych. Na festiwalowej scenie nie zabrakło reprezentantów m.in. Rybnika, Lysek, Gaszowic, Jastrzębia-Zdroju, Kuźni Raciborskiej, Nędzy, Markłowic, Rydułtów, Budzisk, no i oczywiście Czerwionki-Leszczyna.

Przez dwa dni (11 i 12 kwietnia) dzieci i młodzież swój muzyczny talent prezentowały w kategoriach: zespoły wokalne, wokalo-instrumentalne, instrumentalne oraz soliści i duety wokalne. Zmagania młodych wykonawców oceniało jury w składzie: Stefania Szyp – muzyk i dyrygent, Wacław Mickiewicz – muzyk i dyrygent oraz Paulina Rzymanek – tłumacz i konsultant języka angielskiego i francuskiego. W ocenie artystów kierowali się oni doborem repertuaru, prezentowanymi umiejętnościami z zakresu dykcji, interpretacją utworów oraz ogólnym wyrazem artystycznym. Zwracali też uwagę na obycie ze sceną, czyli sposób, w jaki wokalista zachowuje się podczas występu, czy potrafi nawiązać kontakt z odbiorcami na widowni. – Liczba 120 wykonawców

świadczy o tym, że nasz festiwal cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W tym roku wprowadziliśmy małe zmiany tzn. dopuszczenie wykonania jednej piosenki obcojęzycznej, z tym, że preferowany będzie repertuar polski – podkreśla podczas otwarcia Joanna Rzymanek, dyrektor POPP w Czerwionce-Leszczynie organizator imprezy. Wysoki poziom artystyczny uczestników oraz różnorodność repertuaru sprawiły, że jurorzy nie mieli łatwego zadania w ferowaniu werdyktu. Ostatecznie po długich i burzliwych obradach laureaci festiwalu zostali wyłonieni, jednak wynik artystycznych zmagani do najbliższego czwartku pozostaje jedną z najbardziej strzeżonych tajemnic. Najlepszych wykonawców festiwalu na MOK scenie ponownie posłuchać będzie można 18 kwietnia



Festiwalowe jury (od lewej): Paulina Rzymanek, Wacław Mickiewicz i Stefania Szyp



Jednym z utworów zaprezentowanych przez zespół fletowy z POPP w Czerwionce-Leszczynie była piosenka „My heart will go on”



Festiwalowe zmagania utworem „Gaude Mater” rozpoczął zespół wokalny z POPP przy Zespole Szkół w Czerwionce-Leszczynie

podczas koncertu galowego. Wówczas laureaci poznają werdykt jury i odbiorą nagrody oraz dyplomy. (MS)

Leszczyński „Promyczek” był gospodarzem drugiej edycji Gminnego Międzyprzedszkolnego Konkursu Regionalnego „Jesteśmy stąd”. Najmłodsi mieszkańcy gminy pokazali, że doskonale znają śląskie tradycje.

Jesteśmy stąd...

LESZCZYN. Maluchy z ośmiu przedszkoli przyjechały do Leszczyna, żeby pochwalić się znajomością kultury śląskiej, śląskich tradycji, muzyki i gwary. W konkursowe szranki stanęły dzieciaki z przedszkoli: nr 3 im. Janusza Korczaka w Leszczynie, nr 8 „Krasnala Hałabały” w Dębnie, nr 6 „Pod Jarzębiną” w Czerwionce, w Belku, nr 10 im. Juliana Tuwima w Czerwionce, nr 11 im. Jana Brzechwy w Leszczynie, nr 7

„Skarbnikowi Willa” w Czerwionce oraz nr 1 „Promyczek” w Leszczynie. Dzieciaki prezentowały swoje programy ubrane w śląskie stroje. – Poziom konkursu był bardzo wysoki. Wszystkie zespoły zostały bardzo profesjonalnie przygotowane i zdobyły maksymalną liczbę punktów. Uczestników konkursu tak wspaniale przygotowywały nauczycielki, potwierdzając tym samym, jak bardzo ważnym elementem proce-



W swoich prezentacjach wszystkie dzieci starannie zadbały o najmniejsze szczegóły

su nauczania jest edukacja regionalna – stwierdza Maria Gilga, wychowawczyni z „Promyczka” i organizatorka konkursu. Jak dodaje, edukacja regionalna pozwala dzieciom poznać tradycje i zwyczaje śląskie kulturowe w ich rodzinach. Maluchy mają też możliwość poznania historii swojego regionu, do-

konań ludzi, a także przyrody i zabytków najbliższego otoczenia. Impreza wprawdzie miała charakter konkursu, ale za swoją wiedzę, zaangażowanie oraz rywalizację połączoną z dobrą zabawą wszystkie zespoły nagrodzone zostały dyplomami i upominkami. Na dzieci czekał także słodki poczęstunek. – Cel tego



Jedną z konkurencji było składanie specjalnych puzzli

konkursu od początku jest taki sam – rozwijanie aktywności społecznej i budzenie potrzeby wiedzy o miejscu, w którym się urodziliśmy i żyjemy. To również budzenie przywiązania do rodzinnego krajobrazu i kultury śląskiej, oraz wyzwalanie aktywności twórczej dzieci i pozytywnej motywacji zmierzającej do

kultywowania tradycji śląskich, ukazanie piękna sztuki śląskiej – muzyki, gwary, stroju śląskiego – podkreśla Monika Sobieska, dyrektor „Promyczka”. Ponieważ konkurs doskonale wpisał się w kalendarz przedszkolnych imprez, w przyszłym roku maluchy znowu spotkają się w „Promyczku”. (MS)

Do 126 pracowników urzędu trafiły trzynastki za 2012 rok

CZERWIONKA-LESZCZYN.

Początek roku to czas, kiedy pracownicy budżetówki otrzymują dodatkowe wynagrodzenie, tzw. trzynastą pensję. Zgodnie z przepisami budżetówka i samorządy muszą je wypłacić do końca marca. Dodatkowy zastrzyk finansowy to nie wymysł burmistrza, ale obowiązek jaki wynika z przepisów ustawy z grudnia 1997 roku o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników sfery budżetowej. Wysokość „trzynastki” to 8,5 proc. wynagrodzenia rocznego, czyli mniej więcej równowartość jednej miesięcznej pensji. Urzędnikom z czerwionckiego

magistratu, a dokładnie 126 osobom trzynaste pensje za rok 2012 wypłacono 21 stycznia. Poszło na to 397 715,89 zł. Największe „trzynastki” trafiły do ścisłego kierownictwa urzędu. Burmistrz Wiesław Janiszewski dostał 11 535,54 zł, jego z-ca Andrzej Raudner 9152,80 zł, a na konto Grzegorza Wolnika, pełnomocnika burmistrza ds. PRI-G trafiło 9072,90 zł. Solidne pieniądze otrzymali też sekretarz Józef Zaskórski i gminny skarbnik Zbigniew Wojtyła. Pierwszy 8464,30 zł, drugi 8923,30 zł. Na konta naczelników i kierowników referatów wpłynęło średnio 4860,50 zł. Najmniej dosta-

li szeregowi urzędnicy, bo średnia wysokość trzynastej pensji za rok 2012 jako zasilila ich portfele to 2531,84 zł. – Wszystkie podane kwoty są kwotami brutto – wyjaśnia Hanna Piórecka-Nowak, rzeczniczka urzędu.

W czerwcu ub. roku rząd zapowiadał nowelizację ustawy o służbie cywilnej, a co za tym idzie zmiany wynagrodzenia urzędników. Zmiany miały zostać wprowadzone po to, by spowodować oszczędności wobec zwiększającej się dziury budżetowej. Od 2013 roku trzynaste pensje miały zniknąć, a pensje zostać zamrożone. Tyle w teorii. W praktyce jed-

nak „trzynastki” nie zniknęły, ale prawo do ich wypłaty uzyskala dodatkowa grupa pracowników.

Kiedyś warunkiem otrzymania trzynastki było przepracowanie przez daną osobę w sferze budżetowej co najmniej jednego pełnego roku. Obecnie, po nowelizacji przepisów do dodatkowej pensji mają prawo osoby, których staż pracy to minimum 6 miesięcy. Dla każdego pracownika naliczana jest ona jednak indywidualnie. „Trzynastka” jest pomniejszana o ewentualne zwolnienie chorobowe, bezpłatny urlop, opiekę nad dzieckiem, skorzystanie z urlopu ojcow-

skiego i dodatkowego urlopu macierzyńskiego lub inne nieobecności w pracy. Nie ma też znaczenia to, czy pracownik jest zatrudniony na umowę o pracę, powołanie, wybór czy spółdzielczą umowę o pracę. Bez znaczenia jest również wymiar czasu pracy, bo „trzynastka” należy się tak zatrudnionym na pełny etat, jak i pracującym na niepełnym etacie. Kwota niespełna 400 tys. zł wydanych na dodatkowe pensje dotyczy tylko pracowników magistratu. Nie są tu uwzględnione trzynastki jakie otrzymali nauczyciele oraz pracownicy jednostek budżetowych urzędu. (MS)

Msza za ofiary

CZERWIONKA. W minioną środę 10 kwietnia w kościele p.w. św. Józefa w Czerwionce odbyła się msza upamiętniająca Polaków pomordowanych w sowieckich obozach oraz trzecią rocznicę katastrofy lotniczej pod Smoleńskiem. Po nabożeństwie kwiaty pod znajdującą się na placu kościelnym pamiątkową tablicą poświęconą zbrodni katyńskiej i 96 ofiarom katastrofy prezydenckiego TU-154 w dniu 10 kwietnia 2010 roku kwiaty złożyli i zapalili znicze poseł PiS Bolesław Piecha, a w imieniu Wspólnoty Samorządowej i PiS oraz klubu radnych Leszek Salamon. (MS)

Dyskutowali o problemach firm



FOT. SZYMON KAMCZYK

W spotkaniu oprócz władz gminy udział wzięli przedstawiciele PUP i US

JEJKOWICE. W sali gimnastycznej miejscowej szkoły odbyło się spotkanie wójta z przedsiębiorcami, którzy prowadzą na terenie gminy swoją działalność gospodarczą. Spotkanie miało ukazać potrzeby lokalnych firm, a także przekazać im potrzebne informacje.

Na spotkanie oprócz wójta przybyli przedstawiciele Powiatowego Urzędu Pracy w Rybniku, którzy przedstawili m.in. programy pomocy dla przedsiębiorców oraz opowiedzieli jak przebiega praktyka nauki zawodu i w jaki sposób przedsiębior-

ca może na niej skorzystać. Gośćmi byli także przedstawiciele Urzędu Skarbowego w Rybniku, którzy m.in. przestrzegli szefów firm przed niebezpieczeństwami. – W ostatnim czasie w naszym regionie pojawiło się wiele przypadków firm, które handlują fakturami. Kiedy państwo nawiązujecie współpracę z nowym kontrahentem, poproście o oświadczenie, dokument nadania NIP itd. bo później może się okazać, że albo taka firma nie istnieje, albo towar pochodził z kradzieży – mówił Adam Paszenda. – Kiedyś przypadki zainteresowania służb jak CBS, czy CBA były marginalne. Obecnie przynajmniej raz w miesiącu funkcjonariusze są u nas po dokumenty – do-

dał Paszenda. Największym zainteresowaniem cieszyło się wystąpienie kierownika referatu inwestycji, zamówień publicznych i spraw gospodarczych Arkadiusza Zimonia, który opowiedział o zmianach w odbiorze śmieci dla firm. – Cały czas staraliśmy się, aby ten nowy system miał „ludzką twarz” i chcemy konfrontować się z opiniami i sugestiami zarówno przedsiębiorców, jak i mieszkańców co do kwestii wywozu śmieci – stwierdził wójt Marek Bąk. Z sali posypały się pytania m.in. o odbiór leków z apteki, czy składowanie kubków po jogurtach, kiedy wywóz będzie tylko raz w miesiącu. – Ja zatrudniam ponad 30 pracowników, kiedy miałbym to zbierać przez cały miesiąc, to

to zacznie chodź – mówił jeden z przedsiębiorców, sygnalizując problem. Wójt wraz z przewodniczącym rady Mieczysławem Wojackim zapewnili, że wszystkie niedopowiedziane sprawy związane z odbiorem odpadów, zostaną rozwiązane już po wejściu w życie nowego systemu. Wójt zapowiedział też zmiany w urzędzie. – W rozmowach z pracownikami PUP doszliśmy do wniosku, że dobrze będzie oddelegować jednego z pracowników do spraw związanych z przedsiębiorcami. Dzięki temu każdy będzie mógł przyjść i za darmo otrzymać poradę. Planujemy stworzyć to stanowisko od nowego roku – obiecał Marek Bąk.

Szymon Kamczyk

Gmina wspiera organizacje

ŚWIERKLANY. Jednym z tematów ostatniego posiedzenia rady gminy było sprawozdanie z wykonania programu współpracy gminy z organizacjami pozarządowymi i innymi organizacjami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za rok 2012. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, do 30 kwietnia roku następującego po roku realizacji programu władze gminy powinny przedstawić radnym taki właśnie dokument. W sprawozdaniu za rok ubiegły można przeczytać m.in. o tym, że na realizację

zadań z zakresu pożytku publicznego w 2012 przeznaczona została kwota 105 tys. zł. Otrzymały ją stowarzyszenia i kluby działające na terenie naszej gminy, które przekazane przez urząd gminy dotacje wykorzystały m.in. na organizację spotkań, warsztatów, konkursów, zawodów sportowych i festynów, jak również na organizację letniego wypoczynku dla dzieci z rodzin o niskim statusie materialnym. Gmina aktywnie wspierała także sport, na rozwój którego przeznaczyła kwotę 184 tys. zł. **(ska)**

Ocenili „Małe projekty”

LYSKI. Podczas posiedzenia rady LGD Lyskor dokonano weryfikacji wniosków o dofinansowanie w ramach działania „Małe projekty”. W wyniku tej oceny powstała lista rankingowa projektów. W zestawieniu „Małych projektów” najwyższą ilość punktów uzyskała Gmina Biblioteka Publiczna w Lyskach za projekt „Długi lot do domu. Losy mjr Antoniego Tomiczka zapisane w ocalonych dokumentach i fotografiach”. Biblioteka wniosowała o 36,7 tys. zł. Kolejny projekt z gminy Lyski zajął trzecie miejsce w ranking. Firma „Konikar” z Pstrążnej wniosowała w nim o 20 tys. zł na ustawienie

szalaszów w obrębie miejscowych stawów. W zestawieniu znalazły się też m.in. wnioski Kółka Rolniczego w Pstrążnej, Urzędu Gminy Lyski oraz klubów sportowych z Nowej Wsi i Zwonowic. Wnioskodawcom przysługuje prawo do odwołania od decyzji rady. Po upływie okresu odwołań, zatwierdzona zostanie ostateczna lista w formie uchwały. Wszystkie wnioski wraz z podjętą uchwałą zostaną następnie przekazane do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego w celu weryfikacji wniosku pod względem formalnym i merytorycznym, a dopiero później dla najlepszych przyznane zostaną dotacje. **(ska)**

Wygraj dzieciom plac zabaw

CZERWIONKA-LESZCZYN. Fundacja Muszkieterów wystartowała z kolejną edycją ogólnopolskiego plebiscytu „Zagłosuj na Swoje Miasto”. Plebiscyt ruszył 8 kwietnia. Stawką w grze jest nowoczesny i bezpieczny plac zabaw. Czy maluchy z Czerwionki-Leszczyna dostaną nowy plac zabaw? Wszystko w rękach, a konkretnie w telefonach mieszkańców. Trzeba wysłać SMS o treści PLAC.23 pod numer 7155. Koszt SMS to tylko 1 złoty plus VAT. Do wygrania są dwa place za-

baw. Ich lokalizację wybiorą mieszkańcy 171 miejscowości, w których działają sklepy Intermarché i Bricomarché. Głosowanie potrwa do 27 maja, do godz.12:00. Nowoczesne, kolorowe i bezpieczne place zabaw o wartości 30 tys. zł każdy Fundacja Muszkieterów wybuduje w dwóch miejscowościach, na które zostanie oddana największa liczba głosów. Zatem komórki w dłonie i do dzieła – weź udział w konkursie i zawalcz o plac zabaw dla maluchów z Czerwionki-Leszczyna. **(MS)**

Zagłosuj na przedszkole

CZERNICA. Przedszkolaki wraz z wychowawczyniami z czernickiego przedszkola wzięły udział w plebiscycie „Najpiękniejsze miejsce w Twojej okolicy”, zorganizowanym przez producenta soku Kubuś.

Na stronie internetowej konkurs.przyjacielenatury.pl można oddawać głosy na najciekawsze miejsce Czernicy, czyli zameczek. „Każdy Czerniczanie, tym się chlubi, że chodzi tam, gdzie chodzić lubi. Zimą czy wiosną, jesienią czy w lecie, piękniejszego miejsca w Czernicy nie znajdziecie. To duma naszej wioski, nawet dziecko wie, że wszystkie drogi w Czernicy prowadzą – gdzie? Właśnie w samym centrum, naprzeciw

wież Kościoła, wieża naszego Zameczku przechodniów woła. Wiele mieszkańców na imprezy tu chodzi latem zmezczonego, fontanna ochłodzi. Każdy zaciekawiony, gdy tylko rzuci wzrokiem zostanie na zawsze pod jego urokiem...” – tak przedszkole reklamuje największy zabytek miejscowości. W finale konkursu, w każdym województwie jury wybierze jednego zwycięzcę spośród pięciu przedszkoli, które zdobyły największą ilość głosów. W konkursie może więc zwyciężyć aż 16 placówek z całej Polski. Nagrodami dla laureatów są cyfrowa lustrzanka dla przedszkola, zestaw map i tablic edukacyjnych, zestaw produktów Kubuś oraz upo-



Czernickie przedszkole do konkursu zgłosiło sąsiadujący z placówką zamek

minek dla każdego dziecka w postaci fluorescencyjnej miarki wzrostu. Głosować

może każdy, oddając jeden głos w ciągu doby. Głosowanie potrwa do 31 maja. **(ska)**

Podziel się krwią

CZERWIONKA. W najbliższy piątek, 19 kwietnia w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Wolności 2 w Czerwionce odbędzie się akcja honorowego oddawania krwi. Organizatorem jest Klub HDK PCK im. Antoniego Bery. Zbiórka krwi rozpocznie się o godz.8.00 i potrwa do godz.12.00.

Spotkanie z aktorem

CZERWIONKA. W czwartek, 18 kwietnia w „Starej Piwnicy” Miejskiego Ośrodka Kultury w Czerwionce z interpretacjami wierszy Bolesława Leśmiana, Sergiusza Jesienina oraz Stanisława Krawczyka wystąpi Jerzy Głubin – aktor Teatru Śląskiego im. S. Wyspiańskiego w Katowicach. Na gitarze zagra Anna Beddiaf. Początek o godz.18.00. Wstęp wolny.

Muzyczna gala

CZERWIONKA. W Miejskim Ośrodku Kultury w Czerwionce przy ul. Wolności 2 w najbliższy czwartek, 18 kwietnia podczas Koncertu Galowego publiczności zaprezentują się najlepsi wykonawcy tegorocznego Młodzieżowego Konkursu Muzycznego. Laureaci odbiorą również statuetki, nagrody i wyróżnienia. Początek koncertu o godz.11.00. Wstęp jest bezpłatny.

Nabór do klasy sportowej

JANKOWICE. Gimnazjum im. Księdza Walentego w Jankowicach zaprasza młode osoby lubiące aktywność fizyczną do nowej – pierwszej klasy o profilu sportowym. Liczba planowanych godzin z wychowania fizycznego to 10 godzin lekcyjnych tygodniowo. Termin zgłoszeń upływa z dniem 23 maja br. Dodatkowe informacje udzielane są pod nr tel. 32 430 93 15.

Odwiedzili przyjaciół na Węgrzech

LYSKI. W dniach 10 – 17 marca grupa sześciu uczniów oraz dójka nauczycieli z Gimnazjum im. majora pilota Antoniego Tomiczka w Lyskach wybrała się z wizytą do Balatonlelle w ramach realizowanego w szkole programu Comenius.

Balatonlelle to węgierska miejscowość, położona w południowej części Jeziora Balaton, 180 km na południowy zachód od Budapesztu. W tej miejscowości znajduje się jedna ze szkół partnerskich realizujących wspólny projekt „Dzisiaj Niebieska Planeta, ale Jutro?”. Szkoła partnerska w Balatonlelle, z którą gimnazjum w Lyskach współpracuje (Balatonlelle-Karád Altalános Iskola) to szkoła podstawowa oraz muzyczna, do której uczęszczają uczniowie w wieku

od 7 do 14 lat. W tej przyjacielskiej szkole pracuje 30 nauczycieli oraz uczy się 300 uczniów. Szkoła partnerska w węgierskiej miejscowości gościła 35 uczniów oraz 20 nauczycieli pochodzących z 6 europejskich krajów (Polska, Turcja, Francja, Grecja, Hiszpania, Portugalia). W czasie spotkania uczniowie z 7 szkół partnerskich prezentowali zadania przygotowane wcześniej w swoich krajach, związane z wodą i zgodne z tematem projektu. Były to prezentacje multimedialne o swojej miejscowości, szkole, kraju oraz film nagrany przez uczniów, z każdej szkoły „Woda jest życiem”.

Pracowita wizyta

Wszyscy uczestnicy spotkania poznawali także szkołę w Balatonlelle, wizytowali wy-

brane zajęcia (np. zajęcia nauczania początkowego, lekcja języka węgierskiego, biologii), brali udział w zajęciach przygotowanych przez szkołę węgierską (np. „Wodni Badacze” – quizy, eksperymenty), uczestniczyli w warsztatach na plaży i grach sportowych oraz przygotowywali prezentację multimedialną ze spotkania. Oprócz realizacji wcześniej wytyczonych zadań, wszyscy nauczyciele oraz uczniowie mieli okazję poznać okolice Balatonlelle oraz Jezioro Balaton. W środę uczestnicy spotkania wybrali się na autokarową wycieczkę w celu poznania miejscowości leżących w północnej części Jeziora Balaton.

Dodatkowy dzień zwiedzania

W ten sposób zwiedzili Ti-



Ekipa z Lysek podczas zwiedzania Budapesztu

hany, Badacsony, Szigliget oraz Kesthely, zaś popołudniem wszyscy wybrali się do Parku Wodnego w Keszthely, w którym występują termalne wody. W związku z nagłym atakiem zimy powrót polskiej grupy do domu został utrudniony

i opóźnił się o jeden dzień. Polscy uczestnicy musieli wracać dopiero w sobotę w nocy, ale wyszło im to na dobre, bo mieli okazję zwiedzić dodatkowo stolicę Węgier – Budapeszt. Obecnie kolejna grupa uczniów lyseckiego gimnazjum przygotowuje się

do wizyty u swoich kolegów z kolejnej partnerskiej szkoły. Tym razem gimnazjaliści wybiorą się do Montijo w Portugalii. Wizyta na Półwyspie Iberyjskim odbędzie się w ostatnim tygodniu maja.

Alicja Postawka
– koordynator projektu, (ska)

Piknik w maju, a na razie konkursy

GASZOWICE. Stowarzyszenie Działalności Lokalnych „Spichlerz” przygotowało kolejną inicjatywę dla mieszkańców gminy. Tym razem są to dwa konkursy oraz zbiórka zdjęć, które mają przypomnieć czasy PRL.

Pierwszy konkurs jest adresowany do mieszkańców Czernicy i Łukowa Śląskiego. Uczestnicy mają za zadanie własnoręcznie odtworzyć zabawkę z okresu PRL. – Organizowany konkurs jest przedsięwzięciem jednorazowym, zainicjowanym chęcią odtworzenia ówczesnej rzeczywistości PRL, w odniesieniu do zabawy oraz gospodarowania czasem wol-

nym przez społeczność lokalną. Konkurs ma charakter twórczej inicjatywy, opartej na działaniach manualnych – informują członkowie SDL „Spichlerz”. Zabawki powinny być związane tematycznie z okresem PRL, mogą być wykonane z dowolnego materiału, dowolną techniką. Dzięki pracy mieszkańców nawet najmłodszy będzie mógł dowiedzieć się jak wyglądało życie na terenie gminy Gąsowice w czasach młodości ich rodziców. Dla najlepszych oczywiście przewidziano nagrody. Przyznane będą 3 miejsca w trzech kategoriach wiekowych: dzieci (przedszkole, szkoła podstawowa), mło-

dzień, (gimnazjum i szkoła średnia), dorośli powyżej 19 lat. Wszyscy laureaci otrzymają dyplomy uczestnictwa, a laureaci pierwszych trzech miejsc otrzymają nagrody rzeczowe. Liczy się oryginalność, sposób wykonania oraz walory artystyczne.

Pogodają o historii

Wszystkie zabawki będą wyeksponowane w sali głównej Ośrodka Kultury „Zameczek” w Czernicy, podczas II Czernickiego Pikniku Historycznego pod nazwą „Tarcza rodziny i zabawy na historii ciemne sprawy”, który odbędzie się w tym roku 30 maja. Kolejny konkurs dla miesz-

kańców jest zatytułowany „Godka o komediach – czyli jak się kiedyś bawili dzieci i dorośli na terenie gminy Gąsowice”. To zadanie dla gawędziarzy i poetów. Celem konkursu jest kultywowanie oraz popularyzowanie gwary oraz tradycji śląskich, poszerzanie świadomości dotyczącej własnej kultury regionalnej. Uczestnikami konkursu mogą być uczniowie szkół oraz mieszkańcy gminy Gąsowice, członkowie organizacji działających na terenie gminy. Każdy, kto chce wziąć udział w zmaganiach może opowiedzieć gawędę z przekazu ustnego, własnego autorstwa, lub te

znalezione w prasie czy w książkach. Tematyka gawęd powinna być związana z zabawą, sposobami spędzania czasu wolnego dzieci i dorosłych, na przestrzeni okresu wojennego, powojennego lub komunistycznego na obszarze sołectw gminy Gąsowice.

Stworzą kroniki zdjęć

– Gawęda może być tekstem wierszowym, dla ilustracji i ubarwienia utworu dopuszcza się drobne wstawki poetyckie, powiedzonka, przysłowia i przysłówki. Możliwe jest także przygrywanie na instrumentach. Tekst wygłaszany przez uczestnika powinien być wyuczony na pamięć. Teksty własnego autorstwa będą wyżej oceniane – mówi

Agnieszka Pytlík, wiceprezes SDL „Spichlerz”. Laureaci ze swoimi gawędami również uświetnią majowy piknik, a także otrzymają nagrody. Ostatnim działaniem związanym z piknikiem historycznym jest zbiórka starych zdjęć z lat 1939–1989 obrazujących życie codzienne, wydarzenia kulturalne i sportowe oraz pokazujących budowę nowych obiektów w Czernicy i okolicy. Zdjęcia posłużą do stworzenia fotograficznych kronik. Majowy piknik wzorem ubiegłorocznego wydarzenia zostanie zorganizowany przy Ośrodku Kultury „Zameczek” w Czernicy. Uczestnicy na pewno będą mogli liczyć na wiele atrakcji oraz jak zwykle historycznych ciekawostek.

Szymon Kamczyk

Zrobili imprezy dla najstarszych

GASZOWICE, PIECE. W minionym tygodniu w dwóch sołectwach odbyły się tradycyjne spotkania seniorów, w których wzięli udział przedstawiciele władz gminy oraz najmłodszy, prezentując występy artystyczne.

Pierwsze spotkanie odbyło się w sali świetlicy w Piecach w poniedziałek 8 kwietnia. Najstarsi mieszkańcy sołectwa chętnie przyszedli na spotkanie, aby porozmawiać z dawnymi znajomymi, pożartować i zjeść drobny poczęstunek. Imprezę zorganizowaną przez sołtysa Gabriela Oślizło i radę sołecką uświetniły dzieci, prezentując wierszyki i piosenki. Kolejne spotkanie odbyło się w czwartek 12 kwietnia w Gąsowicach. Jak przystało na największe sołectwo, także seniorów było najwięcej. Z



W Piecach seniorzy mogli porozmawiać w gronie przyjaciół

przygotowanych 150 miejsc prawie wszystkie zostały zajęte. – To, że organizacja corocznych spotkań seniorów wychodzi nam dobrze, widać po uśmiechach i zadowoleniu naszych gości. Co roku jest to ok. 120–130 osób. Zawsze staramy się,

aby naszym najstarszym mieszkańcom umilić czas poprzez występy artystyczne. Są też takie osoby, które nawet nie wychodzą już z domu, a jednak przyjeżdżają na nasze spotkanie. Do ubiegłego roku gościliśmy też naszą najstarszą miesz-

kanek panią Józefę Pysny. W tym roku jej nie było, ale nie ma się co dziwić, bo przecież ma już 102 lata. Jestem zachwycona i zadowolona tym, że ludzie przychodzą. Dla mnie jako organizatora jest to duża satysfakcja, a seniorzy już tylko czekają na to spotkanie, dopytują o termin. Zawsze staramy się to robić nie z samego początku roku, aby nie narażać ich na zimno i niebezpieczeństwa związane z oblodzeniami – mówi główna organizator spotkań Halina Rybarz-Adamik, która przygotowuje coroczne spotkania wraz z innymi radnymi, radą sołecką i Ośrodkiem Kultury i Sportu w Gąsowicach, który udostępnia salę. W tym roku swoimi występami seniorów bawiły dzieci ze szkoły podstawowej i gimnazjum oraz chór Bel Canto. (ska)

Piecowski trzeci w Lublinie

GASZOWICE. Mateusz Piecowski – wokalista znany m.in. z zespołu Singers i występów w programie „Bitwa na głosy” zdobył kolejny ogólnopolski sukces. Tym razem na festiwalu „Debiuty 2013”, który odbył się w Lublinie.

Do festiwalu zgłosiło się 60 uczestników z całej Polski. Jury do ścisłego finału zakwalifikowało 19 z nich, wśród których znalazł się Mateusz. Jak twierdzi młody muzyk, już sama kwalifikacja do finału była dla niego wyróżnieniem. – Wszyscy finałowi uczestnicy zaprezentowali najwyższy poziom, jaki do tej pory zaobserwowałem na różnego rodzaju festiwalach i konkursach. Radość nie ma granic, tym bardziej, że to ostatni rok, kiedy mogłem brać udział w tym festiwalu, bo istnieje ograniczenie wiekowe do 21 lat. Muszę w tym miejscu serdecznie podziękować radzie powiatu rybnickiego, która wsparła

mnie finansowo w organizacji wyjazdu do Lublina – mówi zachwycony Piecowski. Festiwal poprzedzony był warsztatami prowadzonymi przez znaną m.in. z piosenek „Czas nas uczy pogody” i „Wszystko co złe omija mnie” gwiazdę polskiej sceny jazzowo-rockowej Grażyną Łobaszewską, na których zabawa i rozrywka mieszały się z jej profesjonalizmem i doświadczeniem. Dzięki temu wokaliści mogli sporo się nauczyć. Mateusz w ostatecznej kwalifikacji zajął trzecie miejsce na podium, co uważa za jeden z najważniejszych dotychczasowych sukcesów. Jakie plany ma teraz pierwszy talent Gąsowic? – Wysłałem zgłoszenie na festiwal piosenek lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych „Powróćmy do piękna w słowie i muzyce” w Wyszku i na razie czekam na odpowiedź – zapowiada Mateusz. (ska)



Studenci rybnickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku zgłębiając tajniki języków obcych aż na pięciu lektoratach udowadniają, że siedemdziesiąte urodziny nie są w tym żadną przeszkodą

Seniorzy uczą się języków

Od początku powstania rybnickiej uczelni marzeniem wielu jej słuchaczy było poznanie języków obcych. Seniorzy bardzo szybko z teorii przeszli do praktyki zabierając się za nadrobienie braków językowych, udowadniając, że nieprawdziwa jest zasada „im wcześniej się zacznie,

tym lepiej”, a języków obcych mogą się uczyć równie skutecznie jak młodzi. Najpierw na uczelni pojawił się lektorat z języka niemieckiego, którego nauczycielami byli sami studenci – Maria Zdrojewska i Alojzy Kopias. Potem zajęcia prowadziła Urszula Gaura, a obecnie „panem od niemiec-

kiego” jest Benedykt Groborz. Ogromne zainteresowanie zajęciami spowodowało, że z czasem zaczęto otwierać kolejne sekcje językowe. Dzisiaj, oprócz niemieckiego uczelnia oferuje swoim słuchaczom naukę jeszcze czterech innych języków. Angielskiego uczą Magdalena Tomczyk



Nawet na naukę języków obcych nigdy nie jest za późno – udowadniają studenci rybnickiego UTW

i Aleksandra Mrozek, francuski szlifuje ze studentami Michał Kurowiec, a włoskiego uczą się pod okiem dr Moniki Horyśniak. Jest też grupa osób rosyjskojęzycznych, którymi opiekuje się Henryk Węgrzyk. Seniorzy mieli też okazję poznać podstawy esperanto. Największą popularnością wśród studentów cieszą się języki niemiecki oraz angielski. Z uwagi na dużą liczbę chętnych w oby-

dwu językach utworzone zostały po trzy grupy z różnym stopniem zaawansowania umiejętności – wyjaśnia Maria Białek, prezes rybnickiego UTW. Jak dodaje obecnie na wszystkie zajęcia językowe uczęszcza około 30 proc. członków uniwersytetu. Sami studenci nauką języków są zachwyceni, bo jak niejednokrotnie podkreślają, wynikają z niej same korzyści. Największa jest taka, że obecnie pod-

czas wyjazdów za granicę mogą swobodnie się porozumiewać. Mają też możliwość podtrzymywania zawartych na wyjazdach znajomości czy przyjaźni. – Dodać należy, że studenci uczestniczący w każdej grupie językowej wzajemnie się poznali, zaprzyjaźnili, urządzali wspólne spotkania towarzyskie, a wszystko to stanowi „wartość dodaną” do przyswajanej wiedzy – stwierdza prezes Białek. (MS)

Późne debiuty Ewa Tkacz-Weber

Niespełnione marzenie

Moment ich narodzin znamy mieni się barwami tęczy nasze marzenia i plany często wiatrom trzeba wręczyć.

Jak powietrze są potrzebne a że są od niego lżejsze płyną z gracją sny podniebne i te małe i najśmielsze.

Uwalniane są z oddechem z westchnień same umykają wyrzucane są ze śmiechem w bólu z serca wyzierają.

Wyślizgują się mięciutko z załamanych rąk w rozpacz robią miejsca nowym smutom gdy na łyż zabraknie naczyni.

Ulatują coraz wyżej... Czy osiągną swoje nivo? Czy te perły ktoś naniże jako ekskluzywne dziwo?

Ewa Tkacz-Weber – na Śląsk trafiła z Lidzbarku Warmińskiego. Uprawia lirykę refleksyjną, a inspirację do swoich dzieł czerpie z doznań w kontemplowaniu dzieł malarskich, historycznych budowli oraz ruin, bo jak twierdzi zmuszają do myślenia. Z wielką przyjemnością pisze wiersze, limeryki oraz rymowanki dla ukochanego wnuczka. Od kilku miesięcy pracuje nad powieścią.

Z wizytą w Krakowie

Dzisiaj, 16 kwietnia już o 6.30 spod kampusu grupa seniorów UTW wyjechała na wycieczkę do Krakowa. Oprócz zwiedzania zabytków w planach jest również odpoczynek przy kawie w zaciszu krakowskich sukienic.

Wszystko o kubizmie

W najbliższy czwartek, 18 kwietnia o godz. 11.00 rybnicki UTW zaprasza na kolejny wykład. Tym razem słuchacze zwrócą uwagę na tematykę kubizmu – kierunkiem sztuki zainicjowanym we Francji około 1906 roku przez za Pabla Ruiza Picassa i Georga Braque. Prowadzącą będzie mgr Helena Kisielewska. Wykład, jak w każdy czwartek jest otwarty dla wszystkich chętnych, nie tylko słuchaczy uniwersytetu.

Poradź się prawnika

Mecenas Gerard Kuźnik we wtorek, 22 kwietnia będzie pełnił w siedzibie UTW dyżur prawniczy. Zainteresowani, mogą zgłaszać się po poradę od godz. 10.00.

Jak to z higieną bywało

Czwartkowy wykład 25 kwietnia poświęcony będzie tematowi higieny. Prelekcję „Higiena, ubiór i jedzenie od średniowiecza do współczesności” wygłosi dr Bożena Czwojdrak pracownik naukowy w Zakładzie Historii Średniowiecznej Instytutu Historii na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Jest autorką publikacji i książek, w swoim dorobku ma również liczne artykuły naukowe. Początek o godz. 11.00, a wykład jest oczywiście otwarty dla wszystkich zainteresowanych.

Szanowni Studenci! Prosimy o przekazanie 1% swojego podatku na Uniwersytet Trzeciego Wieku w Rybniku. KRS 0000108669. Przekazując 1% podatku na UTW dajesz świadectwo lojalności i przyczyniasz się do poprawy jego kondycji finansowej. Za każdą wpłatę na Uniwersytet serdecznie dziękujemy.

Dyżury i kontakt

Dyżury w Klubie: Od września do czerwca codziennie, oprócz sobót i świąt w godzinach: 10.00-15.00, 2 maj - dzień wolny, w czasie wakacji od 10.00-13.00.. Zakończenie roku akademickiego 20 czerwca 2013 r., a po zakończeniu w dniu 21 czerwca piknik dla wszystkich studentów. Kontakt: 44-200 Rybnik, ul. Sobieskiego 15, telefon: 32/755-79-90, e-mail: rybnikutw@wp.pl, www.rybnik.pl/rkutw/

POLECAMY

PROMOCJA WIOSENNA

-50% NA REKLAMĘ

UWAGA! PAKIET REKLAMOWY
na kampanię miesięczną, a w nim:

- artykuł sponsorowany na 1/4 strony
- reklama w gazecie 4 moduły na 4 tygodnie
- baner w Internecie na Nowiny.pl – 4 tygodnie

cena JEDYNIE: 1125 zł netto

+ PREZENT
100 wizytówek firmowych
lub 300 ulotek 1/3 A4 **GRATIS**

ZAPYTAJ O AKTUALNE PROMOCJE! j.komaniecka@nowiny.pl, 662 051 302

CENNIK REKLAMY W TYGODNIKU RYBNICKIM		
	Cała strona	1500 zł netto 2980 zł
	1/2 strony	750 zł netto 1440 zł
	1/4 strony	375 zł netto 720 zł
	1/8 strony	188 zł netto 360 zł
	1/12 strony	125 zł netto 240 zł



■ **RADA DZIELNICY** – Spotkanie z władzami miasta

To nie było spokojne zebranie. Poszło głównie o śmieci

Gromy posypały się na władze miasta podczas ostatniego spotkania w dzielnicy. Ewa Ryszka, Michał Śmigieński i Janusz Koper nie byli zachwyceni reakcją mieszkańców Maroka-Nowin na zmiany, jakie czekają wszystkich w lipcu tego roku.

Zaczął się spokojnie. Grzegorz Nowak, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej urzędu miasta, przedstawił wszystkie zmiany, jakie zajądą z początkiem lipca w kwestii wywozu śmieci. Potem jednak zaczęła się burza.

Dlaczego wymaga się tylko od nas

Mieszkańcy Maroka-Nowiny, podobnie zresztą jak mieszkańcy innych dzielnic, nie byli zachwyceni zmianami, jakie ich czekają. – Jak to jest, że tylko od nas się wymaga. Mamy płacić za wywóz więcej, mamy sami segregować. A dla firmy, która będzie odbierać te śmieci to złoty interes. Bo oni je tylko odwieżą i zarobią – burzył się jeden z

mieszkańców. Odpowiedzi padały rzeczowe i zgodne z prawdą. Prawdą jednak jest trudna do zaakceptowania. – Dokładnie tak jest, jednak bierzemy pod uwagę inną rzecz. Im bardziej będzie się to opłacać wywożącym nasze śmieci, tym bardziej ceny będą z czasem spadały. Ten system dąży do samobilansowania, a to znaczy, że w końcu możemy dojść do takiego rozwiązania, że segregacja śmieci sama będzie się finansowała, ponieważ cena wywozu śmieci wyrówna się z zarobkami danej firmy – tłumaczył Janusz Koper z urzędu miasta.

Skąd ta cena?

Innym palącym tematem była sama cena wywozu. Mieszkańcy dociekali, jak to możliwe, że poznaliśmy cenę wywozu, gdy nie znamy jeszcze firmy, która będzie nasze odpadki transportować, a co za tym idzie, nie znamy warunków, które postawi. Na to pytanie odpowiedź również padła błyskawicznie. – W określeniu kwot, które w porównaniu z innymi gminami nie są wysokie, pomagały nam liczne opracowania i eksperci. Dzięki temu by-



Na zebraniu zjawili się czterdziestu osób

liśmy w stanie określić, ile może wynieść wywóz śmieci na osobę zamieszkujejącą daną nieruchomość. Proszę pamiętać, że te ceny będą się z czasem zmieniać, a sam system będzie się dopiero udoskonalał – tłumaczył Koper.

– Ja będę segregował, sąsiad będzie segregował, ale gdzie się taka czarna owca, która nie będzie. I wtedy cały blok zapłaci wyższą stawkę. To ma być fair? – pytał władze jeden z mieszkańców bloków wspólnotowych. Koper zapewnił, że przez inicjatywny okres wprowadzania zmian magistrat przyniósł będzie oko na pewne uchybienia.

– Oczywiście jest, że ten system będzie się wdrażał. Nie będziemy karać wyższą stawką przez pierwsze kilka miesięcy tylko dlatego, że mały ułamek odpadów z danego zyspu czy kontenera będzie niesegregowany. Jednak będziemy dążyć do tego, by z czasem wszystkie odpadki znajdowały się w przeznaczonych do danego rodzaju śmieci kontenerach. I wtedy, gdy do tego nie dojdzie, zastosujemy wyższe stawki – mówił.

Nowak: – System jest prosty

Grzegorz Nowak przedstawił sposób segregacji w

sposób bardzo prosty. – Właściciele nieruchomości zobowiązani są do dostarczania firmie wywożącej śmieci odpadów w odpowiednich pojemnikach. Mieszkańcy domów jednorodzinnych w workach o odpowiednich kolorach, a administratorzy bloków w kontenerach na poszczególne rodzaje śmieci. Wstępna segregacja następuje już w domu. Plastik odkładamy do jednego pojemnika, papier i tekturę do drugiego i tak dalej. Wynosząc śmieci, odpowiednie odpadki wrzucamy po prostu do odpowiednich kontenerów – mówił.

Okazuje się, że nie będzie istotne, gdzie kupimy worki na śmieci. Firma przyjmowała będzie wszystkie, ważne tylko by były odpowiednich kolorów, grubości i miały dobre opisy. – Tutaj mamy dowolność, kupujemy tam, gdzie jest najtaniej. Przypominam także, że gmina zobowiązana jest odebrać każdą ilość odpadów. Nie istotne jest więc, czy wystawimy przed płot dwa czy trzy worki z papierem. Możemy nie wystawić żadnego, bo produkujemy tych odpadów mało. Nie istotne, mamy obo-

wiązek odebrać każdą ilość – mówił naczelnik.

Odbierać będą często

Znamy już także częstotliwość wywozu śmieci – tak w domach jednorodzinnych, jak na osiedlach. Odpady komunalne, czyli zmieszane, wywożone będą spod bloków dwa razy w tygodniu. Spod domów dwa razy w miesiącu. Śmieci po wstępnej segregacji, czyli tworzywa sztuczne, szkło oraz papier z osiedli znikają będą co dwa tygodnie, a spod domów raz w miesiącu. Odpadki zielone z obu rodzajów zyspów odbierane będą dwa razy na miesiąc, a wielkie gabaryty i odpadki elektroniczne dwa razy w roku, po telefonicznym zgłoszeniu. Dla osiedli wielkogabarytowe śmieci wywieźć będzie można co dwa tygodnie z uwagi na ilość i częstotliwość obecnych zgłoszeń. Pełna lista wstępnej segregacji śmieci, wraz z wizualizacją, dozwolonymi i zabronionymi rodzajami śmieci, które trafiać mogą do poszczególnych kontenerów i worków dostępna jest na stronie segreguj.rybnik.eu.

(mark)

■ **INTERWENCJE** – Ul. Pilarczyka

Ulica Pilarczyka tonie w odpadach

Mieszkańcy parceli na Nowinach mają spory problem. W okolicy ogródków działkowych „RAJ” walają się sterty śmieci. Na śmieciowych rady nie ma, a rybniczanie rządzą postawieniem na tym terenie kosztów na śmieci.

Sprawa stała się nawet na zebraniu z władzami miasta. – Tam przechodzi naprawdę dużo ludzi, to droga wiodąca do kościoła. Nie da się przejść nie zauważając śmieci na poboczach, zrobić coś z tym! – apelowała mieszkanka ulicy.

Winni działkowicze?

W zeszłym tygodniu odwiedziliśmy ulicę Pilarczyka, a naszym oczom ukazał się obraz zatrważający. Na całej długości ulicy znajdowałyśmy plastikowe butelki, puszki, papierki i plastikowe opakowania. Szale goryczy przelewały pojemniki po materiałach budowlanych, porzucone niemal pod jednym z wejść na ogródki działkowe. Magistrat ma swoją teorię na ten temat. – Wiem dokładnie o jaki teren chodzi. A problem generowany jest nie przez mieszkańców, a przez właścicieli ogródków działkowych. Może powiem coś niepopularnego, jednak prawda jest taka, że to oni,

przechodząc z lub na ogródki zostawiają swoje odpadki na poboczach drogi – mówi Ewa Ryszka, p.o. prezydenta miasta.

Władze miasta zapewniły, że nad problemem się pochyla, a mieszkańcy z utęsknieniem oczekują na pojemniki, do których śmieciacy będą mogli bez przeszkód wrzucić puszkę po piwie czy pustą butelkę.

Odcięci od świata

Podczas rozmowy na temat śmieci pojawił się też inny problem. – My tu jesteśmy odcięci od świata. Nie ma jednego miejsca, gdzie można by jakiegokolwiek ogłoszenie powiesić. Gdyby nie

ksiądz Marek i tablica ogłoszeń przed kaplicą to nawet byśmy o wyborach nie wiedzieli – wspomina jedna z mieszkanki, gdy pytamy ją o dostęp do informacji w okolicach parafii MB Częstochowskiej na Nowinach. – Do centrum mamy cztery kilometry. Dla młodych to żaden problem, ale dla nas, starszych osób, to już spory kawał. O tym zebraniu w dzielnicy też się na parafii dowiedziałam – dodaje marokanka.

Tutaj także Miasto zapowiedziało szybką reakcję i bardzo możliwe, że już niedługo na jednym z skrzyżowań w okolicach parafii pojawi się słup informacyjny. – To było



Śmieci walają się nawet przed wejściem na ogródki

by dobre rozwiązanie, bo tam faktycznie nie ma takie przeźrzenia – przyznaje Jadwiga Lenort z zarządu dzielnicy. Będziemy przyglądali się

rozwojowi sytuacji w okolicach ul. Pilarczyka. Prosimy o wszelkie sygnały w związku z sprawą notorycznie pojawiających się tam śmieci. (mark)

■ **EDUKACJA** – Liceum Ogólnokształcące nr 5

Uczą się dziennikarstwa w liceum

W V Liceum Ogólnokształcącym od sześciu lat funkcjonują klasy dziennikarskie. Młodzież, która uczy się w nich, ma okazję już na poziomie edukacji w szkole średniej, poznać tajniki pracy w tym ciekawym, ale i trudnym zawodzie. – W tych klasach, oprócz zajęć typowo szkolnych, jedna godzina tygodniowo poświęcona jest zagadnieniom dziennikarskim. Oprócz tego odbywają się zajęcia dodatkowe w formie kółka zainteresowań, warsztatów, bądź spotkań z zaprzyjaźnionymi dziennikarzami – tłumaczy Aneta Bokuniewicz, nauczycielka języka polskiego z V LO i jednocześnie opiekunka młodych adeptów dziennikarstwa.

Poznają podstawy

Na każdym poziomie edukacyjnym jest jedna klasa dziennikarska. Trafia do niej młodzież, która deklaruje zainteresowanie takim właśnie profilem. – Obecnie są to klasy mocno sfeminizowane, ale to wynika z wielu powodów – mówi Bokuniewicz. Grażyna Szynol, wicedyrektor liceum dodaje: – To nie jest tak, że dziennikarstwo bardziej interesuje dziewczyny. To wynika z tego, że obecnie chłopcy częściej wybierają kierunki techniczne. Chcą po prostu mieć już po szkole średniej konkretny zawód – twierdzi Szynol i jednocześnie zapewnia, że nie

ma problemów z naborem do tych klas. – Ten profil cieszy się naprawdę dużym powodzeniem – zapewnia.

Jak wyglądają zajęcia w klasach o profilu dziennikarskim? – Zaczynamy od podstaw: co to jest informacja dziennikarska, jak powinien wyglądać typowy artykuł. Potem analizujemy poszczególne gatunki dziennikarskie. Chcę, żeby młodzież umiała rozróżnić reportaż od felietonu czy wywiadu. Muszą również poznać różnice pomiędzy pisaniem literackim a dziennikarskim. To jest część zajęć teoretycznych. Praktyczne umiejętności uczniowie zdobywają m.in. prowadząc portal piona.rybnik.pl – wyjaśnia polonistka V LO. Zadowolone z zajęć są też uczennice. – Wszystko, co jedyne, niepowtarzalne i odrębne, wydaje się być ciekawe i zachęcające. Podobnie jest w przypadku klas dziennikarskich w naszym liceum, które bardzo wyróżniają szkołę na tle innych placówek edukacyjnych w regionie. Część z nas dzięki kształceniu się na tym właśnie profilu, rozpoczęła współpracę z lokalnymi mediami, gdzie może poznać tajniki pracy dziennikarza „od kuchni”. Mówiąc o praktyce, warto wspomnieć, że zajęcia dziennikarskie; nawet te w szkole, nie opierają się tylko i wyłącznie na teorii – opowiada Malwina Pawlaszczyk, uczennica klasy 2e.



Młodzież z klas dziennikarskich odwiedziła siedzibę telewizji TVS

Odwiedziny gwiazd

W szkole często pojawiają się zaproszeni goście, którzy ukierunkowują przyszłych dziennikarzy. Młodzież z V LO miała okazję spotkać się m.in. z Grzegorzem Miecugowem, Wojciechem Zawiołą, Kamilem Durczokiem czy Wojciechem Tochmanem. – Współpracujemy również z dziennikarzami z regionu. O funkcjonowaniu portali internetowych naszym uczniom opowiada Wacław Wrana z rybnik.com.pl; przyjeżdża do nas również Adam Giza z TVS. Młodzież uczestniczy także w tworzeniu programu „Student na fali” w radiu 90. To dla nich bardzo cenne doświadczenia – twier-

dzi Bokuniewicz. Dowodem na to, że funkcjonowanie takiego profilu ma sens, jest fakt, że część absolwentów kontynuuje swoją przygodę z dziennikarstwem na studiach. – Ale to nie jest jedyny wyznacznik. Przecież ktoś kto nie studiuje dziennikarstwa, również może w przyszłości uprawiać ten zawód. Są nawet takie teorie, które mówią, że lepiej wybrać inny kierunek studiów, zostać specjalistą w jakiejś dziedzinie, a rzemiosła potrzebnego do pracy nauczyć się podczas chociażby praktyk czy stażu w redakcji gazety czy portalu internetowego – przekonuje wicedyrektor rybnickiego liceum. Twierdzi również,

że młodzież, która trafia do liceum jest na etapie poszukiwania swojej drogi. Nie ma więc takiej możliwości, żeby z 30 uczniów klasy wszyscy postanowili zostać dziennikarzami.

Będą kolejne klasy

Ważnym wydarzeniem w życiu szkoły jest „Nocny maraton filmowo-dziennikarski”, podczas którego zaproszeni goście prowadzą warsztaty. Filmowe i dziennikarskie. Młodzież, wybierając tematy do swoich prac, najczęściej obraca się wokół tego, co stanowi ich zainteresowania. – Dlatego najłatwiej jest im pisać, np. recenzje filmowe czy muzyczne. Wtedy opisu-

ją, oceniają coś co lubią, na czym się znają. Popularne są również relacje z różnych imprez, czy spotkań. Ale próbują również trudniejszych form, jak reportaż czy nawet felieton – mówi Bokuniewicz. Dowodem na to, że te próby się udają jest reportaż Katarzyny Hołek, absolwentki pierwszej klasy dziennikarskiej w historii V LO, który został opublikowany w Newsweeku. Na pytanie czy w następnych latach planowane jest otwarcie kolejnych takich klas, odpowiedź pada prosta. – Nie wyobrażam sobie, żeby mogło być inaczej. To motywuje mnie do pracy. Muszę cały czas uzupełniać wiedzę, czasem robię to dzięki swoim uczniom. Najważniejsze jednak, żebyśmy pokazali im różnorodność dziennikarstwa i zostawili prawo wyboru. Jeżeli skorzystają z tego, czego tutaj się nauczyli nasza praca będzie miała sens – dodaje na zakończenie Aneta Bokuniewicz, realizująca autorski program w klasach dziennikarskich w V LO. (pm)

Co dwa tygodnie będziemy na łamach Tygodnika Rybnickiego prezentować pierwsze dziennikarskie próby, uczniów i absolwentów klas dziennikarskich z V LO. Już dziś zapraszamy do lektury.

■ **EDUKACJA** – Gimnazjum nr 2

Poznają kulturę i historię

W Gimnazjum Sportowym nr 2 im. św. Jadwigi Królowej Polski od kilku lat działają klasy o profilu europejskim, w których realizowany jest projekt stworzony przez International Education, czyli międzynarodowe stowarzyszenie szkół, które zrzesza szkoły z 10 krajów europejskich.

– W ramach International Education klasy w szkołach partnerskich wdrażają wspólny kurs, zwany European Citizenship poszerzający wiedzę o krajach Unii Europejskiej oraz uświadamiający przynależność do tej samej, europejskiej społeczności. Celem ma być wspólna praca uczniów z różnych krajów nad tymi samymi aspektami życia europejskiego. Nacisk kładzio-

ny jest na pracę w grupach, samodzielne gromadzenie wiedzy, której źródłem jest głównie internet. Silnym składnikiem kursu są multimedia – internet, e-maile, czat z uczniami z zagranicy, oglądanie i kręcenie filmów, robienie zdjęć – tłumaczy Magda Kaczmarek, nauczycielka języka angielskiego z G2. I dodaje: – Celem stowarzyszenia jest budowanie poczucia europejskiej tożsamości, dlatego w II klasie uczniowie mogą poznawać lepiej kulturę, historię oraz podnosić swoje umiejętności językowe poprzez udział w wymianie uczniowskiej. Od 5 lat są to wyjazdy do Hiszpanii i Włoch – kończy Kaczmarek.

Uczniowie przez trzy lata kolejno badają aspekty oraz



Od lewej stoją: Mateusz Podlesny, Szymon Wijata, Dawid Filip, Konrad Szymborski, Kacper Zwyrtek, Natalia Lisowska, Aleksandra Matuszewska, Marta Płaszczyńska, Marlena Zieńko, Karolina Wengerska, Kamil Smutniak, Natalia Wieczorek, Mikołaj Durdziński, Oliwia Farhat, Mateusz Kupczak, Dominik Słapa, Oskar Kwiatkowski, Karolina Kołodziej, Marta Wieczorek, Magda Sulma, Anita Zawionka, Piotr Cieplý, Wiktoria Grzegorzycza, Julia Maciejczyk, Klaudia Baćfawska, Hanna Olborska, Magdalena Grabowska, Magdalena Draga, Katarzyna Janus.

realizują projekty z różnych dziedzin życia. Geografia – podróże, czytanie map, planowanie wakacji, WOS – badanie europejskości różnych grup społecznych za pomocą ankiet, kultura – muzyka, sztuka, moda, talce krajów europejskich, historia – historyczne olimpiady,

osoby ważne dla historii Europy, wynalazki, życie w społeczeństwie – wywiad z dziadkami na temat różnic międzypokoleniowych, dzień z życia dziecka, nastolatka, osoby dorosłej i starszej, problemy młodzieży – diety, fastfoody, graffiti, sport a nauki ścisłe – maratony, fitness, buty

sportowe, wywiady ze sportowcami, nikotyna a sport, a następnie podzieleni na grupy tworzą projekt w języku angielskim i dzielą się nim z innymi szkołami z zagranicy. Równocześnie mają wgląd w podobne prace uczniów z zagranicy i porównują, oceniają i poznają różnice kulturowe.

Jak podkreślają organizatorzy te zajęcia uczą pracy w grupach, współpracy, zdolności analitycznych i oceniania. Uczniowie rozwijają zdolności twórcze i artystyczne, a także aktorskie, poprzez tworzenie prezentacji, filmów i scenek.

(pm)

■ **DZIELNICA** – Parkingi na Nowinach

Straż na osiedlu, czyli problem parkingowy

Wielu z mieszkańców rybnickich osiedli podczas parkowania samochodu kieruje się jedną ideą – „byle znaleźć miejsce”. Takie postępowanie może się jednak okazać tragiczne w skutkach. Czym grozi parkowanie w miejscu niedozwolonym na drodze pożarowej?

Niedawny wybuch gazu na Chabrowej w Rybniku (5 lutego) potwierdził tylko, że mieszkańcy osiedla parkują swoje samochody bezmyślnie. Kiedy straż chciała dojechać na miejsce, niestety zaparkowane przez lokatorów samochody stały się problemem. Strażacy w końcu precyzyjnie się na centymetry, ale co wtedy, kiedy faktycznie nie będą mogli dojechać? Taka sytuacja może

Jeżeli kierujący akcją uzna, że zachodzi stan wyższej konieczności, może nawet staranować przeszkadzające w przejeździe samochody, zaparkowane na drodze pożarowej.

nas sporo kosztować, jeśli nasz samochód będzie stać w obrębie drogi pożarowej. – W Rybniku taki problem występuje o czym, może nie często, ale się przekonujemy. Może być tak, że przez źle zaparkowane auta kiedyś nie dojedziemy na miejsce akcji – mówi st. kpt. Wojciech Rduch z sekcji rozpoznawania zagrożeń KM PSP Rybnik. Niestety, strażacy doskonale zdają sobie sprawę, że na osiedlach po prostu brakuje miejsc do parkowania. To jednak nie przeszkadza w tym, aby rybniczanie respektowali przepisy i nie parkowali w miejscach niedozwolonych.

Mandaty i konsekwencje

Według rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 7 czerwca 2010 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, obiektów budowlanych i terenów, właściciele i zarządcy takich obiektów mają obowiązek utrzymywać drogi pożarowe na swoim terenie w stanie umożliwiającym wykorzystanie dróg przez pojazdy ochrony przeciwpożarowej.

JAK UNIKAĆ KŁOPOTÓW?

1. Parkuj tylko w miejscach dozwolonych, nie blokuj osiedlowych dróg!
2. Jeśli już zdarzy ci się zaparkować na drodze pożarowej, to nie zaciągaj ręcznego hamulca. To w razie konieczności ułatwi strażakom przesunięcie auta, jednak musimy liczyć się z możliwością mandatu.
3. W przypadku przyjazdu strażaków słuchaj kierującego akcją ratowniczo-gaśniczą i stosuj się do jego poleceń.

Straż pożarna prowadzi więc kontrole na osiedlach. Choć to na zarządcach ciąży obowiązek utrzymania dróg, to kierowcy mogą ponieść znaczące konsekwencje. Straż miejska może skontrolować osiedlowe drogi i wystawić mandaty za złe parkowanie. To jeszcze nie wszystko.

Mogą staranować samochód

Jeżeli kierujący akcją uzna, że zachodzi stan wyższej konieczności, może nawet staranować przeszkadzające



Na wyposażeniu JRG Rybnik jest samochód z drabiną o wysokości 37 m, przydatną przy ewakuacji z wysokich budynków. Cóż z tego, kiedy do jej zabezpieczenia potrzeba dodatkowej przestrzeni. Na osiedlu może się to okazać niemożliwe.

w przejeździe samochody, zaparkowane na drodze pożarowej. Wtedy na nic zdają się próby walki o odszkodowanie, jedyne na co możemy liczyć to wypłata z polisy AC, jeśli taką posiadamy. Szkody dla kierowcy mogą być spore, ponieważ sam tzw. pierwszy wyjazd, czyli najczęściej uczestniczący w akcjach gaśniczych samochód rybnickich strażaków zawodowych to masa rzędu 8-10 ton, z cze-

go aż 2,5 tony zajmuje woda w zbiorniku. Nietrudno sobie wyobrazić, jakie szkody może wyrządzić. Jak zapewniają strażacy takie przypadki zdarzają się bardzo rzadko, a w naszym kraju chyba jeszcze w ogóle nie miały miejsca. Niemniej warto dmuchać na zimne. W Polsce zdarzało się jednak, że funkcjonariusze przenosili źle zaparkowane samochody, aby przejechać wozem gaśniczym. W sytuacji

zagrożenia życia spodziewać się jednak możemy wszystkiego. Warto podkreślić, że strażacy po każdej akcji sporządzają raport, w którym odnotowują m.in. wszystkie przeszkody, które wydłużyły czas dojazdu. Jeśli funkcjonariusze np. nie zdążyli i w wyniku tego spóźnienia w pożarze ktoś poniósł śmierć, sąd może orzec, że winę ponosi kierowca źle zaparkowanego auta. **Szymon Kamczyk**

■ **DZIELNICA** – Rybnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa

Urząd i spółdzielnia – przeciąganie liny

Źle się dzieje na linii Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i rybnickiego magistratu. Podziały widoczne były najbardziej podczas spotkania w dzielnicy, a zaczęło się od spornej kwestii parkingu przy ul. Wandy.

Mieszkańcy osiedla dociekali, do kogo należy kwestia remontu nawierzchni ulicy Wandy, dlaczego w takim a nie innym stanie znajduje się przybłokowy parking oraz chodniki. – Nawieziono kostki, potem te materiały tam stały i stały, w końcu zniknęły. Z hucznych zapowiedzi o tym, że spółdzielnia nam zrobi w końcu normalny parking, na którym nie będziemy tonąć

w błocie, nie zostało nic – mówiła jedna z mieszkanki bloku przy Wandy.

Miasto w gotowości

Na zarzuty odpowiedział Janusz Koper z urzędu miasta. – Miasto ma już przygotowany plan. Jednak musieliśmy wstrzymać się z pracami, gdyż na dziś remontując ulicę Wandy odcinamy mieszkańców od parkingu. Tutaj potrzebne jest zgranie remontów spółdzielni i naszego, by zachować dostęp do miejsc parkingowych – mówił Koper.

Pileczka jest więc po stronie spółdzielni. Ta jednak twierdzi, że nie do końca.

Wywołany do tablicy Piotr Kukuczka z RSM żalił się, że zwalanie winy nie powinno mieć miejsca na takich zebrań. – Może umówmy się, że się spotkamy i ustalimy jedną linię, bo takie postawienie sprawy nie jest fair – mówił Kukuczka.

Problemy pomiędzy RSM a UM trwają nie od dziś. Miasto traktuje nieruchomości spółdzielni jako ziemię niechcianą, mieszkańcy zgłaszający jakiegokolwiek zażalenie odnośnie dróg wewnętrznych lub ulic zawijających się wokół bloków należących do RSM natrafiają przeważnie na mur. Z ulicą Wandy ma podobno

wyjść, jednak i ten remont nie jest pewny.

Chodniki nieodśnieżone, obejścia zaniebawane

Ta sama lokatorka z ulicy Wandy dociekała także w innej sprawie. – Do kogo należy odśnieżanie chodnika przy blokach spółdzielni mieszkaniowej? Jakiś czas miałam nieprzyjemność znaleźć się w szpitalu, a gdy odwieźli mnie karetką do domu, panowie stwierdzili, że nie mają jak mi pomóc, by dostarczyć mnie do domu, bo zwały śniegu zalegały na skraju ulicy i chodniku. Nie było po prostu jak przejść – mówiła. W tym

przypadku jednoznacznej odpowiedzi nie uzyskała, gdyż wszystko zależy od tego, gdzie kończy, a gdzie zaczyna się działka spółdzielni. Choć – po interwencji w urzędzie miasta – to miejskie służby odśnieżyły chodniki przy blokach.

Jadwiga Lenort z zarządu dzielnicy w niedawnym wywiadzie dla „TR” zaznaczała, że zadaniem rady i zarządu jest m.in. zasypanie rowu pomiędzy spółdzielnią a Miastem. – Walczymy i staramy się, by Maroko i Nowiny stanowiły jedno. Jednak wciąż istnieje pewien rów. Nowiny traktowane są jako teren spółdzielni. W wielu przypadkach słyszymy, że Miasto



Piotr Kukuczka z RSM

nie może nic zrobić, że to nie ich teren. Więc nasze – całej dzielnicy – starania opierają się także na tym, by stanowić pomost pomiędzy spółdzielnią, mieszkańcami a władzami miasta. Co nie jest łatwe – komentuje Lenort. **(mark)**

Tu nas kupisz! Poniżej punkty handlowe na terenie osiedla Maroko-Nowiny, gdzie można znaleźć naszą gazetę

Biały Domek, ul. Dąbrówki 16, • Kazimierz Nowak, ul. Dąbrówki 15d, • F.K.U. Verona, ul. Dąbrówki 11a, • Al-Ed P.P.H.U., Sklep spożywczy ul. Dąbrówki 17c, • Kolporter, Salonik ul. Kominka 1, • Opal F.H.U. Arkadiusz Popek, ul. Orzepowicka 16c, • Ruch S.A., ul. Kominka 27, • Sklep Żabka, ul. Kominka 46, • Sklep spożywczy Jan Kajtoch, ul. Orzepowicka 34, • Sklep Żabka, ul. Orzepowicka 9, • Kolporter, Salonik ul. Zebrzydowska 74, • Firma handlowa Edan, ul. Chabrowa 21, • Garmond Press, PSD 64 ul. Broniewskiego 23, • Ruch S.A., ul. Budowlanych 43, • Trafika, ul. Dąbrówki 17b, • F.H.U. Julinat, punkt sprzedaży ul. Dąbrówki 11f, • Kolporter, Salonik ul. Chabrowa 21 • Handel detaliczny Ewa Pikulska, ul. Dąbrówki 1 • Artykuły przemysłowe Gertruda Padowska, ul. Dąbrówki 7a, • Tanie upominki i drobiazgi, ul. Hibnera 34, • Sklep Żabka, ul. Zebrzydowska 36, • Sklepy Spożywcze Barbara Jeziorowska ul. Zielona 9

INFORMATOR

Rada Dzielnicy

ul. Orzepowicka 15a,
44-217 Rybnik. Godziny
urzędowania: wtorek
10:00 – 11:30, piątek
17:00 – 18:00, tel. (032)
42 233 81, e-mail: rdmn-
rybnik@o2.pl

**Parafia Matki Bożej
Częstochowskiej**

ul. Pilarczyka 5, 44-210
Rybnik, tel. 032 44 02
402, e-mail: rybnik.
mbcz@archidiecezja.
katowice.pl

**Parafia św. Jadwigi
Śląskiej**

ul. Kardynała B. Kominka
18, 44-217 Rybnik, tel:
032 42 45 240, e-mail:
rybnik.jadwiga@archi-
diecezja.katowice.pl

**Przychodnia NZOZ
Nowiny Sp. z o.o.**

Ul. Orzepowicka 8d, 44-
200 Rybnik, tel. 032 42
24 079

**Młodzieżowy Dom
Kultury**

Ul. Wł. Broniewskiego
23, 44-217 Rybnik, tel.
(32) 421 51 55, tel/fax.
(32) 422 40 88, e-mail:
mdkwr@poczta.onet.pl

„BUSHIDO”

Ul. Floriańska 1, 44-200
Rybnik, tel./fax +48 32
422 82 01/48 32 423 59
44. Godziny otwarcia:
poniedziałek - sobota:
7:00 - 22:00, niedziela:
nieczynne.

**Dzielnicy z KMP
Rybnik**

asp. Roman Harbaczew-
ski: Nowiny, Maroko
(tymczasowo), tel. 32
429 52 67

asp. Artur Woźnica:
Nowiny, Orzepowice, tel.
32 429 53 56

asp.szt. Dariusz Ruty-
nowski: Dworek, Maro-
ko, tel.32 429 53 53

mł. asp. Grzegorz Borek:
Dąbrówki, tel. 32 429
53 56

**Dzielnicy z ramie-
nia Straży Miejskiej**

aplikant Jakub Najmucha:
tel. 324230431 lub 986

Biblioteki

Filia Nr 2 MAROKO ul.
Zebrzydowska 30,
e-mail: filia2@biblioteka.
rybnik.pl, tel.: 032 422
53 17

Filia Nr 6 NOWINY ul.
Dąbrówki 3, e-mail:
filia6@biblioteka.rybnik.
pl, tel.: 032 424 16 47

Filia Nr 8 ul. Reymonta
69 (SP 34), e-mail: filia-
8@biblioteka.rybnik.pl,
tel.: 032 424 94 09

Filia Nr 18 WYPOŻY-
CZALNIA DLA DORO-
SŁYCH ul. Wawelska 11,
tel.: 032 424 25 35

Filia Nr 18 ODDZIAŁ DLA
DZIECI ul.Orzepowicka
14A, e-mail: filia18@bi-
blioteka.rybnik.pl, tel.:
032 422 89 33

■ **SPORT – Piłka nożna**

Szukali piłkarskich talentów

**Reprezentanci rybnickie-
go gimnazjum nr 6 wygrali
czwartą edycję turnieju pił-
karskiego pod patronatem
prezydenta Rybnika Adama
Fudalego oraz dyrektora ZS
nr 3 i prezesa Energetyka
ROW Rybnik Grzegorza
Janika.**

Do turnieju zgłosiło się
piętnaście drużyn reprezen-
tujących gimnazja z powiatu
rybnickiego. W pierwszej fa-
zie rywalizacji, która toczyła
się w dniach 19–21 marca,
zespoły zostały podzielone
na 3 grupy. Zwycięzcy każ-
dej z grup, a także najlepsza
ekipa z drugiego miejsca
uzyskały awans do finału.
Decydujące rozgrywki od-
były się w miniony wtorek
na boisku ze sztuczną na-
wierzchnią przy ZS nr 3 w
Rybniku. – Podstawowym
celem jest promocja piłki
nożnej oraz sportowego try-
bu życia wśród dzieci i mło-

dzieży, ale nie ukrywam, że
wykorzystujemy również ten
turniej dla lepszej obserwacji
młodych talentów z Rybni-
ka i okolic. W zeszłym roku,
dzięki tej imprezie udało się
nam zaprosić na prowadzo-
ny przez nas nabór kilku
chłopaków, którzy obecnie
wręcz wiodą prym w druży-
nie grającej w śląskiej lidze
juniorów młodszych – po-
wiedział Dariusz Widawski,
trener koordynator z Zespołu
Szkół nr 3 w Rybniku, w któ-
rej to prowadzone są klasy o
profilu piłki nożnej. W finale
tegorocznego turnieju zagra-
ły gimnazja z Lysiek i Pieców
oraz rybnickie gimnazjum nr
10 i gimnazjum nr 6, a więc
gospodarze imprezy i głów-
ni faworyci do zwycięstwa.
Niespodzianki nie było. W
meczach półfinałowych
„szóstka” pokonała „dziesią-
tkę” 6:1, a Piece wygrały 5:4 z
Lyskami, które następnie w



Od lewej stoją: Krzysztof Markieffka, Kamil Slisz - bramkarz, Maciej Jaworek, Tomasz Hulim, Szymon Kurc, Robert Tłołka - bramkarz, Mateusz Kurc - trener. Od lewej kłęczą: Jakub Skowronek, Artur Kręcis, Tomasz Kowalczyk, Mateusz Małeck, Radosław Kozik, Artur Tecler.

spotkaniu o trzecie miejsce
wysoko, bo aż 7:2 pokonały
gimnazjum nr 10. W finale
gospodarze pokonali gim-
nazjum z Pieców 2:0. Królem
strzelców turnieju został Pa-
weł Grzybek z gimnazjum
w Lyskach, który zdobył 11
bramek. Najlepszym zawod-

Mecz o 1. miejsce: G 6 Rybnik – G Piece 2:0

Mecz o 3. miejsce: G 10 Rybnik – G Lyski 2:7

Półfinały: G 10 Rybnik – G 6 Rybnik 1:6, G Lyski – G Piece 4:5

Klasyfikacja końcowa: 1. Gimnazjum nr 6 w Rybniku, 2. Gimnazjum Piece, 3. Gimnazjum Lyski, 4. Gimnazjum nr 10 w Rybniku

nikiem wybrano Sebastiana Szymurę z gimnazjum w Piecach, zaś jego kolega z drużyny, Patryk Syc, został uznany za najlepszego bramkarza. (kpf)

■ **CZAS WOLNY – Filia nr 8 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku poleca**

Amerykański sen trzech przyjaciół

Tomasz Lach w swojej książce „Ostatni tacy przyjaciele” opowiada o trzech przyjaciółach, którzy chcieli zdobyć sławę, pieniądze i Hollywood. Rozwiewa wątpliwości dotyczące okoliczności śmierci Krzysztofa Komedy, uchyla kulisę tragicznego odejścia Marka Hłaski. Książka ta obejmuje szesnaście miesięcy pobytu bohaterów w Ameryce. W tle wydarzeń odnajdujemy filmowy świat Los Angeles: Bulwar Zachodzącego Słońca, studia Paramount Pictures, legendarny hotel gwiazd

Chateau Marmont oraz Beverly Hills. Spotykamy takie ikony ówczesnego kina jak Fred Astaire, Mia Farrow czy Barbra Streisand. Poznajemy rządzący się bezwzględny, komercyjny i zarazem purytański świat artystów Ameryki końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku. „Żyli szybko, umarli młodo. Przyjechali do Ameryki w aury gwiazd z Europy. Krzysztof Komeda-Trzciński – zdolny jazzman i kompozytor oraz Marek Hłasko – niepokorny pisarz, europejski James Dean. Je-

den błyskawicznie zdobył sławę legendarną kołysanką do filmu „Dziecko Rosemary” Romana Polańskiego. Drugi miał zostać rozchwytywanym scenarzystą. Trzeci – Marek Niziński – obracający się wśród gwiazd fotografik, wprowadził ich do oficjalnego i zakulisowego Los Angeles. Dla trzech przyjaciół amerykański sen szybko jednak zamienił się w koszmar. Najpierw na skutek nieszczęśliwego wypadku umarł Krzysztof Komeda, po kilku tygodniach Marek Hłasko. Ostatni samobójczą śmiercią



Kierownik filii nr 8 Marzena Oleksy zapewnia, że wśród nowości jest w czym wybierać

zginął Marek Niziński.” – czytamy na okładce publikacji Lacha. – Jesteśmy jedyną filią rybnickiej biblioteki, która posiada w swoich zbiorach tę nowość. Książka ze względu na jej ciekawą treść cały

czas jest w obiegu, jednak zapraszamy do wypożyczania również innych nowości – informuje Marzena Oleksy, kierownik Filii nr 8 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku. (ska)

■ **EDUKACJA – Przedszkole nr 10**

Spotkanie z Profesorem Ciekawską i wycieczka

W rybnickim przedszkolu nr 10 odbyło się kolejne spotkanie z Profesorem Ciekawską. Tym razem dzieci poznały „magiczną siłę” jaką jest elektryczność. Przedszkolaki dowiedziały się, czym jest elektryczność, pio-

runy, na jakiej zasadzie działają urządzenia elektryczne oraz co przewodzi prąd, a co nie. – Stworzyliśmy elektryczny snopek, elektromagnes, układ szeregowy i równoległy, naelektryzowaliśmy balon i grzebień. Dzie-

ki prostym doświadczeniem dowiedzieliśmy się, czym jest obwód elektryczny oraz w jaki sposób woda destylowana przewodzi prąd – wyjaśnia Profesora Ciekawska.

Kilka dni wcześniej ekoludki z przedszkola nr 10 wyruszyły na zwiedzanie rybnickiej apteki. Przedszkolaki zawitały do apteki „Pod lwem” przy ul. Korfańskiego. Na początku wzbudziły zdziwienie wśród pacjentów, ale szybko powędrowały w miejsce, gdzie przebywać mogą tylko farmaceuci. Ekoludki dostały tego zaszczytu dzięki mamie jednego z podopiecznych P10, która oprowadziła przedszkolaków po ciekawych aptecznych zakamarkach. (opr.pn)



Przedszkolaki z „dziesiątki” poznały co to elektryczność

Tropami leśnych zwierząt

„Rybki” odwiedziły rybnickie nadleśnictwo

Grupa „Rybki” z Przedszkola nr 11 w Rybniku wybrała się na wycieczkę. – Realizując projekt edukacyjny badający życie bobrów, wyruszyliśmy do nadleśnictwa w Rybniku. Tam postanowiliśmy dowiedzieć się czegoś więcej nie tylko o bobrach ale również o innych zwierzętach. Czekaliśmy tam na dzieci wiele niespodzianek. Poznały mnóstwo ciekawostek dotyczących życia lasu, zwierząt i roślin – relacjonuje opiekunka dzieci z P 11. Przedszkolaki mogły same odbić w wilgotnej ziemi tropy różnych zwierząt a następnie zgadywać, jakie zwierzę je zostawiło. Przekonały się również jakie są w dotyku futerka leśnych zwierząt. Poznały także świat otaczających ich owadów. Pani z nadleśnictwa oczarowała dzieci swoim sposobem opowiadania. (opr.pn)

Czy w Rybniku przed wojną działali naziści?

Lubimy szufladkować sobie ludzi. A jeśli już ktoś ma w tym interes gospodarczy, to bez wahania używa polityków, a ci – najbardziej w tej dziedzinie kompetentni – szeroko korzystają z mediów, jak też innych sfer kształtowania nie tylko opinii, ale i samych ludzi, z których większość – jak się czasem wydaje – nie potrafi lub nie chce samodzielnie myśleć. Czarno-białe myślenie. Łatwo także historykowi zakwalifikować daną postać czy ruch społeczny do wygodnej szuflady, podobnie jak politykowi jego oponentów.

Fascio znaczy wiązka

Mało znane szerszym kręgom są fakty dotyczące faszyzmu czy narodowego socjalizmu w Polsce lat 30-tych ub.w. Jak to u nas, tego typu ugrupowań pojawiło się w kraju multum. Pewnie coś więcej wiedz na temat ich historii młodzi oraz starsi działacze radykalnych współczesnych polskich ruchów. Z pewnością w przedwojennej Polsce ugrupowań zapatrzonych w duce i jego dokonania było sporo. Samą sanację określa się jako faszyzującą. Sprawy nigdy jednak nie są tak proste, jak nam się czasem wydaje. Nie można przyznać racji Adamowi Damkowi, gdy broni używających dziś saluto romano – i to nawet pod pomnikiem katyńskim! To starożytne pozdrowienie podobnie jak swastyka zostało po prostu zaadoptowane przez hitleryzm. Przecież nawet przedwojenni podhalańscy mieli ją w swym godle. Jeśli więc ktoś używa pozdrowienia rzymian, to nie znaczy, że jest admiratorem niegdyśjszych poniektórych wodzów. Podobnie rzecz się ma z oceną przedwojenne-

go ruchu, który największą popularność w pierwszej RP zdobył sobie właśnie w powiecie rybnickim. Zanim powiemy o pewnym spotkaniu, które miało miejsce w centrum Rybnika, krótko o samej historii ruchów narodowo socjalistycznych w Polsce. Pojawiły się już po 1922 – marsz Mussoliniego na Rzym – rozkwitły w czasach wielkiego kryzysu. Wcześniej m.in. istniał Zakon Faszystów Polskich i Pogotowie Patriotów Polskich – rozbite w 1924. Po maju 1926 zwolennicy prawicowej dyktatury znów się uaktywnili.

Zdarzyło się w Rybniku

Nurty faszystowskie bądź faszyzujące pojawiły się w całej międzywojennej Europie. Włochy, Niemcy przodowały, a za nimi Hiszpania i Portugalia. Niemniej nacjonalizm w formie narodowego socjalizmu był obecny w większości państw ówczesnej Europy, także w Polsce. Nie wszystkie jednak starały się małpować wzorce włoskie i niemieckie. Jedne były bardzo radykalne, inne starały się znaleźć kompromis, by zaadaptować swe idee na polskim gruncie. Wielki światowy kryzys przyniósł radykalizację nastrojów. W Polsce, szczególnie na Śląsku i w Łodzi, a także pośród ubogich mieszkańców wsi małopolskiej.

Pewnej niedzieli w lokalu pana Knapika na Placu Wolności w Rybniku odbyło się zebranie, na które przybyło ok. 150 osób, głównie bezrobotnych. W prezydium zasiadli ludzie z czerwonymi opaskami na rękawach, co sprawozdawcy prasowemu skojarzyło się z czasem rewolucji niemieckiej po I wojnie. Głos zabrało dwóch referentów. Jeden w koszuli błękitnej, drugi w wiśniowej. Referat „wiśniowego” zrobił wrażenie tylko na prezydium, które mu poklaskało. Potem przedstawiono hasła, z którymi zjawił się „błękitny” przybysz: uzdrowienie stosunków gospodarczych

i uprzywilejowanie robotników i chłopów, likwidacja „podwójnych i wielokrotnych poborów urzędniczych, zwolnienie ze służby państwowej mężatek.” W sumie 20 punktów. Następnie głos zabrał „pewien krasomówca z Królewskiej Huty, przejściowo zamieszkały w Rybniku.” Jego mowę przyjęto wielkim aplauzem. Mówił o biedzie robotników w Wielkopolsce żyjących „pod wpływem emerytowanych oficerów”. Zarobki dzienne to 70 gr do 1,10 zł. Zacytował zdanie jednego z tańszych obywateli: „Kiedyś wieszano łotrów na krzyżach, a teraz wieszają na krzyże na łotrach.”

Jeden ze słuchaczy, dawny emigrant we Francji, pan Ochojski w dowcipny sposób wyraził swe wątpliwanie w szerokość przedstawiciela Ruchu Radykalnego Uzdrowienia, bo to on znalazł się w rybnickim lokalu. Ochojski oparł się na doświadczeniu z chwil odradzania się Polski, kiedy związkowcy i posłowie przedstawiali wielkie obietnice, które okazały się tylko obiecankami. Wówczas prelegent odziany na zapewnił, że generalny wódz RRU Kowal-Lipiński złożył przysięgę na rynku krakowskim... i nie spocznie póki... Sam Kowal powtarzał, że przysięgał na Wawelu u grobów Jagiellonów i Sobieskiego. Wzniesiono okrzyk na cześć wodza i uniesiono prawicę.

Kim był Kowal-Lipiński i jego Ruch

Józef Kowal-Lipiński urodził się w 1901 w ubogiej, acz patriotycznej rodzinie. Jeszcze w 1919 wstąpił w Częstochowie do pułku sławnych strzelców bytomskich, z których wywiódł się potem 75pp, którego I batalion stacjonował w Rybniku. Brał udział w działaniach POW i powstaniach śląskich. RRU i jego twórcę charakteryzuje m.in. Jarosław Tomaszewicz z UŚI. Z jego opisu Kowal ukazuje się jako postać nietuzinkowa, starająca się pogodzić nawet

sprzeczności tkwiące w niej samej. Z pewnością marzył o karierze politycznej, która zawiedzie go na sam szczyt władzy, ale chyba też szczerze troszczył się o swój kraj i naród. Do celu stał się dążyć wszystkimi drogami nie raz idąc na kompromisy. Do 1927 działał w PPS, potem w sanacji. Był członkiem Związku Powstańców Śląskich, Związku Strzeleckiego i Związku Obrony Kresów Zachodnich. W Królewskiej Hucie (Chorzów) działał też w strukturach masonerii. Mówił, że zna dokładnie wszystkie znaczące ruchy społeczne, polityczne, religijne i nurty filozoficzne. W swym programie doceniał rolę kobiety. Miał ukończony w Poznaniu kurs prawniczo-sądowy. Pracował w różnych miejscach. Od 1933 poświęcił się całkowicie swej idei. Dobrze znał śląskie realia i oczekiwania robotników. Latem 1933 założył RRU. Robotnik miał być współwłaścicielem swego warsztatu pracy. Myślał szeroko – o rolnikach, o szkołach, inwalidach, emerytach. Proponował prześwietlenie majątku wszystkich, którzy dorobili się po 1918. Domagał się redukcji kosztownej administracji. Stawiał interes narodu ponad klasowym, partyjnym, zawodowym. Uważał, że dyktatury są tak samo złe jak przerosty demokracji. Jego nowa demokracja (ucielesniana w monarchii ludowej) miała głównie wzmocnić władzę wykonawczą – niezależną od partii politycznych. Sprawność całości mógł zapewnić tylko odpowiedni Wódz. Chyba nie ukrywał kogo widzi w tej roli. Nowe Państwo miało walczyć z bezbożnictwem, pornografią, chorobliwą tolerancją i liberalizmem. Opokę miało stanowić chrześcijaństwo (sprzeciwiał się jednak indoktrynacji religijnej). Miało walczyć z antypolskim gospodarczym syjonizmem i politycznym hitleryzmem. Polska albo silna albo słaba, deptana przez sąsiadów.

Hymnem RRU była „Pieśń Błękitnych” śpiewana na melodię „Boże coś Polskę”. Ojcem Bóg. Matką Ojczyzna.

Już we wrześniu 1933 sanacyjny Związek Powstańców Śląskich pozbył się Kowala. Dokładnie rok potem na pszowskiej kopalni zwolnieni trzej górnicy śmiertelnie pobili sztygara Czernera. Jeden z nich okazał się członkiem RRU. Władza znalazła pretekst i starosta rybnicki zdecydował o likwidacji Ruchu. W maju 1935 Wódz zmuszony był ogłosić rozwiązanie błękitnego Ruchu, choć reaktował go pod inną nazwą i wydał manifest „Poznaj mój program uzdrowienia Rzeczypospolitej Polskiej”, Warszawa Katowice, 1937. Następnego roku Kowal wystartował w wyborach do sejmiku w okręgu rybnicko-pszczyńskim. Wówczas jednak uzyskał tylko jeden głos. Nie udało się łączenie programów sanacji, endecji, chadecji, ludowców, PPS. Nie przekonał już nikogo do swych idei.

Wielka popularność Ruchu w rybnickim

W 1929 na Śląsku było ok. 17 tys. bezrobotnych. W 1933/34 106 tys., choć pewnie znacznie więcej. Szczęśliwcy mający pracę tracili na zarobkach czasem nawet 1/3. Dlatego też w rybnickim lokalu „błękitny” mówca zdobył tyle sympatii. Dodajmy dla wyjaśnienia, że na wiśniowo odziewali się przedstawiciele ugrupowania mecenasa Kozielskiego z Sosnowca zwanego się Narodowo-Socjalistyczna Partia Robotnicza. W partii tej szybko nastąpił rozłam, bo sosnowiczanie zarzucili katowickim członkom, że są agentami żydowskimi. Ci, że sosnowiczanie hitlerowskimi. Tylko w Polsce może się zdarzyć takie qui pro quo. Po delegalizacji NSPR powstały... cztery nowe. Rybnickiemu dziennikarzowi, który nb. chyba nie bardzo był zorientowany w polityczno-historycznych niuansach wybiło

się jedno z haseł. Mianowicie, iż RRU nie chce walki klasowej. Tylko jak to pogodzić pytał dziennikarz – z „uprzywilejowaniem klasy robotniczej i rolniczej”? Skończyć z uprzywilejowaniem jednej kategorii ludzi, a nadać przywileje innej – czy to można nazwać wodzowską „genjalnością”? Na koniec dziennikarz konstatuje: „Należy się poprawa niższej klasie ludności, lecz nie z krzywdą drugiej.” Było nie było faktem jest, że w ciągu roku działania RRU na Górnym Śląsku powstało 90 błękitnych grup w terenie. Poza Śląskiem nieco w Łodzi i Małopolsce. Swój lokalny fenomen było szczególnie silne poparcie w powiecie rybnickim. Nigdzie indziej na Śląsku nie było tak liczne. Poparcie dla Kowala i jego Ruchu wyraziło się powstaniem 46 oddziałów. Być może zadziałały tu mentalne połączenia w umysłach górników wywodzących się z tradycji wiejskiej. Może chrześcijańskie podłoże Ruchu, a pewnie też wiele innych elementów, bo program Kowala choć zdaje się niektórym czystym populizmem proponował zrozpaczonemu często ludziom coś polskiego i zdrowego, choć nie było to rządowe sanatorium.

Osobiście trudno mi zgodzić się z opiniami, które przypisują Radykalny Ruch Odrodzenia i jego twórcę do nazizmu. Można stwierdzić, że elementy narodowo socjalistyczne odnaleźć możemy jedynie w sferach społeczno-gospodarczych. Takim filtrem może tu być porównanie podejścia Kowala do kwestii żydowskiej. Atakował element żydowski wyłącznie w obronie ekonomicznych interesów Polaków, podczas gdy nie można tego powiedzieć o przedstawicielach innych partii i ugrupowań o profilu czysto narodowo socjalistycznym. Racjonalnie myślących ludzi nigdy nie zmyła żadne triki mocarzy jakiegokolwiek Szuflandii.

Michał Palica



Jest wiele sposobów na to, by pomieszczenia na tej kondygnacji były widne. Który z nich wybrać?

Jak doświetlić poddasze?

Najczęściej wstawia się okna dachowe. Pojedyncze oświetli tylko przestrzeń przed nim. Zespolenie kilku okien pozwoli stworzyć jasne pomieszczenie o atrakcyjnym przeszkleeniu. Do ciemnych zakamarków światło dzienne możemy doprowadzić świetlikiem. Gdy i tak remontujemy więźbę, warto rozważyć zbudowanie lukarny, która doda wewnątrz nie tylko światła, ale i przestrzeni.

Okna w ścianie szczytowej

Gdy poddasze ma wysokie ściany szczytowe, można tam wstawić tradycyjne okna pionowe. Przy zwartej, niezbyt długiej bryle domu takie okna mogą zapewnić wystarczającą ilość światła na całym poddaszu. Jeśli tylko one będą doświetlały poddasze, ich powierzchnia powinna stanowić 1/6 – 1/8 powierzchni podłogi. Prosty sposób na zwiększenie dostępu do światła jest zastosowanie portfenetrów. W tym przypadku na zewnątrz należy wykonać balustrady na wysokości 85 – 90 cm od dolnej krawędzi okna.

Okna dachowe

Przez okna połaciowe do wnętrza wpada więcej światła i oświetlają większą część pomieszczenia niż okna pionowe. Odpowiednio dobrane okno powinno zapewnić dobrą widoczność zarówno osobie stojącej, jak i siedzącej. Decydując się na okna połaciowe, trzeba zwrócić uwagę na wysokość ścianki kolankowej i kąt nachylenia dachu



Najpopularniejsze są **okna obrotowe**, które otwierają się wokół osi obrotu w połowie

swojej wysokości. Jeśli została dość nisko zamontowane, podczas otwierania trzeba będzie się cofnąć. Żeby tego uniknąć, można wykorzystać **okna o podwyższonej osi obrotu** znajdujące się mniej więcej w 3/4 wysokości okna.

Z kolei **okna uchylno-obrotowe** dzięki zastosowaniu dodatkowego przełącznika można otwierać na dwa sposoby: obracać wokół osi w po-

łowie wysokości skrzydła lub uchylać do góry. Wybierając tego typu okna, należy zwrócić uwagę, w którym miejscu jest zamontowana klamka, bo przy górnym mocowaniu, wysokiej ściance kolankowej i dużej długości okna do jego otwierania będziemy musieli używać drążka.

Okna wylazowe otwierają się na bok. Często służą jako wyjście na dach dla kominiarza. Ciekawym rozwiąza-

niem jest **okno balkonowe**, którego górne skrzydło uchyla się do góry, a dolne do przodu, tak że można wejść w głąb niego i wyglądać z dachu jak z balkonu. Na rynku można znaleźć także **okna panoramiczne** składające się z trzech dużych przesuwanych skrzydeł.

Świetlik

Jeśli poddasze zostanie podzielone na wiele pomiesz-

czeń, może powstać ciemny hol, garderoba czy toaleta bez okna. Aby zapewnić tam dostęp światła dziennego, możemy zamontować świetlik tunelowy.

Lukarna

Nadbudówka na dachu najczęściej ma konstrukcję drewnianą, ale może być też murowana. Małą można wzniesić, opierając ściany boczne na sąsiednich krokwiach, więc nie trzeba będzie zmieniać więźby. Budowa większej wymaga ingerencji w konstrukcję dachu i usunięcia pewnych jej fragmentów.

Anna Kazimierowicz



O rozwiązaniach związanych z adaptacją lub remontem poddasza czytaj w cyklu „Dom jak nowy” w najnowszym Muratorze.

TARTAK
Franciszek Hajduczek

Hajduczek
70 LAT
TRADYCJI

OFERUJEMY:
tarcicę, krawędziaki, łatę, listwy i deskę czołową, impregnacja i suszenie drewna, usługi w zakresie przetarcia i transportu drewna

44-290 Jejkowice, ul. Dworcowa 33,
tel./fax 32 430 21 20
www.tartakjejkowice.pl

ZAKŁAD STOLARSKI
Dawlik
www.oknadrzwischody.pl

Wykonuje:
* **OKNA**
* **DRZWI**
* **SCHODY**

Schody projektujemy komputerowo. Wysyłamy folder na życzenie.

Sprawdź nas!

47-451 Bieńkowice, ul. Bojanowska 41
Tel./fax 32 419 62 99, 601 471 162, 601 842 529
Czynne pn. – pt. 7⁰⁰ – 16⁰⁰, sob. 7⁰⁰ – 13⁰⁰

43-245 STUDZIONKA, ul. Wodzisławska 3
(przy trasie Jastrzębie - Pszczyna)
tel./fax (032) 212 33 80, tel. 212 30 82

Sprzedaż:
♦ WIEŻBY DACHOWE ♦
♦ ŁATY ♦ STOLARKA ♦
♦ PODBITKA ♦ PODŁOGI ♦
♦ DREWNO SUSZONE ♦
♦ DREWNO OPAŁOWE TEŻ ♦

Usługi:
♦ SUSZENIE ♦ IMPREGNACJA ♦
♦ TRANSPORT DO KLIENTA ♦

J.B. TARTAK STUDZIONKA

www.jbtartak.com.pl, e-mail: biuro@jbtartak.com.pl

TRZY PO TRZY

PODSTAWÓWKI, pochwalcie się

SWOIMI UCZNIAMI!

Ruszamy z kolejną edycją konkursu „Trzy po trzy”! Uczeń, którego wypowiedź otrzyma największą liczbę głosów, wygrywa zestaw podręczników do klasy czwartej, a dla swoich klasowych kolegów zaproszenie na jednodniową wycieczkę do ośrodka wypoczynkowego Aquabrax w Szymolicach, która odbędzie się w czerwcu 2013 roku.

Aby zagłosować, wytnij z gazety kupn, zaznacz na nim imię i nazwisko osoby, której wypowiedź najbardziej Ci się podoba i wrzuć ją do urny. UWAGA! Pod uwagę będą brane tylko oryginalne kupony wycięte z gazety. Każdy może wrzucić nieograniczoną liczbę kuponów. Na każdym kuponie można zaznaczyć tylko jedno imię i nazwisko.

Klasa IIIA ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Rybniku



Wychowawczyni: Justyna Wencławek

PAULINA JANIK

W pierwszej klasie wszyscy się poznaliśmy. Uczyliśmy się pilnie, ale jeździliśmy także na wycieczki i chodziliśmy na spacer. Druga klasa była dla nas bardzo ważna – przygotowaliśmy się do I Komunii Świętej, nie zaniedbywaliśmy jednak nauki i mieliśmy trochę rozrywki np. byliśmy w zoo w Opolu, w ogrodzie przyrody, w Chlebowej Chacie i w kopalni Chwałowice. Trzecia klasa to dopiero wyzwanie. Czekaliśmy na test trzecioklasisty oraz wyjazd na zieloną szkołę do Mrzeżyna. Wyjazd bez rodziców – tylko my i morze, ale za to pod opieką naszej wychowawczynie. Lubimy brać udział w konkursach. Mamy osiągnięcia w koszykówce, matematyce i w konkursach plastycznych. Uważam, że jesteśmy fajną klasą. To co, że chłopcy czasem dokuczają dziewczynom, a dziewczyny chłopcom, ale wszyscy się lubimy. Czasami szalejemy na przerwach, a gdy jest ładna pogoda to idziemy na boisko szkolne pograć, albo pobawić się na nasz wspaniały plac zabaw. Nasza pani jest cierpliwa i wspaniale nas uczy. Dzięki niej wiemy, ile to 2+2.



NIKOLA MAZGAJ

Pierwszy raz spotkałam się ze szkołą nr 2 na dniach otwartych, gdy jeszcze chodziłam do przedszkola. Od razu poczułam, że tu jest moje miejsce. Pierwszy dzień w szkole zapowiadał się nieciekawie, ale okazało się, że jestem całkiem dobra i od razu zdobyłam szóstkę. Ten rok szkolny zaowocował w wiele różnych ciekawych znajomości, a nawet przyjaźni. Szkoda tylko, że minął on tak szybko. W drugiej klasie mieliśmy mnóstwo wycieczek m.in. do Chlebowej Chaty, do muzeum, do kina, byliśmy też w Żorach w miasteczku Twinpigs. W drugiej klasie chociaż było więcej nauki to i tak było ciekawie i wspaniale, a nasza pani zapewniała nam bardzo dobrą opiekę i pomoc w nauce. Dzięki temu zakończyłam drugą klasę z wynikiem wyróżniającym. Długo oczekiwane wakacje minęły bardzo szybko i zaczęła się klasa trzecia. Zaskoczeniem dla nas było pojawienie się nowej koleżanki ze Stanów Zjednoczonych. Pomagałam Sarze w języku polskim i w kontaktach z innymi koleżankami i kolegami, a ona pomagała mi szlifować język angielski. W trzeciej klasie chociaż nauki jest wiele i mamy mnóstwo sprawdzianów i testów to i tak nasza cała zgrana paczka już nie może się doczekać zielonej szkoły! Pierwszego samodzielnego wyjazdu! Ale będzie zabawa!

Klasa IIIB ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Rybniku



Wychowawczyni: Barbara Karpiak

Klasa IIIC ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Rybniku



Wychowawczyni: Katarzyna Tokarczyk

KUBA KOWALCZYK

Nasza klasa 3c jest klasą o profilu szachowym. Znaczy to, że poza normalnym programem edukacyjnym mamy dodatkowe zajęcia z szachów. Interesujemy się również sportem – koszykówką, piłką nożną, pływaniem hokejem halowym. Często bierzemy udział w turniejach szachowych i sportowych zarówno szkolnych, jak i międzyszkolnych. Podczas ostatnich trzech lat nauki zdobyliśmy wiele pucharów i tytułów. Poza tym uczestniczymy w wielu konkursach matematycznych i językowych, gdzie również zajmujemy wysokie miejsca. W czasie roku szkolnego znajdujemy też czas na przyjemności. Bardzo lubimy jeździć na wycieczki. Byliśmy m. in. w Katowicach na Uniwersytecie Śląskim, gdzie poznaliśmy różne doświadczenia fizyczne, a także w Rudach, gdzie zwiedziliśmy Opactwo Cysterskie. Za kilka tygodni jedziemy na zieloną szkołę do Jastrzębiej Góry, bardzo się cieszymy na ten wyjazd. Najważniejsza jednak dla nas jest miła atmosfera, o którą na co dzień dba cała klasa wraz z naszą wychowawczynią panią Kasią. Dzięki temu nawet w pochmurne i deszczowe dni jest w naszej klasie bardzo wesoło i zabawnie.



KUPON: zaznacz osobę która twoim zdaniem powinna wygrać, wytnij kupon i wrzuć do urny znajdującej się na terenie szkoły



Klasa IIIA ze Szkoły Podstawowej
nr 2 w Rybniku
PAULINA JANIK



Klasa IIIB ze Szkoły Podstawowej
nr 2 w Rybniku
NIKOLA MAZGAJ



Klasa IIIC ze Szkoły Podstawowej
nr 2 w Rybniku
KUBA KOWALCZYK



Serwus! Nazywam się Piotr Mateusz Suchanek. Jestem pierwszym synem Katarzyny i Mateusza z Rybnika. Pojawiłem się na świecie 6 kwietnia o godz. 18.21. Miałem wtedy 58 cm i ważyłem 3430 g. Pozdrawiam moich wspaniałych rodziców.



Czołem! To właśnie ja – Fabian Tyrka. Swoje urodziny będę świętował 5 kwietnia. Urodziłem się o godz. 10.55. Miałem wtedy 55 cm i ważyłem 3250 g. Pozdrawiam mamę Natalię i tatę Szymona jestem ich pierwszą pociechą. Mieszkamy w Rybniku – Niedobczycach.



Cześć! Ten przystojniaczek na zdjęciu to ja – Adrian Matusz. Świat pierwszy raz zobaczyłem 7 kwietnia o godz. 14.10. Miałem wtedy 53 cm i ważyłem 2980 g. Pozdrawiam mamę Katarzynę, tatę Zenona oraz brata Konrada, który czeka na mnie w domku w Skrbeńsku.



Dzień dobry! Jestem Maciuś Watach. Rodzice Izabela i Witold przywitani mnie na świecie 4 kwietnia o godz. 00.10. Miałem wtedy 63 cm i ważyłem 4880 g. Pozdrawiam moich wspaniałych rodziców oraz rodzeństwo Zosię i Wojtkę. Mieszkamy w Rybniku.



Hej! Jestem Maja Bojda. Urodziłam się 29 marca o godz. 8.45. Miałam wtedy 58 cm i ważyłam 3740 g. Przesyłam buziaki mamie Karolinie i tacie Pawłowi. Jestem ich pierwszą córeczką. Mieszkamy w Świerklanach.



Dzień dobry! Nazywam się Nadia Benisz. Urodziłam się 29 marca o godz. 9.55. Po przyjściu na świat ważyłam 2970 g i mierzyłam 58 cm. Przesyłam buziaki mamie Aleksandrze, tacie Aleksandrowi i bratu Marcinowi. Mieszkamy w Rybniku.



Dzień dobry! Pozdrawia wszystkich synek Magdaleny i Artura Witoszów z Rybnika. Chłopiec przyszedł na świat 6 kwietnia, o godz. 20.35. Ważył wtedy 3450 g i miał 55 cm. W domu na braciszka czeka 3-letni Szymon.



Hura! Już jestem! Pojawiłam się na świecie 1 kwietnia o godz. 4.50. Miałam wtedy 56 cm i 2700 g. Moi rodzice to Artur i Małgorzata Cieślakowie z Rybnika



Hej! Wita was Kacperka Wotyniec, pierworodny synek Katarzyny i Adriana z Rybnika. Chłopiec urodził się 4 kwietnia, o godz. 16.10. Ważył wtedy 2760 g i miał 53 cm.



Uroczą Kamila Broża urodziła się 28 marca o godz. 7.35. Miałła 3150 g i 54 cm. Jest córeczką Kariny i Lucjana z Pstrąskiej. Dziewczynka ma już brata Błażeja.



3 kwietnia urodziny świętować będzie Maja Pośpiech z Rybnika. Jej rodzice, Magdalena i Michał, a także braciszek Filip, bardzo ucieszyli się z narodzin dziewczynki. 3200 g i 53 cm to jej wymiary.



Szczerbice wzbogaciły się o nowego mieszkańca, którym jest Sebastian Dudzik. Z narodzin syna cieszą się Karolina i Damian. Chłopiec, który ma brata Kacperka, urodził się 2 kwietnia o godz. 18.25. Miał wówczas 3190 g i 57 cm.

TRZY PO TRZY

PODSTAWÓWKI, pochwalcie się

SWOIMI UCZNIAMI!

Ruszamy z kolejną edycją konkursu „Trzy po trzy”! Uczeń, którego wypowiedź otrzyma największą liczbę głosów, wygrywa zestaw podręczników do klasy czwartej, a dla swoich klasowych kolegów zaproszenie na jednodniową wycieczkę do ośrodka wypoczynkowego Aquabrax w Szymocicach, która odbędzie się w czerwcu 2013 roku.

Aby zagłosować, wytnij z gazety kupn, zaznacz na nim imię i nazwisko osoby, której wypowiedź najbardziej Ci się podoba i wrzuć ją do urny. UWAGA! Pod uwagę będą brane tylko oryginalne kupony wycięte z gazety. Każdy może wrzucić nieograniczoną liczbę kuponów. Na każdym kuponie można zaznaczyć tylko jedno imię i nazwisko.

Klasa IIIA z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 6 w Rybniku



Wychowawczyni: Mirosława Paszek

PATRYCJĄ DRĄSZCZYK

Nasza klasa 3a to 19 dziewcząt i 7 chłopców, razem 26 uczniów. Rocznikowo jesteśmy klasą mieszaną tzn. część jest młodsza, a część starsza. Bardzo się lubimy i wspólnie się wspieramy, zwłaszcza w nauce dopingujemy się, aby mieć jak najlepsze wyniki. Pomagamy sobie na wycieczkach, grach i zabawach, na zawodach sportowych, basenie oraz licznych uroczystościach i konkursach. Licznie uczestniczymy w konkursach artystycznych: muzycznych, plastycznych, tanecznych lub sportowych i przyrodniczych, jak również matematycznych i ortograficznych, bo przecież każdy z nas ma jakiś talent. Nasza szkoła uczestniczy w wielu unijnych i ministerialnych programach. Nasza szkoła jest „Szkołą dobrych pomysłów”, „Uczniowskich doświadczeń” i „Odkrywców talentów”. Bierzymy udział w programach „Szlanka mleka” oraz „Warzywa i owoce w szkole”. W tym roku wyjeżdżamy na zieloną szkołę do Łeby i jesteśmy tym bardzo podekscytowani i szczęśliwi.



Klasa IIIB z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 6 w Rybniku



JULIA ZNISZCZOŁ

Chciałabym powiedzieć o klasie 3b, która liczy 27 uczniów: 14 dziewczynek i 13 chłopców. Lubimy czytać książki, śpiewać, rysować, żartować i zwiedzać ciekawe miejsca. Co tydzień w poniedziałek z przyjemnością jeździmy na basen, gdzie uczymy się pływać, a niektórzy doskonalą swoje umiejętności. Chętnie angażujemy się w życie szkoły i klasy. Bierzymy udział w różnych akcjach organizowanych w naszej szkole np. Góra Grosza, WOŚP, zbiórka makulatury – zajęliśmy w szkole pierwsze miejsce. Byliśmy na wielu interesujących wycieczkach np. w Teatrze Lalek „Banialuka”, operetce i w palarni w Gliwicach, planetarium i zoo w Chorzowie. Pojechaliliśmy również do Bielska-Białej na pokaz moskiewskiej rewii na lodzie. W czerwcu pojedziemy na zieloną szkołę do Łeby. Mamy różne zainteresowania i uczestniczymy w zajęciach pozalekcyjnych. Ja należę do kółka teatralnego oraz lubię recytować wiersze. Moim największym sukcesem było zajęcie w drugiej klasie trzeciego miejsca w Miejskim Konkursie Recytatorskim. Niektóre dziewczynki rozwijają zdolności na kółku plastycznym i odnoszą sukcesy w konkursach plastycznych. Chłopcy natomiast lubią grać w piłkę nożną oraz trenują taekwondo. Chętnie występujemy w czasie uroczystości szkolnych i klasowych.



Wychowawczyni: Barbara Motyka

Klasa IIIC z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 6 w Rybniku



Wychowawczyni: Bożena Smolarz

SANDRA LABY

W naszej klasie jest 23 uczniów, 10 dziewczynek jak malinek i 13 chłopaków rozrabiaków. Uwielbiamy jeździć na wycieczki i oglądać przedstawienia teatralne. Byliśmy w teatrze muzycznym w Gliwicach na przedstawieniu „Kot w butach”, odwiedziliśmy także palarnię. W Bielsku-Białej zwiedziliśmy Teatr Lalek „Banialuka” oraz podziwialiśmy rosyjską rewię na lodzie, a w Chorzowie – planetarium i zoo. Lubimy poznawać tradycje naszego regionu. Braliśmy udział w warsztatach w Wiejskiej Chacie w Bojkowie, a także w Osinach. Co roku występujemy na biesiadzie śląskiej z okazji Dnia Górnika organizowanej przez naszą szkołę. Bierzymy aktywny udział w konkursach. Małgosia jest urodzoną artystką malarką i pięknie recytuje wiersze. Kacper, ja, Wiktoria i Natalia to tancerze – przyszli zwycięzcy You Can Dance, a Igor jest najlepszy w ortografii. W wolnym czasie chłopcy grają w piłkę nożną, a dziewczynki biorą udział w zajęciach artystycznych. Zbieramy makulaturę, nakrętki dla Tymka oraz grosiki na Górę Grosza i WOŚP. W czerwcu jedziemy na zieloną szkołę do Łeby.



KUPON: zaznacz osobę która twoim zdaniem powinna wygrać, wytnij kupon i wrzuć do urny znajdującej się na terenie szkoły



Klasa IIIA z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 6 w Rybniku
PATRYCJĄ DRĄSZCZYK



Klasa IIIB z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 6 w Rybniku
JULIA ZNISZCZOŁ



Klasa IIIC z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 6 w Rybniku
SANDRA LABY

MOTORYZACJA**SPRZEDAM**

• Kupię każdy samochód osobowy, sprawny i uszkodzony oraz dostawcze, traktory, zabytkowe warszawa, itp. Tel. 605-402-565.

• Fiat uno 1,0, rocznik 2000, przebieg 88260 km, cena do uzgodnienia, 515-507-902.

• Vw passat kombi, czarny, 170 KM, 2008, highline! 504-260-790.

• Sprzedam fiata punto 1,2 rocznik 2002, tel. 503-745-587.

KUPIĘ

• Auta wszystkich marek, całe, rozbite, wynajem samochodów i lawet. Sprzedaż części używanych, 604-344-033, 793-913-434.

• Kupię samochód, gotówka, 500-656-400.

• Autokup. Auta wszystkich marek, całe, uszkodzone. Transport gratis. Złomowanie samochodów, 510-519-858, 507-803-399.

• Hamaro s.c. – złomowanie samochodów, transport gratis. Koncesja, 32-415-19-91, 691-960-146.

• Skup, złomowanie pojazdów, pomoc drogowa, bezpłatny odbiór pojazdu od klienta, zaświadczenia złomowania pojazdu, 662-666-733, 515-524-137.

• Skup aut za gotówkę, całe, uszkodzone, osobowe, dostawcze, dojazd do klienta, gotówka tel 500-349-500, skupaut@vp.pl

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

• Kasacja pojazdów, zaświadczenia do wydziału komunikacji. Bezpłatny odbiór z domu klienta. Płacimy gotówką, 690-993-034, www.kasacja.wodzislaw.pl.

• Autokup, każde auto, stan obojętny, 503-960-971.

• Kupię auto do 2 tys., 797-366-516. Nikt nie zapłaci ci więcej! Od pon. do niedz. od 7.00 do 22.00 Dzwoni! 797-366-516.

• Autokup – skupujemy wszystkie samochody osobowe, dostawcze. Płacimy najlepiej, 792-785-493.

• Kupię każdy samochód osobowy, sprawny i uszkodzony oraz dostawcze, traktory i koparko-ladowarki, tel. 501-011-090.

• Autokup, złomowanie, wszystkie marki do wyrejestrowania, kompleksowo obsługujemy, wydział komunikacji i ubezpieczenia - włącznie, 601-555-581.

• **Skup samochodów używanych. Kasacja aut. Najlepsze ceny w regionie. Szybka gotówka. Zadzwoń już teraz! 535-685-586.**

INNE

• Serwis auto gaz, ul. Świerkłańska 5. Montaż, serwis LPG, tel. 32-733-07-33, 503-949-821, raty, samochód zastępczy.

• **Autokasacja, zaświadczenia, odbiór od klienta bezpłatny, płacę najlepiej, 692-236-095.**

• Wynajem autolawet, nowe samochody z 2012 r., sprzedaż i wynajem busów, dostawczych. 508-152-942.

BIZNES

• **Akcje (prawa do akcji) kompania węglowa, JSW kupię, 513-288-524.**

• **Akcje JSW kupię, 883-189-983**

GASTRONOMIA

• Gastronomia Mimo www.mimo.net.pl Hala Sezam (targ), Racibórz, Eichendorffa/Kościszki. Katering - dowóz - imprezy, 32-726-15-73, 603-460-249.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Absolutna nowość! Pożyczki 30-stki! Niebankowe, bez BIK. Najniższe koszty pożyczek w Polsce. Bez ograniczeń kwotowych! Emeryci i renciści bez ograniczeń wieku. Zadzwoń! Sprawdź! DAIGLOB Piechocka sp.j. tel. 694-826-852.

• Kredyty na zakup lub pod zastaw samochodu oprocentowanie 7,9 % do 100% wartości samochodu. 32-700-72-11.

• Polska Grupa Finansowa oferuje kredyty: gotówkowe, konsolidacyjne, oddłużeniowe, pozabankowe BEZ BIK, tel. 32-700-70-40.

• Kredyty konsolidacyjne kwota 50 tys. Rata 549 zł, tel. 32-700-72-11.

• Chwilówki bez zaświadczeń do 1000 zł, minimum formalności, z zajęciami komorniczymi, natychmiastowa wypłata, 32-410-55-02, 32-455-19-92.

• Ale szybka gotówka - nawet 5000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600-400-295 (opłata wg taryfy operatora).

• Kredyt z przeterminowaniem na 10 lat, kredyt bez BIK do 7 tys. zł, chwilówki z komornikiem, tel. 533-253-653.

• Szybka pożyczka na wiosenne wydatki! Wygodna spłata, bez ukrytych kosztów. Provident Polska S.A. 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora).

• **Kredyty konsolidacyjne od 10 000, rata 202 zł, tel. 32-415-32-82, 32-423-68-52.**

• **Oddłużeniowe od 50 tys., rata 368 zł, tel. 32-422-50-42, 32-423-56-17, 535-223-220.**

• **Kredyty od 15 000, rata 297 zł, bezwzględnie, tel. 32-455-68-65, 32-470-48-15.**

• **Kredyty konsolidacyjne od 50 000 rata 889 zł, tel. 32-427-01-67, 535-500-095.**

• **Przedsiębiorco! Szybka pożyczka dla firmy. Nawet 7000 zł! Provident Polska S.A. 600-400-288 (taryfa wg opłat operatora).**

• Chwilówki, wypłata od ręki, w 15 minut, bez BIK i sprawdzania, duża przyznawalność, 32-454-77-64, 515-454-398.

• Pożyczka bez BIK! Osoby pracujące, emeryci i renciści. Możliwy dojazd do klienta. Tel. 32-415-82-28, kom. 667-372-780.

• Tylko u Nas! Pożyczka z komornikiem, zostaje Ci 1400 zł, przyjdź, zapraszamy, 32-454-77-64, 515-454-398.

MATRYMONIALNE

• Biuro matrymonialne. Znajdź swoją drugą połówkę. Racibórz, 32-414-07-77, 500-776-920. Serdecznie zapraszamy.

• Największe centrum matrymonialno-zapoznawcze, setki ofert, fotokatalogi. Codziennie od 13.00 do 19.00, 32-426-02-92, 696-478-189.

NAUKA

• Matematyka, statystyka, ekonometria. Pomoc uczniom i studentom. Przygotowanie do egzaminów. Racibórz, Matejki 4/2, tel. 32-415-25-84.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Sprzedam dom wraz z ogrodem w Pawłowie przy głównej ulicy, 796-658-369, 0049/7214-024-5985.

• Sprzedam nieruchomość 17 a, zabudowana domem, warsztatem, ogrodzona, Olza, ul. Dworcowa 6, tel. 32-451-16-10, 693-525-009.

• Działki budowlane Wodzisław Śl., Turza Śl., atrakcyjne położenie i ceny. Bezpośrednio od właściciela, 609-338-999.

• Sprzedam działkę wraz z lasem i polem (razem pow. 0,7412 ha) Rzuchołów, tel. 32-430-10-59.

• Jankowice Rudzkie! Hektar budowlano-rekreacyjny. Las, spokój, domek, oczko, pozwolenia. Racibórz, Gliwicka: grunty inwestycyjne, tel. 601-463-290.

• Sprzedam lub wynajmę mieszkanie. Wodzisław Śl., ul. 26 Marca, 50 m kw., 8p., 3 pokoje, balkon, 604-794-132.

• Sprzedam lokal pod działalność, 70 m kw. oraz bar 80 m kw. w Raciborzu, 604-373-855.

• Sprzedam dom wolno stojący, Żory, Kleszczówka. Pow. 160 m kw., działka 820 m kw. Cena: 550 000 zł, tel. 537-469-296.

• Sprzedam działkę budowlaną, ok. 40 arów, cena 100.000 zł (25 zł/ m kw.), Racibórz - Brzeziny, 32-415-65-74.

• Sprzedam małą restaurację blisko centrum w Raciborzu. Duży parking, 603-460-249.

• **Sprzedam komfortowy dom w Wodzisławiu, o pow. użytkowej 170 m kw., na zagospodarowanej działce 996 m kw., cena do uzgodnienia, 501-638-325.**

• Turza Śl., sprzedam działki budowlane, ulica Zwycięstwa, uzbrojone w atrakcyjnym miejscu. Cena do uzgodnienia, tel. 600-816-113.

• **Sprzedam działkę budowlaną 2000 m kw. w Skrzyszowie, cena: 120 tys. tel. 32-42-23-476.**

• **Nowe osiedle, 15 domów wolno stojących. www.osiedle-slonecznystok.pl, tel. 602-397-005.**

• Sprzedam mieszkanie, 55 m kw., 3-pokojowe, parter. Doskonale na gabinet lekarski lub biuro, Racibórz, 32-399-14-12.

• **Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, 47 m kw., Racibórz, Ogrodowa, parter, łazienka i kuchnia wykafełkowana, okna i drzwi wejściowe wymienione, opomiarowane media, cena 95.000 zł - do negocjacji, 601-993-875.**

• Sprzedam dom na działce 18 arów z zabudowaniami oraz działkę budowlaną, 12 arów, Branice, 695-709-451.

• Nowe, luksusowe, w pełni wykończone, 2-poziomowe, apartamenty w centrum Raciborza. Czynsz 200 zł/m-c, 502-658-785.

• 1900 zł/m kw., stylowe mieszkanie 3-pokojowe w kamienicy w centrum Raciborza, 502-658-785.

• Sprzedam mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, 45 m kw., parter (blok IVp.) ścisłe centrum Raciborza, 721-355-598.

• Atrakcyjne działki, Wodzisław, Zawada, ul. Szybowa, 24,6 ara, pod zabudowę (aktualne mapki) 120.000 zł, 60 arów działka rolna-leśna (20.000 zł) tel. 607-964-694.

• Sprzedam działkę budowlaną pod lasem, 18 arów, Racibórz, Brzeziny, cena do uzgodnienia, 509-542-387.

• Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 62 m kw., Racibórz Ostróg, 721-355-598.

• Kawalerka. Wodzisław, Kokoszyce, Olszyny, 30,60 m kw. Piękna okolica. Niski czynsz, 130 zł, cena 70000 zł, tel. 693-708-748.

• Sprzedam działkę - ogródek 374 m kw. w Raciborzu w kolonii Starowiejska. Trzy ujęcia wody (nowe rury) doprowadzony prąd pod altankę (nowe). Nowy domek dla dzieci z piaskownicą oraz nowa altanka. Kontakt: karinawiktoria@wp.pl.

• Sprzedam dom, Racibórz, Słoneczny Stok, 5 pokoi, 203 m kw., działka 977 m kw., 601-090-827.

• Sprzedam mieszkanie, 53 m kw., II p. w bloku IV p. w Raciborzu, tel. 791-017-601.

• Sprzedam blaszany garaż, 3 x 5 m, tel. 691-584-132.

• Sprzedam dom (pow. około 140 m kw.) w Pietrowicach Wielkich, tel. 880-087-745.

• **Sprzedam dom, 230 m kw., Racibórz Obora, o wysokim standardzie (sauna). 602-716-432.**

ZAMIENIĘ

• **Zamienię mieszkanie czynszowe PGL DOM, dwupokojowe, 48 m kw. w Raciborzu przy ul. Słonecznej, w dobrym stanie na mniejsze. Tel. 666-023-155.**

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

• Racibórz, Mickiewicza, I p, 3-pokojowe, 62 m kw., częściowo umeblowane, czynsz + odpłatne 1100, tel. 604-774-068.

• Wynajmę lokale handlowe pow. 20 i 40 m kw., Racibórz, Opawska (koło Biedronki), 0049/6938-7945, 609-224-470.

• Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe, parter, z ogrodem, Racibórz, Ostróg (Cecylii), 889-698-701.

• Do wynajęcia bar, Wodzisław, ul. Ks. Konstancji 4, 605-059-883.

• Wynajmę wyremontowane i częściowo umeblowane 2-pokojowe mieszkanie, 48 m kw. Czynsz wraz z odpłatnym 900 zł + media, kaucja 2700 zł, Racibórz, Łąkowa, 601-909-619 w godz. 9.00 - 20.00.

• Wynajmę halę 70 m kw., siła, woda w Radlinie, tel. 601-446-241.

• Do wynajęcia 580 m kw. powierzchni handlowo-usługowej, Racibórz centrum, parter, parking, możliwość podziału, 661-116-077.

• Wynajmę umeblowane, 2-pokojowe mieszkanie w Pszowie, tel. 515-364-733.

• Racibórz, lokale biurowe do wynajęcia – ścisłe centrum przy Urzędzie Miasta. 601-890-283, 32-323-00-21.

• Wynajmę lokal użytkowy 47 m kw., 1500 zł z mediami, Racibórz, Browarna, 784-314-092.

• **Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie, częściowo umeblowane, c.o. Czynsz 900 zł + media. Kaucja 1800 zł, Racibórz, ul. Słoneczna, 600-817-686.**

• Wydzierżawię 140 m kw. na cele biurowe, handlowe lub usługowe oraz 300 m kw. na cele handlowe, produkcyjne lub magazynowe. Lokalizacja - Centrum Handlowe Mixpol w Czyżowicach, tel. 607-666-201.

• Wydzierżawię zakład stolarski o powierzchni 400 m kw. z kompletnym wyposażeniem stolarskim oraz lakiernią. Możliwość prowadzenia działalności w innej branży. Tel. 607-666-201.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nasze punkty:

RACIBÓRZ

• Wydawnictwo Nowiny, Sp. z o.o. ul. Zborowa 4
pn. – pt. 8.00 – 16.00
tel. 32-415-47-27, fax 32-414-02-60

RYDUŁTOWY

• Sklep „Hit”, ul. Ofiar Terroru 59 a
pn. – pt. 9.00 – 17.00,
sob. 9.00 – 13.00
tel. 32-457-63-34

PSZÓW

• Kwiatniarnia Ładne Kwiatki ul. Pszowska 555
Godziny otwarcia: pn. – pt. 8.00 – 18.00
sob. i niedz. 9.00 – 13.00, tel. 509-134-736

WODZISŁAW ŚL.

• PUT „WW”, ul. Św. Jana 1, tel. 32-455-55-00
biuro czynne: pn. – pt. 9.00 – 17.00, sob. 9.30 – 13.00
• Biuro Rachunkowe, ul. Wałowa 25
pn. – pt. 8.00 – 16.00, tel. 32-455-20-19
• Mega Hit, os. XXX-lecia 62 a
pn. – pt. 9.00 – 18.00, sob. 9.00 – 14.00, tel. 32-457-63-34

RYBNIK

• Księgarnia „SOWA”, ul. Sobieskiego 24,
tel. 32-422-13-85
• Sklep „Logotel”, ul. Hallera 9
czynne: 8.00 – 16.00, sob. 8.00 – 13.00
tel. 32-755-89-73

lub naszą stronę w Internecie pod adresem: <http://ogloszenia.nowiny.pl>

• Wynajmę lokal 25 lub 65 m, sklep, biuro, działalność, Wodzisław Cyganek, obok budowlanka, komis, 604-974-570.

• **Wynajmę 2-pokojowe mieszkanie, nowa kuchnia i łazienka. Czynsz 800 zł + media, kaucja 1600 zł. Racibórz, ul. Staszica, centrum, tel. 600-817-686.**

• Do wynajęcia garaż murowany. Racibórz-Ostróg, ul. Siwonia, 32-415-43-82, 600-483-471.

• Wynajmę w Tworkowie mieszkanie na II p., 80 m kw., 3-pokojowe, irene.kobylka@t-online.de 0049/6155-829-838.

• Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe, częściowo umeblowane, 47 m kw., kaucja zwrotna 1500 zł, opłaty 750 zł + media, 516-296-979.

• **Wynajmę mieszkanie, Racibórz, Chelmońskiego, 35,10 m kw., 2-pokojowe, po generalnym remoncie, kompletnie umeblowane, sprzęt AGD, RTV. Cena: czynsz + odstępnę 950 zł, 530-297-755.**

• Wynajmę mieszkanie, pow. 38 m kw., Racibórz, Żorska, 785-480-439, 723-465-170.

• **Piękna kawalerka w centrum Raciborza, po kapitalnym remoncie. Tanio. Tel. 731-194-505.**

• Wynajmę budynek, ok. 30 m kw., pod gastronomię lub sklep na pl. Wolności w Raciborzu, cena 1200 zł. Wiadomość arthen@arthen.pl, 602-716-432.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA
• Poszukuję do wynajęcia lokale na nową odzież, od 600 do 1300 m kw., (w miastach powyżej 10.000 mieszkańców), 791-999-970, lokale3@op.pl.

PRACA

DAM PRACĘ

• Firma holenderska zatrudni osoby na produkcji. Wymagany język angielski lub niemiecki. Zapewniamy transport, zakwaterowanie, 32-410-92-80.

• Praca dla kobiet – opieka nad starszymi osobami. Wymagana znajomość języka niemieckiego. 32-419-83-13.

• Zatrudnię do prac ociepleniowych, stała umowa, 798-384-571.

• Night club Fantasy zatrudni panie. Wysokie zarobki. 515-364-733, www.fantasyclub.pl.

• Przyjmę pracownika do handlu obwoźnego oraz pracowników do rozbioru drobiu w Pszowie, 504-023-786.

• Przyjmę fachowców do dociepleń budynków, tel. 600-201-251 dzwonić pn. - pt 7.00 - 17.00.

• Zatrudnię pracownika do pracy przy wykończeniach wewnątrz i sztukatorstwie. Racibórz, tel. 607-283-633.

• Praca za granicą dla osób ze znajomością języka niemieckiego, w różnych zawodach, tel. 882-462-875.

• Praca w Austrii dla ślusarzy z dobrą znajomością języka niemieckiego, tel. 882-462-875.

• Szukam koleżanki do współpracy 731-489-601.

• Dom Przyjęć w Rudniku k. Raciborza zatrudni kelnera, kelnerkę do obsługi przyjęć na weekendy. 501-782-872.

• Praca w renomowanej kwiaciarni. Wymagane doświadczenie, Racibórz, tel. 604-098-795.

• Przyjmę osobę do pracy z doświadczeniem krawieckim, tel. 725-911-311.

• Z Oriflame jako konsultantka: dorobisz, osiągniesz stały dochód. Wyślij SMS na numer 603-959-031 z imieniem i nazwiskiem. Oddzwonimy jak najszybciej.

• Restauracja w Wodzisławiu zatrudni kucharza z doświadczeniem (po 12.00), 667-911-148.

• Restauracja Kamaro w Wodzisławiu zatrudni kelnerów, kelnerki. CV proszę składać osobiście w lokalu lub wysłać na adres kamaro@spoko.pl.

• Praca przy telemarketingu. Mile widziane osoby starsze, 514-003-896.

• Restauracja z Raciborza zatrudni barmanów, kelnerki, kucharzy, kucharki oraz pomoce kuchenne, tel. 32-415-75-85, braxton@onet.pl.

• Ambitne, młode osoby na różne stanowiska, 1500-2000 zł/m 519-139-001.

• Praca, pomoc domowa i kuchenna w restauracji. Niemcy, panie do 45 lat, tel. 004-915-773-875-055, info@wirthzbiche.de.

• **Praca konstruktor-projektant-inżynier mechanik Racibórz. Wykonywanie dokumentacji nowych i modernizowanych maszyn, urządzeń, oprzyrządowania. Dobór podzespołów, obliczenia. Praca w SolidWorks. Wymagania: wykształcenie inżynierskie mechaniczne, doświadczenie w projektowaniu 2D/3D, samodzielność! Kontakt: kreha_system@poczta.fm, kreha.pl.**

• Zatrudnimy brukarza do układania kostki brukowej i granitowej. Wymagane doświadczenie, tel. 698-090-392.

• Firma transportowa z Rybnika zatrudni kierowcę C + E (franka). Tel. 604-782-270.

• Firma zatrudni osoby do roznoszenia ulotek z okolic Wodzisławia Śl. Tel. 32-455-38-30.

• Zatrudnię doświadczonego kierowcę na busa 3,5t + przyczepa 3t, prawo jazdy kategoria B+BE, wyjazdy do Niemiec i Austrii na montaż basenów, mile widziani również emeryci, 532-436-951.

• Zatrudnimy do pizzerii barmankę, kelnerkę. Praca w weekendy w Rogowie, tel. 661-915-255.

• Zatrudnię mechanika samochodowego z doświadczeniem. Racibórz, ul. Brzeska 4. Kontakt: 535-980-270.

• Zatrudnię kelnera/kę oraz kucharza/kucharkę, pomoc kuchenną do restauracji w centrum Raciborza. 728-455-138.

• Zatrudnię fryzjerkę z doświadczeniem, Wodzisław Śl., 793-258-585, 32-455-21-45.

• Poszukujemy menadżera na sklep. Wymagana miła aparycja, doświadczenie i odpowiednie wykształcenie, tel. 503-763-879.

• Poszukujemy ekspedientek z doświadczeniem na sklep. Osób miłych, energicznych, zaradnych. tel. 503-763-879.

• Osobom z pasją podróżowania da ciekawą pracę Katolickie Biuro Pielgrzymkowe (preferowane emerytki). zapraszamy2@twojepielgrzymki.com.pl.

• Szukam opiekunki dla mamy w Niemczech, niemiecki język nie jest konieczny, 0049/6155-829-838.

• Drink Pub Piwnica pod Basztą, Rydułtowy, poszukuje barmanki z doświadczeniem. CV na baszta66@gmail.com lub dzwonić 795-402-778.

• Austria, Niemcy, praca dla fachowców, dobra znajomość niemieckiego: stolarz, hydraulik, spawacz, pielęgniarka, tel. 32-332-64-62, 696-491-069.

• Firma gastronomiczna zatrudni kucharza w Wodzisławiu Śląskim. Wymagane doświadczenie. Kontakt, 609-070-689.

• Sklep z koszulkami z nadrukiem w Wodzisławiu Śl. - Koszulkowy.pl- poszukuje osób na płatne praktyki wodzislaw@koszulkowy.pl.

• Opiekunki z dobrą znajomością języka niemieckiego - zatrudnimy od zaraz. Tel. 725-474-024, 32 32-000-89.

• Praca sezonowa - wymagana dobra znajomość Internetu. Oferty CV prosimy przesyłać na adres scriba@scriba.com.pl.

• Przyjmę do pracy dekarzy i cieśli, 781-498-751.

• Grupa Itum zatrudni pracownika magazynu szczegóły na www.itum.com.pl lub tel. 515-034-820.

• Szukam koleżanki do współpracy, wysokie zarobki, 508-168-859.

• Potrzebna osoba dochodząca do kelnerowania w lokalu gastronomicznym w Pszowie, tel. 510-608-523.

• Salon meblowy w Raciborzu zatrudni kierowcę kat. B z lekkim stopniem niepełnosprawności do rozwoju mebli na dobrych warunkach finansowych, 32-415-07-78, CV na arthen@arthen.pl

• Salon meblowy Basztowa w Raciborzu zatrudni sprzedawcę z lekkim stopniem niepełnosprawności, na dobrych warunkach finansowych, 32-415-07-78 wew. 107. CV na: arthen@arthen.pl.

• Restauracja w Wodzisławiu Śląskim zatrudni kucharza z doświadczeniem, 505-008-894.

POSZUKUJĘ PRACY

• Przyjmę pracę jako gospościa domowa lub jako sprzedawca odzieży, obuwia, nagrobków, wynagrodzenie 600 zł, 604-706-996.

• Szukam pracy stażu gastronomii ogrodnictwo, sklep, opiekunka, sprzątaczką, inne, posiadam książeczkę sanepidu, bez doświadczenia. Kasia, 518-399-359.

• Poszukuję pracy w branży rzeźniczej (rzeźnik - wędliniarz), posiadane doświadczenie na maszynach rzeźniczych, rozbiór, 880-181-445.

RÓŻNE

• Limuzyny lincoln, hummer. Obsługa wesel, pomoc drogowa, wypożyczalnia przyczep, lawet, camping, 32-431-57-64, 501-317-662, www.hummerlimuzyna.com.pl.

• Tuje, świerki i inne ozdobne b.tanio sprzedam, od 2.50 zł, 32-476-51-42, 503-532-965.

• Choć na dworze zima, nie musisz uciekać pod pierzyną, możesz spać spokojnie pod kołderką, bo ci Grotrans dowiezie olej opałowy cysterką. PUH Grotrans, tel. 501-472-383, 77-487-50-38.

• Węgiel, eko-groszek, flot KWK Marcel, 306 zł/tona, muł 120 – 200 zł, 885-100-555.

• Antyki. Kupię meble, przedwojenne odznaczenia, srebra, obrazy, zegary, militaria, stare zdjęcia i wiele innych, 605-255-770.

• Węgiel, eko-groszek, flot, węgiel brunatny, muł od 100-200zł, drewno rozpałkowe, opałowe, transport, gwarancja jakości, 692-236-095.

• Sprzedam nasienie saradeli, 667-756-706.

• Drewno opałowe, 100 zł, transport, 32-430-85-77, 32-454-61-37.

• Przyjmujemy w komis dowolny towar. Racibórz, Hala Szeam, Eichendorffa/Kościuszki, 607-841-942, 32-414-05-29.

• **Zaopiekuję się domem, mieszkaniem, panią też! Pełna dyspozycyjność, dyskrecja, zaufanie, tel. 792-177-305.**

• Kupię stare motory, motorowery, zegary, meble, militaria, monety, zdjęcia, radia, medale oraz inne starocie 663-125-597.

• Likwidujesz, remontujesz mieszkanie, dom? Kupię stare sprzęty przedwojenne, rowery, żarna, radia oraz inne starocie, 663-125-597.

• Sprzedam drewno opałowe i kominkowe, sosna, dąb, brzoza, czeremcha. Ceny za m3 już od 90 zł. Transport. 502-271-993.

• **Drewno kominkowe już za 180 zł/mp, brykiet bukowy od 17 zł/worek (opcja dostępna przy zamówieniu tony). Szybki termin realizacji. Transport do 10 km gratis! Rogów, ul. Raciborska, tel. 531-666-396.**

• Sprzedaż środków ochrony roślin w konkurencyjnych cenach, np. Huzar Activ 5 l-600 zł brutto (120 zł brutto/ha). Agros, Krzanowice, 535-499-454.

TOWARZYSKIE

• Blondynka, Rybnik, 515-049-175.

• Słodka kobietka, 883-272-757.

• Iwona, Racibórz, 698-009-242.

• **Monika 43, 789-059-591.**

• **Ania 34, 510-429-902.**

• Biuściasta, 881-654-825.

• Agata transseksualna, 794-213-432.

• Dojrzała, centrum, 660-821-989.

• **Zwinne usta, 600-624-753.**

• Majka, 530-921-350.

• Ero masaż, 532-443-842.

• **Sexi blondynka, 504-919-031.**

• 606-521-450, Radlin.

• 505-434-110, Rybnik.

• Claudia, Racibórz, 788-963-960.

• Kasia, Rybnik, 783-620-601.

• **Marta, Wodzisław, 797-421-966.**

• **Ola, Wodzisław, 882-830-252.**

• Kasia, Racibórz, 518-380-385.

• Rybnik, Sonia, 697-366-329.

• Dwie nowe, 534-062-393.

• 19-tka nowa, 730-838-795.

• Madzia, Raciborz, 513-968-171.

• Paula, Racibórz, 690-520-474.

• **Ania Wodzisław, 508-170-209.**

• **Wodzisław Marlena, 511-771-259.**

• Julia, Rybnik, 516-505-831.

• 19-tka, Rybnik, 789-430-645.

• 40-latka, Ewka, 886-392-670.

• Domina, Rybnik, 515-485-414.

• **40-latka, Wodzisław, 535-829-199.**

• Ania 45, 694-691-171.

• Wodzisław, 35-latka, 513-248-217.

• Wodzisław, blondyneczka, 515-554-532.

• Nadia, Racibórz, 782-080-029.

• Gabi, Wodzisław, 661-613-025.

• Sara, Wodzisław, 535-087-133.

• Dyskrecja, 45-latka, 888-967-756.

• **Sexy 40-tka, 539-017-307.**

TRANSPORT

• Najtańszy transport mikrobusami maxi, kontenerami. Przewóz mebli, towarów Polska – Niemcy, Belgia, Holandia. Tel. 77-482-99-39.

• Carmad - wypożyczalnia samochodów. W ofercie samochody osobowe oraz busy 9 osób. Kontakt: 533-080-533.

• Usługi transportowe w kraju. Przeprowadzki, przewóz mebli, materiałów wykończeniowych, towarów, etc. Solidnie, ceny konkurencyjne, 667-970-566.

• Usługi przewozowe. Przewóz osób w kraju. Imprezy okolicznościowe, lotniska, itp. (6 osób), 667-970-566.

• Przeprowadzki, przewóz materiałów budowlanych i obsługa firm. Niskie ceny, 504-984-970.

• Wypożyczalnia samochodów zastępczych, 30 zł netto za dobę. Racibórz, Wodzisław Śląski, Jastrzębie-Zdrój, Automentel Centrum, 502-393-252.

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 15 zł
- biznes – 15 zł
- gastronomia – 15 zł
- kredyty, pożyczki – 15 zł

- nieruchomości – 15 zł
- matrymonialne – 10 zł
- nauka – 10 zł
- różne – 10 zł

- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca (promocja) – 5 zł
- towarzyskie – 30 zł

- transport – 15 zł
- turystyka – 15 zł
- noclegi – 15 zł
- usługi rem.-bud.– 15 zł

- usługi – 15 zł
- wróżby – 15 zł
- zdrowie – 15 zł
- zwierzęta – 15 zł

DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł, ogłoszenie podwójne (do 30 słów) + 10 zł

Brat Mojżesza	2	Rzadkie imię męskie	Kertes, pisarz węg.	Blaszka przy piórze	Łowne świnię	Jest nią saperka	Usterka, skaza	Muzyka braci Gołców	Drobny element całości	Droga pracy freza
Reklamuje imprezę				9	Falsz do zadania	31	Wstręt na woń			23
Oprawki na slajdy					Szybki statek wodny			20	Baton, który krzepi	Imię Simeoni
		7			Drewno przy piecu		Pot. rupieciarnia			
Znane miasto libijskie				27		Jest nią Watykan, Lesotho	5			
Czapka z baśni			Nasz holding energetyczny	Gwałtowne nawroty choroby		14		Kazandzakis, grecki pisarz		Tkanina płaszczowa
Antyczny bajkopisarz gr.				Kecup lub majonez				Koń reproduktor		
Dzielnicy obrońcy Troi					Chwyta muchy w sieci		Pryszcz na nosie			30
Krzysztof Oliwa		Kładzione lub lane		Kraj z Kalkutą	Cozza, Włoch z TVP		3	Oseki w budzie	Jan, uczeń Matejki	Piękno dla poetów
			8			Teren, rewir				
Mapa miasta					Jacht mieczowy		Nowy fragment tekstu			
Lionel, piłkarz Barcy	Część świata z Polską		Gigant na stoku	Młode drzewo	Martin ..., grał w "Młodych lwach"		Można go uknuć			
				Super zachwyty			Ples			
25				Reni z estrady		26		21	Łącz, gra w "Klanie"	Amur w korycie
Ryba z polskich rzek			19		Iks, ..., zet		Radwańska dla fanów	Imię ż.		29
				Żużlowcy z Leszna			Rzeka Fiedlera		Miasto w woj. śląskim	W ręku operatora
Operowy przebój	11	Meblowy market		Wciąga pstrąga	Jaskinia wykuta w skale			Gniebił opozycję w PRL-u		
Nowator postępu					22	Lord z "Gwiezdnych wojen"			28	
			16		Musical o Evie Peron		33	Imię skoczka z Wisły		
Papierak do badania odczynu			Kolorowa grządka	Domek działkowicza					Komplet przykazań	Płacone z ratą
Nocny strój		4			Żorżeta	Ludwik, minister				
					Przygnębienie			18	Paryski dom mody	
Klub z Pragi		Główna strona monety		Mały leśny chytrus			24	Oddział, filia		32
Ozdoba bluzki					Zima szybko zapada				Szewska szpilka	Założył wawelski gród
Czeski motor	12			1					Tępi się na kamieniu	
				Blje również asa		Odkrojony kawałek czegoś				
Gaz kopalniany					Okres składania liry				1 dm³ w butelce	
	10			Serce w talii kart			Mieszkanka Tartu	34		
Maszynowy - na oku mechaników					Autor "Kolonii karnej"				Gaj, mały laszek	15
Została z Warszam			17							

Myśl Iwana
Kryłowa

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

HUMOR

Złapali bandyci Ruskiego, wrzucili do bagażnika, zawieźli w odludną okolicę nad rzekę i wypytują. Przytopili go na 10 sekund i pytają:
– Pieniądze?
– Nie.
Przytopili na 20 sekund i pytają:
– Kosztowności?
– Nie.
Przytopili na pół minuty i pytają:
– Złoto?
– Nie. Słuchajcie, albo

dajcie latarkę, albo
głębiej zanurzajcie, tu
nic nie widać.

😊 😊 😊

Przychodzi profesor w
kapeluszu do fryzjera.
Siada w fotelu i mówi:
– Proszę mnie ostrzyć.
Fryzjerka na to:
– Z przyjemnością, tyl-
ko mógłby Pan zdjąć
kapelusz?
– Oj, przepraszam! Nie
zauważyłem, że tu są
damy...

😊 😊 😊

– Panie doktorze, mam

problem...

– Słucham.

– Codziennie chodzę do sklepu i kupuję dwie flaszki wódki. Boję się, że jestem zakupoholikiem!

☺ ☹ ☺

Facet wchodzi do urzędu i pyta sekretarkę:

– Naczelnik przyjmuje?

– Nie, odmawia...

☺ ☹ ☺

Wchodzi facet do gabinetu lekarskiego z rybką i mówi:

– Kicha.

– Jaka kicha? – pyta

lekarz

- Rybka kicha – odpowiada facet.
- Ale ja nie zajmuję się zwierzętami.

Na to facet:

- Jak to nie? Kolega mówił, że mu pan raka wyleczył!

☺ ☹ ☺

Teściowa do zięcia:

- Skoro tak mnie nie-nawidzisz, to dlaczego trzymasz moje zdjęcie na kominku?
- Żeby dzieci nie zbliżały się do ognia.

HOROSKOP

**BARAN 21.03 – 20.04**

 Potrzebujesz swobody, inaczej w związku pojawiają się konflikty. Opanuj swoje emocje, humory, pragnienia, wszystko się unormuje. W pracy dokończ co zacząłeś. Dobra passa w finansach.

**BYK 21.04 – 20.05**

 Bliska ci osoba czuje się odsunięta na boczny tor. Nie lekceważ tego. W pracy pora na zmiany, na horyzoncie poprawa finansów. Postaraj się o więcej ruchu, relaksu, sportu, nie poddawaj się.

**BLIŹNIETA 21.05 – 21.06**

Partnerowi okazać więcej czułości, a wyjdzie to wam obojgu na dobre. Uważaj na nieuczciwych kolegów w pracy, nie daj się wykorzystać. Koniec tygodnia przyniesie niespodziankę finansową.

**RAK 22.06 – 22.07**

 W związku wprowadź więcej spontaniczności i radości. W pracy szansa na zmianę stanowiska, realizację ambitnych planów, dobra atmosfera, poparcie. Nie zmarnuj tej szansy. Środek tygodnia to czas na spłatę zadłużenia.

**LEW 23.07 – 22.08**

Same miłe niespodzianki, harmonia, motylki w brzuchu, cudowna atmosfera, jak za dawnych lat. Nie zapożyczaj się tylko. Relaksuj się, słuchaj muzyki i stosuj dietę, pij dużo wody niegazowanej. Zrób badania kontrolne serca.



PANNA 23.08 – 22.09

 Nie lekceważ swoich obowiązków. Odrób zaległości, przytóż się, pokaż, że ci zależy na pracy. W finansach bez zmian. Dasz radę jednak kupić wymarzone gadżety, poprawisz sobie humor, nie zapomnij o bliskiej osobie, spraw również jej niespodziankę.

**WAGA 23.09 – 22.10**

W związku dobra passa, rozkwit uczuć, przywiązanie, wolne Wagi znajdą drugą połówkę, nareszcie. Sprawy zawodowe w twoich rękach, cieszysz się uznaniem, podziwem, jest ktoś, kto zazdrości ci powodzenia, bądź czujny.

**SKORPION 23.10 – 21.11**

 Nie bądź tak strasznie podejrzliwy i nerwowy. Więcej luzu, swobody, uśmiechu, czułości. W pracy jesteś nadgorliwy, rób tylko to, co do ciebie należy. Wydatki planuj z kalkulatorem, na rozrzutność nie możesz sobie pozwolić.

**STRZELEC 22.11 – 21.12**

 Twoja druga połówka przysporzy ci wiele radości i szczęścia, w związku cudowne chwile. Pracy bardzo dużo, trochę zaległości, musisz nadrobić zanim wybierzesz się na odpoczynek. Jak zawsze za mało masz pieniędzy a wydatków dużo.

**KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01**

Powodzenie w sprawach zawodowych, uznanie, możliwy awans, zmiana miejsca pracy. Korzystaj z każdej szansy aby poprawić swoją sytuację. Niespodziewany przytytuł gotówki, nagroda, premia. Odłóż trochę na wakacje.

**WODNIK 20.01 – 18.02**

 Jak zawsze pracujesz za trzech, niepotrzebnie się narażasz na plotki, cieszysz się uznaniem, niech ci to wystarczy. Więcej luzu w pracy. Bardzo dobre finanse, należąca ci premia będzie większa.

**RYBY 19.02 – 20.03**

 Miłość kwitnie, zadbajcie o nią. W pracy nauka czegoś nowego, doksztalcenie, podniesienie kwalifikacji, nie przegap tej okazji. Daj swojej wątrobie odpocząć, zrezygnuj ze słodkich ciast, tłustych potraw.

■ **SIATKÓWKA** – II liga

Volley walczy o utrzymanie. Będzie piąty mecz

Siatkarze z Rybnika po słabym sezonie, w którym zajęli 11. miejsce muszą walczyć o utrzymanie w II lidze. Ich pierwszym – rywalem w play-out jest ekipa Bielawianka Bielawa. Po pierwszych dwóch meczach, w rywalizacji do trzech wygranych, był remis 1:1. W sobotę w „ekonomiku” rozegrano mecz nr 3, w niedzielę nr 4.

Już pierwszy set w sobotę pokazał, że goście przyjechali do Rybnika z myślą o wygranej. Co prawda inau-

guracyjna partia padła łupem Volleya, ale dwie kolejne wygrali przyjezdni. Rybniczanie zdołali doprowadzić do tie breaka, ale decydującego seta wygrała Bielawa i prowadziła 2:1 w rywalizacji do trzech wygranych.

Po sobotniej przegranej rybniczanie do niedzielnego meczu o być albo nie być w rywalizacji z Bielawianką przystąpili mocno zdenerwowani. W efekcie inauguracyjny set rozpoczął się od prowadzenia przyjezdnych 10:0. Biela-

wa nie dała sobie wydrzeć tej przewagi i wygrała pierwszą partię. W drugiej zwyciężyli rybniczanie, którzy prowadzili nawet 22:7, by ostatecznie wygrać do 13. Jeżeli ktoś myślał, że teraz będzie już łatwiej, był w błędzie. Trzeci set znów należał do Bielawy. Goście prowadzili 6:0 i tej zaliczki już nie roztrwonili. Czwarty set to kolejne przebudzenie Volleya i ich koncertowa gra. To pozwoliło wygrać tę partię do 10 i doprowadzić do tie-breaka, w którym początko-

wo prowadzili goście, potem był remis po 10, a końcówka zdecydowanie należała już do miejscowych. Ci zwyciężyli 15:11 i cały mecz 3:2.

Dzięki tej wygranej rybnicki Volley pozostaje w grze z Bielawą o II ligę. Piąty, decydujący mecz zostanie rozegrany w środę, 17 kwietnia. Jeżeli rybniczanie wygrają, pozostaną w II lidze. Jeżeli przegrają, będą walczyć z Norwitem Częstochowa o prawo gry w barażu z zespołem z III ligi.



O wynikach w obu meczach Volleya w dużej mierze decydowała psychika (pm)

PO MECZU POWIEDZIAŁ:

WŁODZIMIERZ MADEJ, trener Volleya Rybnik: Rozegraliśmy kolejne dwa bardzo ciężkie mecze. Szkoda przegranej w sobotę tie-breaka, prowadziliśmy 8:4. Podobnie było tydzień temu, w Bielawie wygrywaliśmy 10:6 w decydującym secie. Jak to się mówi – do trzech razy sztuka i w końcu, za trzecim razem udało się wygrać piątego seta. To nas cieszy, bo zostaliśmy w grze. Nierówna gra bierze się z „głowy”. Nie wszyscy wytrzymują. Dobrze, że mam 12 graczy i każdy może wejść i zastąpić kogoś, kto ma gorszy okres. Gorzej, gdy nikomu nie idzie. Jedziemy do Bielawy wygrać. Żeby tak się stało, musimy zagrać tak, jak w czwartym secie w niedzielnych meczu.

VOLLEY RYBNIK – BIELAWIANKA BIELAWA 3:2

(19:25, 25:13, 20:25, 25:10, 15:11)

Volley Rybnik – Bielawianka Bielawa 2:3

(26:24, 23:25, 17:25, 25:15, 12:15)

W rywalizacji do trzech zwycięstw 2:2

Volley: Lip, Łyczko, Terlecki, Warda, Łata, Małyszka, Rybarczyk, Świsłak, Raniżewski, Niestrój, Cichoń, Stajer.

■ **PIŁKA NOŻNA** – B klasa

Niewiadom na szóstkę

W pierwszym meczu rundy wiosennej na boiskach rybnickiej klasy B aspirująca do walki o czołowe lokaty Polonia Niewiadom pokonała na własnym terenie broniący się przed spadkiem Ruch Stanowice.

Początek meczu był bardzo nerwowy. Mnóstwo niedokładności, niecelnych podań i strat po obu stronach. Mimo tego jedni i drudzy mieli swoje okazje, których jednak nie wykorzystali. W 14. minucie na linii pola karnego faulowany był napastnik gospodarzy Łukasz Sobala i sędzia wskazał na „wapno”. Jedenastkę na gola zamienił Jakub Pochwył. Gospodarze z prowadzenia cieszyli się jedenaście minut. Do wyrównania doprowadził Arkadiusz Morciniec, który wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem Polonii. Tuż przed końcem pierwszej połowy miejscowi znów objeli prowadzenie. Po atomowym strzale z woleja Roberta Gaszki golkeeper gości Rafał Spyra popisał się znakomitą interwencją, ale przy dobitce Szymona Krentusza nie miał już żadnych szans. Po zmianie stron przyjezdni wyraźnie opadli z sił, zaś piłkarze z Niewiadomki złapali wiatr w żagle. Ataki przyniosły efekt w 55. minucie, kiedy

Polonia Niewiadom	6:2	Ruch Stanowice
BRAMKI: Jakub Pochwył (14.-k.), Szymon Krentusz (44., 88.), Łukasz Sobala (55., 71., 90.) – Arkadiusz Morciniec (25., 59.) POLONIA NIEWIADOM: Bartłomiej Rożak (86. Mateusz Brzezina) – Radosław Kaczyński, Mateusz Czernij, Artur Kopka (82. Dawid Mika), Krzysztof Gołąb, Szymon Krentusz (86. Łukasz Bobrzyk), Damian Krzyżak, Adam Cuber, Jakub Pochwył, Łukasz Sobala, Robert Gaszka (70. Mateusz Mika). Trener: Jan Krzyżak. RUCH STANOWICE: Rafał Szpyra – Krzysztof Kowalczyk (66. Adam Musiot), Szymon Bartyzel, Arkadiusz Morciniec, Mateusz Steuer, Jakub Faber (46. Paweł Nimcz), Michał Piórecki (46. Adrian Rzepka), Adrian Holeczki, Artur Mura, Tomasz Jonderko (70. Damian Broda), Seweryn Jędrzejek. Rezerwa: Dominik Horba. Trener: Eugeniusz Grzegorzek.		

PO MECZU POWIEDZIELI:

DAMIAN KRZYŻAK, zawodnik Polonii Niewiadom

Po pięciomiesięcznej przerwie spodziewaliśmy się, że ciężko będzie wejść nam w mecz. Granie na sztucznych nawierzchniach jest zupełnie czymś innym niż gra na naturalnej trawie. To był jeden z powodów, dla których pierwsza połowa była słaba w naszym wykonaniu, dostosowaliśmy się do przeciwnika. W przerwie jednak padły spokojne uwagi, by grać mniej nerwowo, a przeciwnik na pewno opadnie z sił. Tak też się stało i po konsekwentnej grze odnieśliśmy pewne zwycięstwo.

EUGENIUSZ GRZEGORZEK, trener Ruchu Stanowice

Moim zdaniem mecz był wyrównany, jednak zawodnicy z Niewiadomia byli od nas lepsi kondycyjnie i zasłużyli na wygranej. Nasz skład mocno się zmienił. Przyszedłem do klubu z Orła Palowice razem z czterema innymi zawodnikami. Naszym celem jest utrzymanie się w klasie B, jednak żeby to osiągnąć, musimy przede wszystkim popracować nad kondycją.

to do siatki trafił Łukasz Sobala, popisując się precyzyjnym strzałem w lewy róg bramki. Już po czterech minutach Ruch znów złapał kontakt. Z błędu niewiadomskiej defensywy skorzystał Arkadiusz Morciniec i zdobył swojego drugiego gola. Końcówka meczu należała jednak do gospodarzy.

W 71. minucie bramkę zdobył Łukasz Sobala. W minucie 88. pięknym strzałem z ponad 20 metrów popisał się Szymon Krentusz, a tuż przed końcowym gwizdkiem przyjezdnych dobił Sobala, który skompletował tym samym hat-tricka i ustalił wynik spotkania na 6:2.

(kp)

■ **PIŁKA NOŻNA** – C klasa

Lider się męczył i zmarnował dwa karne

Trochę niespodziewanie wyrównany mecz rozegrał lider raciborskiej C klasy Zameczek Czernica z zespołem ze środka ligowej tabeli Zryw Rudnik. Gospodarze byli zdecydowanym faworytem tej potyczki, ale przyjezdni postawili im trudne warunki. W 10. minucie powinno być 1:0 dla miejscowych, ale rzut karny wykonywany przez Michała Bąka obronił bramkarz gości. Czernica na prowadzenie wyszła w 35. minucie, kiedy to bramkę w swoim debiucie zdobył nowy jej zawodnik – Michał Herman. Rudnik jednak szybko wyrównał. Precyzyjnym strzałem z rzutu wolnego popisał

się Andrzej Cięcinka, piłka odbiła się od poprzeczki, następnie od pleców golkipera i wpadła do siatki. Tuż przed przerwą gospodarze wykonywali drugi rzut karny i znowu górą był bramkarz Rudnika, który tym razem odbił futbolówkę po strzale Hermana z jedenastu metrów. Dwie minuty po rozpoczęciu drugiej połowy zawodnik ten szybko się zrehabilitował i zdobył swoją drugą bramkę w tym meczu. Rywale mieli okazję wyrównać, ale tym razem to oni nie wykorzystali karnego, a konkretnie Cięcinka, który fatalnie przestrzelił. Do końca meczu pozostało niecałe pół godziny i jeszcze



Piłkarze w Czernicy zmarnowali aż trzy karne

Zameczek Czernica

Zryw Rudnik

3:1

BRAMKI: Michał Herman (35., 47.), Robert Kuczmazewski (89. karny) – Andrzej Cięcinka (38.)

CZERNICA: Remigiusz Danel – Maciej Chojecki, Krzysztof Janoszek, Mariusz Gajda, Szymon Sitko (46. Adrian Dzierżęga) – Artur Kosik (75. Paweł Bugdol), Marek Gęborski, Robert Kuczmazewski, Rafał Wierczerek (46. Adrian Dera) – Michał Bąk (65. Konrad Wojda), Michał Herman.

wszystko mogło się zdarzyć. Miejscowi nie dali już jednak sobie wydrzeć zwycięstwa, które przypieczętowali w 89. minucie. Wtedy to sędzia poddyktował czwartego karnego w tym meczu, a pierwszym, który zdołał go wykorzystać, okazał się Robert Kuczmazewski. Tym samym Czernica zachowała fotel lidera. W najbliższą sobotę, 20 kwietnia rozegra mecz na szczycie – na wyjeździe z drugim w tabeli LKS Wojnowice, który ma tylko o jeden punkt mniej niż Czernica.

Łukasz Kozik

■ **ŻUŻEL** – ŻKS ROW Rybnik

W czwartek sparing, w niedzielę liga

W czwartek, 18 kwietnia, rybnicki żużlowcy pojadą trening punktowany z pierwszoligowym zespołem Lubelskiego Węgla. Początek o godzinie 16.00. Lublinianie awizują przyjazd w mocnym składzie, m.in. z Maciejem Kuciapą i Karolem Baranem – znanymi ze startów w Rybniku. Zapowiada się więc ciekawe popołudnie.

W rybnickim zespole wystąpi Niemiec Christian Hefenbrock, który będzie intensywnie trenował na rybnickim torze przez cały tydzień. – To spotkanie będzie przedsmakiem czekającej nas w niedzielę premiery sezonu ligowego 2013 – wierzymy, że 21 kwietnia uda się wreszcie zainaugurować sezon żużlowy w Rybniku. Na-

szym przeciwnikiem będzie ekipa MIR Równe. Już dziś zapraszamy i zachęcamy – jeśli naprawdę tęsknicie za żużlowymi emocjami, bądźcie z nami także w dniach treningów. Niech zawodnicy poczną wasze wsparcie – apeluje Krzysztof Mrozek, prezes rybnickiego klubu. Początek spotkania o godz. 15.00.

(pm)

Złoto i srebro rybnickich bokserów

Duży sukces odnieśli zawodnicy sekcji bokserskiej RMKS Rybnik na mistrzostwach Polski juniorów rozgrywanych w Grudziądzu. Zdobyli dwa medale indywidualnie oraz zajęli 2. miejsce

w klasyfikacji drużynowej. Złoto wywalczył w kategorii do 60 kg Karol Kostka. Srebrny medal zdobył Sebastian Konsek w wadze do 64 kg. Szóste miejsce w kategorii do 52 kg przypadło Krzysz-

tofowi Kowalakowi. Drużynowo najlepsi okazali się szczecinianie, za nimi zostali sklasyfikowani zawodnicy RMKS Rybnik. Zawodnikom w ringu sekundował Wojtek Podgórnny.

(pm)

SPORTY WALKI – MMA

Gala walki w Spodku

Mieszane sztuki walki, czyli MMA, to obecnie jeden z najbardziej dynamicznie rozwijających się sportów na świecie. W Polsce przez ostatnie kilka lat rozwój ten widać jak na dłoni. Objawia się w coraz większej liczbie młodych chłopaków i dziewczyn podejmujących trening MMA, objawia się w wyrastających jak grzyby po deszczu nowych organizacjach promujących te walki oraz w narastającej liczbie minut w ramówkach telewizyjnych poświęconej transmisjom tych wydarzeń.

Na tej fali popularności swoją pozycję na polskiej scenie MMA zbudowała organizacja MMA Attack, której trzecia gala sztuk walki odbędzie się 27 kwietnia w

katowickim Spodku. MMA Attack to twór Dariusza Cholewy, wieloletniego pasjonata sportów walki, który zauważył, że na polskim rynku MMA jest miejsce do zagospodarowania.

Biały oktagon MMA Attack do Katowic zawita po raz drugi, dokładnie rok po tym jak gala MMA Attack 2 ustanowiła wszelkie rekordy Polskiego rynku dla gali MMA nie promowanej przez KSW. 27 kwietnia 2012 roku w Spodku zasiadło niemal 8 tysięcy widzów, a galę w telewizji Polsat Sport oglądało 1,7 miliona widzów.

W ubiegłym roku gwiazdą programu był Robert Burneika, znany bardziej jako „Hardokorowy Koksu”. Kulturyści i gwiazdorzy YouTube zmierzali się z nie-

nawidzonym wśród kibiców sportów walki Marcinem Najmanem. Kontrast i konflikt między tymi dwiema postaciami zrównoważył widzom wszelkie braki w technice, a zwycięstwo „Koksa” zostało przyjęte gromkim aplauzem.

Burneika pojawi się na MMA Attack również w tym roku, walcząc z Dawidem Ozdobą. Ozdoba, mający się za wieloletniego adepta różnych sztuk walk, oznajmił, że był zażenowany poziomem walki „Koksa” z Najmanem i pragnie pokazać, że mimo braku zawodowych walk, jest o kilka lig wyżej jeśli chodzi o umiejętności. Będzie musiało to wystarczyć, by zniwelować sięgającą do 50 kilogramów różnicę wagi między dwoma wojownikami.

Emocje czysto sportowe jednak na gali MMA Attack 3 dostarczą gwiazdy i talenty europejskiego MMA. Najlepszy zawodnik wagi ciężkiej w Polsce Damian Grabowski zmierzy się z czołowym zawodnikiem sceny brytyjskiej Stavrosem Economou. W toku przygotowań do tego pojedynku Grabowski przygotowywał się z najlepszymi zawodnikami na świecie w słynnym klubie American Kickboxing Academy w Kalifornii.

Prócz Grabowskiego zawalczą w Katowicach również Tomasz Drwał, najbardziej doświadczony polski zawodnik w najlepszej organizacji na świecie – Ultimate Fighting Championship, gdzie stoczył 6 walk. Rywalem Drwala będzie nieprzewidywalny Amerykanin Wes Swofford,



Gale MMA są coraz popularniejsze wśród Polaków również za sprawą ringgirls

KUP BILET ZA PÓŁ CENY

OKAZJE.NOWINY.PL
wszystko za pół ceny

dla którego występ na MMA Attack 3 będzie najważniejszą walką w karierze.

Pozostali zawodnicy warcili uwagi to urodzony w Zabrzu, również mający za sobą epizod w UFC, Peter Sobotta, uznany przez branżowe por-

tale odkryciem roku 2011 Krzysztof Jotko czy niesamowicie efektownie walczący Piotr Hallmann. Wśród tuzi na zaplanowanych na galę MMA Attack 3 pojedynków emocji 27 kwietnia na pewno nie zabraknie. (r)

PIŁKA RĘCZNA – Sport szkolny

Czernica najlepsza w gminie, Świerklany w powiecie



Drużyna z Czernicy, która wygrała zawody gminne tworzyli: dziewczyny – Aldona Rożek, Sandra Choroba, Urszula Cojg, Natalia Hoszek, Klaudia Szoen, Dominika Szoen, Weronika Bęcała, Dżesika Bombik, Wiktoria Załęga, Patrycja Łata, Żaneta Preiniger, Monika Michalik, Paulina Nitner. Chłopcy – Mateusz Lara, Robert Zdrzałek, Kamil Figura, Mateusz Mikółka, Mikołaj Gryt, Aleksander Folmert, Kamil Długosz, Sławomir Zawisz, Marek Weczerek, Konrad Warminiński, Wojciech Holona, Marek Gaszka, Kacper Kłosek, Mateusz Kaszta. Drużyny przygotowała Zenobia Mrozek.

4 kwietnia w hali sportowej w Gaszowicach zostały rozegrane mistrzostwa gminy w piłce ręcznej dziewcząt i chłopców. Po prawie czterogodzinnych zmaganiach najlepszymi okazali się uczniowie z SP Czernica. Zarówno dziewczęta jak i chłopcy wywalczyli wymarzone 1. miejsce i tym samym reprezentowali gminę na zawodach powiatowych. 2. miejsce wywalczyli reprezen-

tacje z SP Szczerbice a 3. SP Gaszowice.

9 kwietnia w Świerklanach Dolnych obie ekipy z Czernicy wzięły udział w kolejnym etapie zmagania szczyptornistów. O zwycięstwo rywalizowały z reprezentacjami gmin Łyski i Świerklany. Tym razem najlepszym okazali się gospodarze i to oni będą reprezentowali powiat na zawodach rejonowych. Obie drużyny z Czer-

Klasyfikacja zawodów powiatowych Dziewczęta

1. miejsce – Świerklany Dolne
2. miejsce – SP Czernica
3. miejsce – SP Zwonowice

Chłopcy

1. miejsce – SP Świerklany Górne
2. miejsce – SP Czernica
3. miejsce – SP Adamowice

nicy zawody ukończyły na 2. miejscach. (opr.p.m)

SPORTY WALKI – Kickboxing

Dziewięcioletni Łukasz Jobczyk zachwycił publiczność

Na początku kwietnia na sali YAMA w Gdyni, odbyły się mistrzostwa Polski i puchar Polski Kickboxingu kadetów i juniorów w konkurencjach pointfighting, light – contact oraz musical forms. Związek Sportowy Langren Shihan z Radlina wystawił na te mistrzostwa silną grupę zawodników, wchodzących w skład ligi „Waleczne Południe”. Są to zawodnicy klubu UKS RONIN z Radlina, który reprezentują również rybniczanie: Kornel Nalik oraz Łukasz Jobczyk. Trenerem dzieci zarówno w Rybniku jak i w Radlinie jest instruktor Robert Szindler.

Mali wojownicy jak i ich rodzice i trener wykazali się niezwykłym zaangażowaniem, poświęceniem i trudem włożonym w kilku miesięczne przygotowania do mistrzostw Polski. Wyśilek się opłacał. Po raz kolejny społeczność FC RONIN udowodniła, że ma najlepiej wyszkolone dzieci zarówno pod względem technicznym, jak i motorycznym w Polsce. – Dwóch naszych zawodników wystartowało, oprócz



form do muzyki, w konkurencji toru sprawnościowego. Zawodnicy ci przegrali walkę o pierwsze miejsce o zaledwie kilkanaście setnych sekund. Wracając jednak do konkurencji form przy muzyce w kickboxingu, to przyznać należy, że poziom zawodników w Polsce jest coraz wyższy. Chyba wszyscy czują oddech zbliżających się mistrzostw Europy, które w tym roku organizowane są w Polsce we wrześniu w Krynicy Zdroju – mówi opiekun zawodników FC RONIN i dodaje: – Do układów, które szczególnie zapadły w pamięć sędziów jak i zgromadzonej gdyńskiej publiczności należy z pewnością zaliczyć występ w układach twardych

z bronią Marka Głomba z Radlina oraz Łukasza Jobczyka z Rybnika w układach miękkich bez broni. Obaj zawodnicy mieli w swojej grupie silną konkurencję, jednak ich noty były wyższe o co najmniej 0,3 punktu od pozostałych, co pozwoliło im na wywalczenie tytułów mistrzowskich – kończy Szindler.

Dziewięcioletni Łukasz Jobczyk z Rybnika popisał się z trudnymi elementami akrobatycznymi (wykonał salto w tył, kilka fiłaków, butterfly kick oraz flash kick) oraz poprawnie wykonanymi kopnięciami w swoim układzie miękkim bez broni. Teraz zawodnicy trenowani przez Roberta Szindlera będą przygotowywać się do mistrzostw Europy. (pm)

SPORTY SZKOLNY – Tenis stołowy

Rybniczanie zdominowali turniej

W Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. Sejmu Śląskiego w Radlinie odbył się I Turniej Tenisa Stołowego Szkół Górniczych. W turnieju wzięli udział uczniowie 8 szkół naszego

województwa. Obok gospodarzy z Radlina rywalizowały ze sobą: Zespół Szkół Technicznych z Rybnika, Zespół Szkół Zawodowych z Wodzisławia Śląskiego, Zespół Szkół Zawodowych

nr 2 z Knuruwa, Powiatowy Zespół Szkół w Bieruniu, Zespół Szkół nr 4 w Tylichach, Powiatowy Zespół nr 6 Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Brzeszczach i Zespół Szkół

Energetycznych i Usługowych z Łazisk Górnych.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został Marek Wandraj, drugie miejsce wywalczył Artur Nosiadek, a trzeci był Paweł Pielorz.

Wszyscy trzej zawodnicy reprezentowali Zespół Szkół Technicznych z Rybnika. W klasyfikacji drużynowej zawodnicy z Rybnika wyprzedzili uczniów z Bierunia, a trzecie miejsce drużynowo przypadło reprezentantom Knuruwa.

Uczniowie rybnickiego ZST, pasjonaci tenisa, mają w tym roku na koncie także

sukces w finale wojewódzkiej licealiady. Zajmując pierwsze miejsce wśród rybnickich szkół oraz pokonując w zawodach rejonowych szkołę z Żor, na turnieju wojewódzkim uplasowali się ostatecznie na 4. miejscu wśród szkół województwa śląskiego. Opiekunem drużyny jest Grzegorz Sowa.

(opr.p.m)

KARUZELA TRANSFEROWA - część 4

Ostatnia część karuzeli transferowej zawiera informacje o ruchach kadrowych wszystkich drużyn z raciborskiej i rybnickiej C klasy.

C klasa – gr. 1 (Podokrąg Racibórz)

LKS ZAMECZEK CZERNICA

PRZYBYLI: Rafał Wieczorek (GKS Pierwszy Chwałowice), Bartosz Łyżwiński (KS Wicher Wilchwy), Krzysztof Janoszek (wolny zawodnik).

UBYLI: Bartosz Paruzel (LKS Pstrązna), Łukasz Szymura (GKS Dąb Gaszowice II), Mateusz Kaczmarek (LKS Zwonowice).

LKS WOJNOWICE

PRZYBYLI: Piotr Lazar (KS Naprzód Borucin – z drużyny juniorów), Przemysław Peszka (wznowił treningi).

UBYLI: nikt.

LKS ZGODA ZAWADA KSIĄŻĘCA

PRZYBYLI: Benedykt Gomułka (LKS Raszczyce), Krzysztof Kalisz (LKS Jankowice), Piotr Niestrój (LKS Sparta Babice), Przemysław Oczadły i Marcin Wełniak (LKS Odra Nieboczowy), Grzegorz Rozmus (wolny zawodnik), Piotr Herud (wznowił treningi).

UBYLI: Mirosław Kalisz (LKS Górki Śląskie).

LKS ADAMOWICE

PRZYBYLI: Jarosław Ochojski i Sebastian Paulus (wolni zawodnicy), Maurycy Gołek i Mirosław Kierszniak (wznowili treningi).

UBYLI: Mirosław Krentosz, Kamil Nowak, Tomasz Zamborski, Mateusz Wardęga, Marcin Wardziński, Daniel Szymczyk, Grzegorz Siedłok, Karol Rostek, Dominik Rumniak, Piotr Barcikowski, Tomasz Myśliwiec i Erwin Frank (nie wznowili treningów).

LKS ZRYW RUDNIK

PRZYBYLI: Andrzej Cięcinka (KS Rafako Racibórz), Dawid Słupina (wolny zawodnik).

UBYLI: nikt.

LKS SPARTA BABICE

PRZYBYLI: Bronisław Zdziebło – trener, Szymon Mateszczuk (LKS Bieńkowice), Tomasz Kalus i Adam Kocjan (wolni zawodnicy), Kamil Bytomski, Tomasz Nowak, Mateusz Wydra, Sebastian Broża i Dariusz Chłuba (wznowili treningi).

UBYLI: Jarosław Kuczera – trener, Piotr Niestrój (LKS Zgoda Zawada Książęca), Krystian Neuman (LKS Orzeł Jankowice).

LKS GRZEGORZOWICE

PRZYBYLI: Józef Teodorowicz (wolny zawodnik).

UBYLI: Łukasz Czołga i Michał Sługa (kontuzje).

LKS BOGUNICE

PRZYBYLI: Dariusz Cieślak – trener.

UBYLI: Adam Wieczorek – trener.

LKS JANKOWICE

PRZYBYLI: Robert Halama (LKS Górki Śląskie), Rafał Bondaro (LKS Płomień Siedliska), Grzegorz Mainka (wolny zawodnik).

UBYLI: Krzysztof Kalisz (LKS Zgoda Zawada Książęca), Robert Hanusek (kontuzja), Michał Zieleń i Dariusz Franica (nie wznowili treningów).

KS PIETRASZYN

PRZYBYLI: Piotr Konopka – trener, Mariusz Konopka, Jakub Jakubowski, Patryk Wiśniewski, Tomasz Herber i Paweł Jochim (wolni zawodnicy), Krzysztof Kucza i Ryszard Waleczek (wznowili treningi).

UBYLI: Andrzej Czerny – trener, Mateusz Duda (KS 1905 Krzanowice), Jarosław Panuś (LKS Górki Śląskie), Mariusz Kubny (LKS Inter Mechnica), Łukasz Ottawa (nie wznowił treningów), Piotr Kuczera i Krystian Kuczera (zakończyli grę).

C klasa – gr. 2 (Podokrąg Racibórz)

LKS ZABELKÓW

PRZYBYLI: Szymon Kędzia (LKS Tworków), Paweł Pacha i Damian Pawliński (wznowili treningi).

UBYLI: Mateusz Kajda (LKS Chałupki).

KS PRZYSZŁOŚĆ ROGÓW II

PRZYBYLI: Tomasz Sosna – trener, Michał Zganiacz (MKP Odra Centrum Wodzisław Śląski).

UBYLI: Wojciech Pucka – trener, Kamil Bujok, Mateusz Kuś i Mateusz Maciejczyk (nie wznowili treningów).

LKS RUCH BOLESŁAW

PRZYBYLI: Bronisław Matioszek – trener, Mateusz Kuczera (LKS Krzyżanowice – z drużyny juniorów), Gabriel Piszczan i Dominik Pięk (LKS Bieńkowice – z drużyny juniorów), Szymon Kempa, Sławomir Piaśnik, Marek Stefanides, Michał Szarfarczyk, Piotr Lasak i Michał Wyrzykowski (wolni zawodnicy).

UBYLI: Krzysztof Turek – trener, Denis Kustos i Mariusz Juraszek (LKS Tworków), Sławomir Szkonter (LKS Unia Turza Śląska), Jacek Michalik, Mariusz Brachman, Marcin Friedek, Arkadiusz Lamczyk, Waldemar Waniczek i Dawid Szczepanek (nie wznowili treningów).

KS OLSZYNKA OLZA

PRZYBYLI: Łukasz Muzeja (wolny zawodnik), Kamil Futerski i Przemysław Szućcik (z drużyny juniorów).

UBYLI: Adam Herman, Piotr Migdoł i Łukasz Romanowski (nie wznowili treningów).

KS 25 KOKOSZYCE

PRZYBYLI: Grzegorz Wolny (wznowił treningi).

UBYLI: Paweł Chojak (LKS Bieńkowice), Tomasz Kunatowski (LKS

Chałupki), Przemysław Starosta (nie wznowił treningów).

LKS Odra NIEBOCZOWY

PRZYBYLI: Marcin Pośpiech (LKS Naprzód 32 Syrynia), Paweł Majcher, Tomasz Pogoda, Sławomir Szkonter i Robert Weisman (LKS Unia Turza Śląska), Tomasz Dąbek (LKS Bieńkowice).

UBYLI: Bogusław Małek (LKS 07 Markowice), Przemysław Oczadły i Marcin Wełniak (LKS Zgoda Zawada Książęca), Łukasz Kirszniak (LKS Rozwój Bełsznica), Robert Musioł (kontuzja).

LKS TWORKÓW II

PRZYBYLI: Andrzej Wypłosz – trener, Michał Malcharek (LKS Owsiszczce), Artur Krzyżok (z drużyny juniorów).

UBYLI: Wojciech Maksymczak – trener, Piotr Szryt (kontuzja).

LKS NAPRZÓD CZYŻOWICE II

PRZYBYLI: Dawid Czaika (LKS Rozwój Bełsznica).

UBYLI: Krzysztof Raszczoł (do pierwszej drużyny).

LKS ROZWÓJ BEŁSZNICA

PRZYBYLI: Łukasz Kirszniak (LKS Odra Nieboczowy), Michał Kubica (wolny zawodnik).

UBYLI: Dawid Czaika (LKS Naprzód Czyżowice II).

LKS CZARNI GORZYCE II

PRZYBYLI: Piotr Zmarły – trener.

UBYLI: Dariusz Błaszczok – trener.

C klasa (Podokrąg Rybnik)

LKS JEDNOŚĆ ROGOŻNA

PRZYBYLI: Tomasz Kowalski (LKS Żar Szekroka), Paweł Blaut (LKS Wisła Strumień), Mateusz Bańka i Tomasz Lichota (wolny zawodnik), Mateusz Buchta (z drużyny juniorów).

UBYLI: Damian Gry-

ta (LKS Studzionka), Marcin Kielbratowski i Paweł Seretiuk (LKS Borowik Szczekowice), Łukasz Koźliński (LKS Wisła Strumień).

MKS POLARIS ŻORY

PRZYBYLI: Piotr Polus (wolny zawodnik), Bartosz Merda (wznowił treningi), Mateusz Witak, Patryk Bryja, Marcin Górski, Artur Kos, Maciej Grodoń i Grzegorz Mundzik (z drużyny juniorów).

UBYLI: Sebastian Zarzyna (KS Żory).

MKS CZERWIONKA

PRZYBYLI: Michał Fröhlich (KP Kamień), Michał Słowik (LKS Ruch Stanowice), Bartosz Stopa i Patryk Majorczyk (KS Piast Leszczyny), Arkadiusz Majorczyk (wolny zawodnik).

UBYLI: Grzegorz Ciupka (KS Płomień Czuchów), Przemysław Kopiecki, Sylwester Szczygieł i Adam Bugla (kontuzje), Łukasz Bysiec i Mateusz Słupik (nie wznowili treningów).

KS SZCZERBICE

PRZYBYLI: Michał Pluchacz (LKS Górki Śląskie), Marcin Neugebauer (LKS Zwonowice), Dariusz Momot (wolny zawodnik).

UBYLI: nikt.

KS INTER KROSTOSZOWICE

PRZYBYLI: Kamil Potysz (KS 27 Gołkowice), Tomasz Lach (LKS Olza Godów), Marcin Dymkowski (wznowił treningi).

UBYLI: Krzysztof Staszek (LKS Unia Turza Śląska), Adrian Rduch (LKS Górki Śląskie), Adam Hojka (LKS Skrbeńsko), Daniel Mazurek (wyjazd za granicę), Mateusz Wąsik i Sławomir Chrobok (nie wznowili treningów).

LKS GRANICA RUPTAWA II

PRZYBYLI: Daniel Adamczewski (wolny zawodnik), Łukasz Białończyk, Wojciech

Grygierek, Martin Jasnos, Michał Kalita, Wojciech Kowalczyk, Damian Krymiec, Filip Mianowski, Adrian Mikołajczyk, Szymon Mizera, Kamil Polok, Kacper Wojtala, Błażej Pała (z drużyny juniorów).

UBYLI: Marek Koprjaniuk i Kamil Granica (LKS Zryw Jastrzębie-Bzie), Grzegorz Taradejna (LKS Strażak Pielgrzymowice).

KS KLESZCZÓW

PRZYBYLI: nikt.

UBYLI: Marek Palarczyk (LKS Baranowice).

LKS ZWONOWICE

PRZYBYLI: Czesław Bugdoł – trener, Mateusz Kaczmarek (LKS Zameczek Czernica), Arkadiusz Gaszka (KP Kamień), Łukasz Wojaczek i Jakub Kazaniecki (z drużyny juniorów).

UBYLI: Andrzej Gramza – trener, Marcin Neugebauer (KS Szczerbice), Bartosz Mazurek (kontuzja).

LKS GWIAZDA SKRZYSZÓW II

PRZYBYLI: Dawid Janeta (wolny zawodnik).

UBYLI: nikt.

LKS DĄB DĘBIŃSKO II

PRZYBYLI: nikt.

UBYLI: Karol Walter, Bartosz Czempiel i Łukasz Szindler (nie wznowili treningów), Wojciech Wojna (kontuzja).

WSP WODZISŁAW ŚLĄSKI

PRZYBYLI: Damian Swoboda, Kamil Moj, Radosław Winstawski, Radosław Rowiński, Dawid Nielek, Robert Błaszczok, Marcin Mucha i Michał Płonka (wolni zawodnicy).

Uwaga! Nazwiska nowych piłkarzy tej drużyny uzyskaliśmy w Podokręgu Rybnik, ponieważ p. Janusz Pontus nie udzielił nam informacji.

(ak)

SPORT SZKOLNY – Szachy

Remis w meczu Polska-Anglia

Od 4 do 7 kwietnia w Szkole Podstawowej nr 2 w Rybniku odbywał się Międzynarodowy Mecz Szachowy Polska – Anglia. Gospodarzem tej imprezy była SP nr 2 w Rybniku, która wraz z Miejskim Klubem Szachowym w Rybniku prowadzi klasy szachowe. Drużynę Polski reprezentowali uczniowie SP2 w wieku 7–13 lat, a drużynę Anglii członkowie Szachowej Federacji Manchesteru w wieku 8–15 lat.

Oficjalny program tej imprezy rozpoczął się w piątek rano od wspólnego spaceru po centrum Rybnika. Angliści zwiedzili m.in. śródmieście, rynek, bazylikę i siedzibę Miejskiego Klubu Szachowego. Po południu rozpoczął się główny punkt programu, czyli pierwsza runda 2-partiowego meczu (mecz i rewanż) na 13 szachownicach. Od początku zawodnicy obu drużyn walczyli zaciekle i do końca nie wiadomo było, kto wygra te rozgrywki. Po długiej, prawie dwugodzinnej walce pierwsza runda zakończyła się wygraną drużyny Anglii w stosunku 7 pkt do 6 pkt.

Po południu odbyła się jeszcze symultana szachowa, gdzie Julian Clissold, trener drużyny angielskiej rozegrał



W Szkole Podstawowej nr 2 rozgrywa międzynarodowy mecz szachowy

jednocześnie kilka partii z rybnickimi zawodnikami. Z 13 zawodnikami z Anglii, symultane rozegrała mistrzyni międzynarodowa Agnieszka Matras-Clement. Ponadto wieczorem zawodnicy z obu drużyn, jak i ich rodzice oraz trenerzy mieli okazję sprawdzić swoje umiejętności szachowe w turnieju szachów szybkich.

Drugi dzień zmagani szachowych rozpoczął się rano od gier i zabaw szachowych. O 13:30 rozpoczęła się runda rewanżowa meczu głównego. Ponownie, po długiej walce, a także wielkich emocjach, w partii na pierwszej desce pomiędzy kapitanami obu drużyn mecz zakończył się w stosunku 7pkt. do 6pkt., tym

razem dla drużyny z Polski. W końcowym rozrachunku mecz zakończył się zasłużonym remisem 13 do 13.

Najlepszymi polskimi zawodnikami, zdobywając komplet punktów w meczu zostali: Mateusz Górecki, Dominik Janczak, Jacek Łuc, Sebastian Skulski i Mateusz Grzesista. Koordynatorami projektu byli Agnieszka Matras-Clement, Marianna Tymrakiewicz i Krzysztof Wołyński. Trener z Anglii Julian Clissold zaprosił młodych zawodników z Rybnika na mecz rewanżowy do Manchesteru, a ten planowany jest w następnym roku szkolnym. Zawodnicy z SP2 przyjęli to zaproszenie z entuzjazmem i zapowiedzieli, że tym razem wygra. (opr.pm)

SPORTY WALKI – Siermierzka

Zadebiutowała w mistrzostwach świata

Anna Mroszczak, zawodniczka RMKS Rybnik zajęła 21. miejsce podczas Mistrzostw Świata Kadetów w szermierce, które odbyły się w Poreczu w Chorwacji.

W turnieju szpadzistek wzięło udział 106 zawodniczek z całego świata. Pierwszy raz w historii turniej był rozgrywany w dwa dni, czyli walki do wyłonienia najlepszej „32” w jednym dniu, a następnie turniej główny w dniu następnym. Anna Mroszczak swój start rozpoczęła w niedzielę, 7 kwietnia. – W eliminacjach grupowych nasza zawodniczka wygrała 5 z 6 pojedynków i do walk pucharowych przystąpiła z numerem 14. W walce o „64” Ania była zwolniona z racji bardzo dobrego startu w fazie grupowej. W drugim pucharze o najlepszą „32” Mroszczak pewnie wygrała 15:7 z Czeszką Ewą Benesową. W poniedziałek w walce o najlepszą „16” nasza zawodniczka walczyła z Włoszką De Marchi. Niestety, pomimo bardzo dobrego początku walki Ania przegrała 11:15 i musiała pożegnać się z turniejem – relacjonuje Artur Fajkis, trener rybnickiej zawodniczki.

Był to pierwszy start Ani w mistrzostwach świata. 21. miejsce można uznać więc za dobry prognostyk przed kolejnym sezonem, w którym rybniczanka będzie startowała w tej samej kategorii wiekowej.

– Starty w takich imprezach dla młodych zawodników to ogromne przeżycie, którego na pewno się nie zapomina, a doświadczenie zebrane w takich imprezach pozwala na rozwój w dalszej karierze sportowej. Tym turniejem Ania zakończyła starty międzynarodowe w kategorii kadetek. Do końca sezonu naszej zawodniczce pozostały jeszcze starty w kategorii seniorek; puchary Polski i mistrzostwa Polski oraz kadetek w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzież na początku lipca – dodaje na zakończenie Fajkis. (pm)



Anna Mroszczak ze swoim trenerem Arturem Fajkiszem

Mistrzostwa Świata Kadetek szpada kobiet

1. Alona Komarow (Izrael)
2. Asa Linde (Szwecja)
3. Maria Obraczowa (Rosja)
3. Nadine Stahlberg (Niemcy)

18. Justyna Jagielko (Polska)
21. Anna Mroszczak (Polska)
92. Agnieszka Rolek (Polska)

Piłkarskie maluszki

Zajęcia się jeszcze nie rozpoczęły, jednak na sali rozrzucone są już piłki – specjalnie zaprojektowane dla małych stóp. Dzieci od razu wykorzystują je do zabawy. Biegają po całej sali, ma się wrażenie że jej ogrom motywuje je do jeszcze większej aktywności niż zwykle.

Młodzi piłkarze przychodzą na zajęcia z jednym z rodziców, tata Jasia podaje mu piłkę, ten z pełną energią biegnie po parkiecie niczym Ronaldo po murawie. Z prowadzeniem piłki może nie jest jeszcze perfekcyjnie, ale od czego są ćwiczenia. Jednak w oczach taty widać dumę i pełen zachwyt.

– Faktycznie to rodzice stają się osobistymi trenerami swojego dziecka. To oni mówią do niego w czasie treningu, powtarzają moje polecenia, żeby dziecko miało świadomość własnego ciała i tego, co robi,

na przykład, że teraz ćwiczę prawą nogą – mówi Wirginia Borucka, trenerka Socatots w Rybniku.

Gdy cała grupa już się zebrała rozpoczyna się rozgrzewka. Dzieci zbierają piłki, którymi się bawiły i wrzucają je do specjalnej torby. Trener rozsypuje piłki z powrotem zmieniając miejsce żeby dzieci musiały kontrolować jego położenie i przybiegać z dalszych części sali. Wszystko jest przemyślane i ma oczywiście głębszy cel, aby poprzez zabawę i pozornie proste czynności uczyć dzieciaki podstaw piłki nożnej. Znosi się na to, że po czterdziestu minutach treningu wszyscy zawodnicy padną grzecznie we własnych łóżkach. – To tylko jedna z korzyści międzynarodowego projektu Socatots – mówi Grażyna Kowalska, mama czteroletniego Gucia.

– Kolejny plus to kontakt z innymi dziećmi – dodaje

pani Grażyna – To fenomenalny projekt zarówno dla brzdąków, jak i ich rodziców. Bo jesteśmy ze swoim dzieckiem i to daje mu poczucie bezpieczeństwa. A kiedy ono czuje się bezpieczne, więcej i szybciej będzie się uczyć. Razem z nim trenuje i to jest nasz wspólny czas. Poza tym, może właśnie z tych maluchów wyrosną przyszłe sławy piłkarstwa? – pyta pani Grażyna.

Tylko szlifowane od najmłodszych lat diamenty mają szansę zabłysnąć w futbolowym świecie w swoim dorosłym życiu i trzeba mieć tego pełną świadomość. Dlatego też rodzice często zaprowadzają i zapisują młodych fanów piłki nożnej na takie zajęcia w klubach piłkarskich, warto jednak rozpocząć dużo wcześniej!

Socatots – Piłkarskie Maluszki jest odpowiedzią na zbyt małą ilość zajęć rozwojowych dla najmłodszych.



Mali piłkarze podczas zajęć

– Dzieci bardzo lubią aktywność fizyczną, jeśli są do tego odpowiednio zmotywowane. A motywować je warto, ponieważ uprawianie sportu jest bardzo wychowawcze i warte naszej uwagi. To z tego względu w naszym kraju znaleźć można bardzo wiele klubów sportowych, które chętne chcą szkolić młodych ludzi już od podstawówek, brakuje jednak zajęć ogólnorozwojowych dla najmłodszych dzieci – podkreśla Wirginia Borucka.

Socatots wspaniale wypełnia tę lukę, ponieważ oferuje zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci już od 6 miesiąca życia! Rozwija dziecko motorycz-

nie i intelektualnie. Wszyscy wiemy, jak ogromne znaczenie ma sport dla rozwoju najmłodszych – a im wcześniej dziecko zaangażowane jest w zajęcia sportowe, tym szybciej i szerzej rozwija swoje ciało i umysł. Nie pozostaje to oczywiście bez wpływu na ogólną sprawność w wieku dorosłym.

Pomoce są tutaj bardzo proste: kęgle, piłki, języki, kolorowa chusta. Program zajęć przemyślany: od rozgrzewki, przez ćwiczenia i zabawę, po wyciszenie. Na koniec dzieciaki kładą ręczki na sercu, żeby poczuć, jak ono się uspokaja. Socatots przyzwyczaja do ruchu, po-

maga go polubić. Z pewnością nie każdy zostanie w przyszłości piłkarzem, ale zamiłowanie do aktywności fizycznej na pewno zostanie na długo.

Joanna Komaniecka

Zajęcia odbywają się w poniedziałek oraz we wtorek w Rybniku. Prowadzonych jest kilka grup wiekowych. Socatots to zajęcia ogólnorozwojowe dla dzieci w wieku od 6 miesięcy do 5 lat.

Skontaktuj się z nami i umów się na darmową sesję prezentacyjną! 512 224 446, 32 444 60 68 rybnik@socatots.pl

